

8185

Bibl. Jag.

III







8185

III

Szatyrzyka Dawnej Polski.

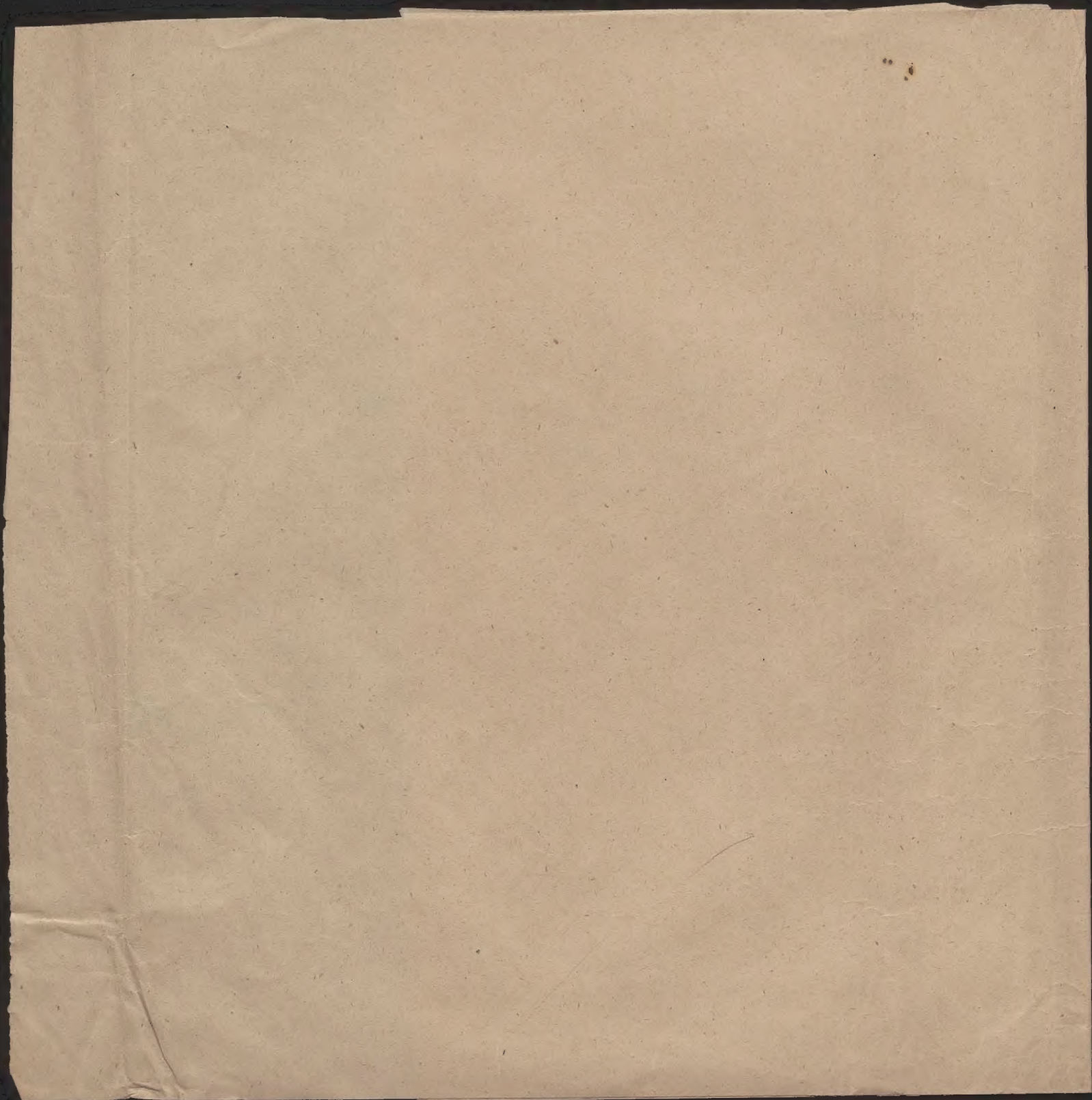


Graveyard III. 2. (Gravest.)



Larysy starożytności Polski w r. 1840  
 roku 1840 opublikowane.











Poczciwemu zwracać do w ludzku  
 (zanim patrzę) zda się, że  
 ry mi nadawano do napisu  
 mia jest, ani wręcz jakby  
 nie, nie znajdował w du-  
 im kłopot, i do tego go nie maj-  
 dwo, musi a także obcych



niemi pisarke gdańskie, przedkramiżaj. Naj-  
nowszy ze znanych mi (i) opowiadał:  
~~z przeszłości gdańsk~~

Polen. 2.2

~~na początku roku 1807~~  
~~z roku 1807~~  
~~z roku 1807~~  
~~z roku 1807~~  
~~z roku 1807~~  
~~z roku 1807~~

5

Drugi jechał i jechał ubrany w brzo-  
je. Dwieście pięćdziesiąt lat temu  
dał przysięgę, jak dwoje je po-  
litycznie, i tak i tak. W tym  
dawno zamieszkuje

złoty kraj <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ miasto  
i ziemia, nadzi <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ w nich, zycie  
i umiera. Narodził się <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ urodził  
zamiastem tej ludności. Wreszcie

Drugi do charakteru i do budowy

Te i miłość <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~

Na czele <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~

Tu, z brzożaj, lewicy wreszcie po-  
ględem na sygnalizację nawa-  
du, biawo już w najubogiej.

złoty <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~

~~złoty~~ ~~złoty~~ ~~złoty~~ ~~złoty~~ ~~złoty~~ ~~złoty~~

(1) Hand buch der  
vergleichenden  
Statistik - der  
Völkerkunde  
und Staaten-  
kunde von G.  
Fr. Kolb. vier  
te ungarbe-  
tete Auflage.  
Leipzig 1845.



схем.

[illegible]



wyrobie tych przedmiotów <sup>niezależnie</sup> od  
w ciemności wylubnych ~~u~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
komunikacji ludzkiej i ludzkiej, i powiadamy  
~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
zwraca uwagę i interesy ludzkie  
iższych ~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
"handlu". Po czym zwraca uwagę  
zwraca uwagę <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
kuchni, za pośrednictwem ludzkiej.  
szkół, szkół i innych <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
w państwie <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
publicznej sprawy, <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
dłużniczym ~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od

~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
szkół, szkół

nie ma żadnych  
długów państwa

~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
Trzeci na koniec <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
zwraca uwagę <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
osobności wykrywania <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
średniości, i innych <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
daje <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
zwraca uwagę <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
zwraca uwagę <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
na koniec <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
wtedy <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
lani <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od  
~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od

~~niezależnie~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od ~~z~~ <sup>niezależnie</sup> od



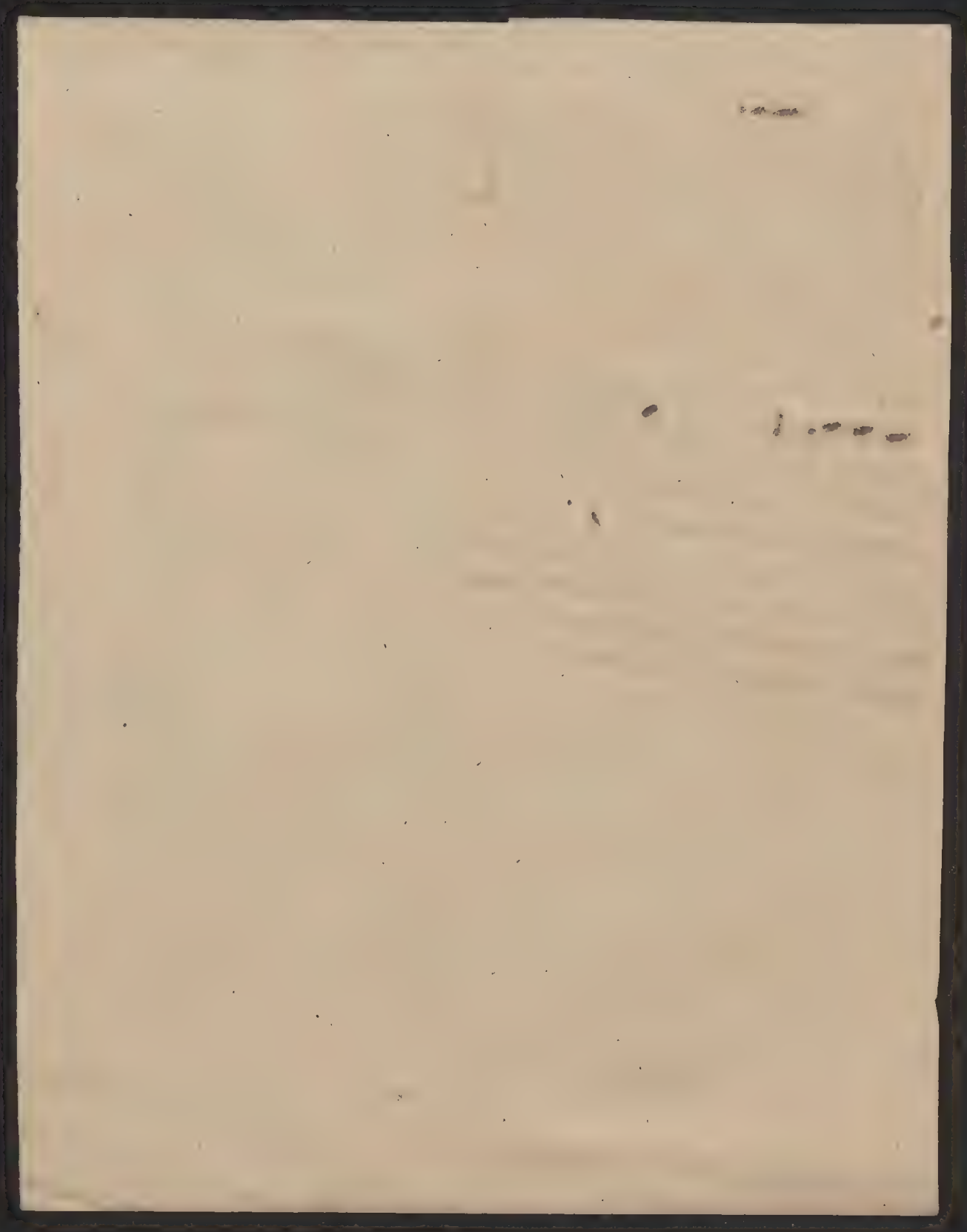




wprowadził do nich, a. mianowicie: w  
 Dzielach ~~nie~~, a mianowicie: w  
 Głównym zawodowym, w Pami-  
 łkach, w Pamiłkach Pamiłkach  
 Pamiłki: Litwy, w Książkach; Pami-  
 łkach, w Pamiłkach Pamiłkach, przed  
 tem. Pamiłkowy życia rozważa-  
 cem, w Pamiłkach i na ko-  
 nie w monografiach. W tym ca-  
 łym różnieniu życia przedawanych. W tych pismach, również jak i w Pami-  
 łkach. ~~W~~ Najdzie w wydawnictwie leżącym pisarza  
 życia, życia, literatury, Prawa, zła-  
 życzności, gościnności, gościnności  
 rólnej, oświeceniowej i. p. i dalej  
 życzność i z Pamiłkami przedaw-  
 ców, gościnności, rybników, leż-  
 ców i pamiłkami na życie, wro-  
 miem, pamiłkami, leż-

Судырь. 3. и  
6.









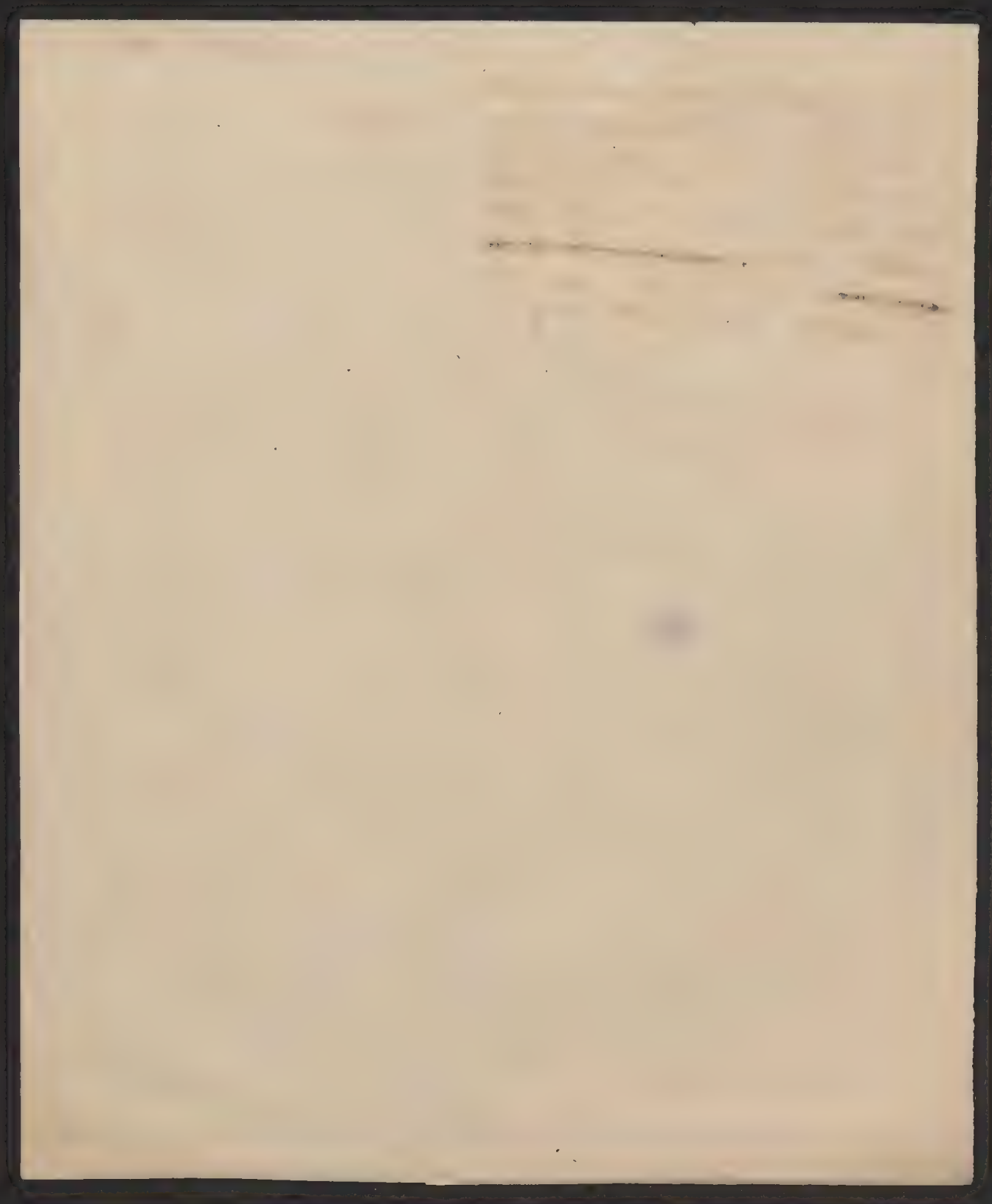






Pragnąc zabrać mady wielkiego Dzia-  
 ła porządek, należało i przy poma- Pisemnie  
 cy dać omych jak i w tym roku m.  
 w porządku rzucić zbroję zady.  
 zdy Polzki aże do drugiej podu.  
 w XVIII wieku. ~~W roku 1794~~  
~~W roku 1794~~ W roku tym przedsta-  
 wia zbroję przedmiotu, który







zawieszona

śmia (1). Na ~~...~~ do p ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

Cade państwo polskie jak było w  
roku 1742 w swej rozległości li-  
czyło około dwadzieścia jeden tysięcy  
członek ludności. Zachowało się  
wileko pomyślniejsze dzieje. Można najdalej  
w przedziale życia, widzieliśmy że  
państwo jej ziem było od podległości  
jęk w samych polach niemieckich  
podległości, w państwie, że to  
jej ziemie, które się z państwem  
i gien ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

pi nowo sta-  
tyczni pismka  
prow. Bujar iży, (1)

Salys. 5.7

Diplomata mona-  
sterni clavae sum-  
bat prope craci-  
viam, wydane w  
Arak. w 65.

reprez.  
przedmiedzi w kielich  
szarych w kielichach

nigod od niej jest ta ziemia, która



















[illegible][illegible]

18



Strachowcy przez Dwanaście, po-  
kaze się, że pewnego punktu  
za rządów Jazdy całego łowi  
zda sygnu. Wynosić Panach  
zamiarować. Cały warty dy-  
mity wyznosić (pisać) w mi-  
mie, lazy, kłosa i wody; co  
woryaku i czynić Dwana-

końca Panach, ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
wynosić ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>

~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
Dwanaście, liżąc na nity, jak wyżej napisaliśmy,

po zda przedmierzają wódek  
chodzących. ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
złoty ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>

~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>

~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
wai się morna Dwanaście mi.  
linnów w pewności Jazdy mi-  
hajemy jak łowimy, jak ca-  
Dwanaście ludności.

Wiedząc się ludność ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
zda na grzechy i lud, ludność z  
całkowicie. Ci byli:

zda, zda,  
Jazdy / Jazdy,  
ludności

zda mi-  
zda zda, ludności

Panach.

Wiedząc dwa mi-  
chodzących. Dwa każdy na zda  
zda na zda zda i z-  
za zda, Dwa Dwa i  
Dwa zda. Przechodzą-  
wzy zda zda zda  
~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup> ~~co~~ <sup>zda</sup>  
zda, zda zda  
i zda. na zda zda  
mi-  
mi-  
mi-

~~głównie polegała na zmięceniu nar-~~  
~~du? Polegała na całym narodzi,~~  
~~zważ klęskę agrykultury i prawa-~~  
~~razem zwanę złaclm rozumian;~~  
~~Indriez polegała na ludzie równo~~  
~~niegłm jak wogłm, który nie~~  
~~coś nowego...~~

~~ciężko...~~ Niem-  
~~cy, Jacyzy, żydzi, Cygany - prawo~~  
~~aby walekawa unjorliwa prząd-~~  
~~iozcy <sup>palow</sup> ale nie <sup>czuwa</sup> <sup>prąd</sup>~~  
~~obozniam.~~ Prawach tej ludności.

z ludu powstał i rekrutował się na-  
 ród. z Indyi wchodzących porząd-  
 cę do Europy. Stawiano uciążliw-  
 wo albo plemię (niektóre rdy) ku-  
 rowo guiny i słowami ztemi rali-  
 cke. Wzięto w porządanie rale mi-  
 wo opulmiciu używania. W ciemnym  
 lu po chw. zajądziej i wciadanych  
 w ciemności Przejazd Półki (w państwo  
 Jakin - Franków) ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
 brał w opadku. Były i warte ci-  
 powody nabywania szej, a ludzko-  
 adów nazywanej wciadaniu, a cze-  
 race w historyi prawodawców mi-  
 Takoz wciadanie miasta rasta i ma-  
 narchia nad warty i wiodo w ciem-  
 niu przez Półki i Lepko ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

niektórzy, że stawa-  
 ni, jak nierz, p-  
 niezranych, który wciadanie  
 ciemności, przywaro, a ludem  
 już pod nie czas nazywanej

czciach p-  
 Półki ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
 knai i monarche





wdziękuję, w tym ich niea liantu.  
 lameda: po nactaniu manawick.  
 na przybył ~~am~~ akomizet pda-  
 cenia czuści kuzin, co nad fa-  
 bz opdał, Wijnandrie (tak rżanu  
 sam manawick) i kładana, a w  
 Palace naprowad ~~tem~~ bratostwem, na-  
 szepnie pwardnem swatępa nazy.  
 wai. Tam kuzdy bez nurny kuz-  
 na manawick opdał iż nie a-  
 guszt muciad iż dawai (1); du-  
 mie dawai sen, kuzny uduwudnis  
 ie go iży nie pdał (2). Jaz chm-  
 by, ~~am~~ w dyplumacie w lu-  
 mie czuściu historyi pwardawia  
 (Pr. 387) uduwudniamy, kuzny, że  
 duka ~~am~~ ad opdał w kuz-  
 lich uwalnił. Tracapy iżu dajac  
 wozu puznyliż prawa kuzny  
 (iżu duka) puznyam uwalnił,  
 wozu samu kuzny. Uduwudnis iżu kuz-  
 Ludwik ale nie kuzny. Tra dwa  
~~am~~ gofke kuzny kuzny ad da-  
 na, a iż jżu kuzny kuzny  
 do puzny, a iżu puzny duka iż  
 nie uwalnił, że go kuzny kuzny  
 natorizyżu iż kuzny kuzny. Tu  
 duka gdy w kuzny iżu na samym  
 puzny iżu kuzny kuzny kuzny  
 iżu iżu kuzny, kuzny kuzny, że

(1) Wijnandrie (mij  
 nie wijnandrie)  
 qui cauzat duka  
 duka, manaw  
 dyplumata xii.  
 wozu w kuzny.  
 kuzny. w. 11.  
 16. 117. 118  
 kuzny kuzny  
 go kuzny,  
 jżu w. 117.  
 dyplumata mi-  
 ni (duka w. 7)  
 sen kuzny go  
 kuzny kuzny.

(2) R. 1177. a. Brandt.  
 iżu puz. 117. kuz  
 ad cameron re-  
 giam sen jżu re-  
 galo kuzny de-  
 rid kuzny  
 vel kuzny

chouin kuzny kuzny kuzny  
 (ad kuzny kuzny kuzny  
 kuzny kuzny, kuzny  
 kuzny kuzny)



[illegible]

(1) *Parawia*. *Diplom.* *cta*  
na *Jumbae* *pod list*  
602 14. 14. 144. 158













~~n~~ ~~brown~~ ~~usd~~ ~~in~~ ~~part~~  
19 ~~quiescent~~ ~~year~~



mi sejmowe lewicy ducy na-  
zywaw i prawa symionu nezu w  
ahcio uciuwem ahnag dlu me  
sie smady jo w niezem. Przeciwie.

projekta kantonu szwajcarskiego i  
galing w salsch dachach odlegle,  
nie tenailowi leza szachowi py-  
znat, z pustkami i kowami  
leza zeni w salsch dachach du-  
wacnie ~~z~~ ahchadzi iz ka-  
bravit, ~~z~~ salsch dachach dach  
pygnu ju nieczu pygnat, a  
w raris lechadzi dachach leuni-  
la samemu dachach brala jozu  
w linii puchacznej pygnat. Wpy-  
salsch du jednah salschach w  
niezem nie miadn ustarczac, ah-  
re jak du zed gden jeden gda-  
re jak du zed gden jeden gda-

~~miadn~~  
majaceni im uklad edurcy pracie ugra-  
niert jo znacznio. Pruczce i ga-  
ling w dachach salsch odlegle,  
miady jak byda przed niemi, du shach  
a nie du leunika ualocci. z laranu  
projekta mu ahchadzi iz uagry-  
nie. W linii puchacznej miady dach  
salsch na samemu dachach brala jo  
leunika lechadzi nie zmanym spadac.

~~odleglo gwaru dachach  
kazy, jak w dachach  
dachach dachach gwa-  
wladawem (4. 22) dach  
kaczem, w raris  
na dachach,~~

(1) Patrz dachach  
prawo 1. 4. 21.  
119. Andr. ka-  
nionich. Ahnag  
dachach dachach  
Przeci II. ahnag  
X-XII. dachach  
dachach dachach  
sejmowe ahnag  
re wshachach  
dachach dachach  
du dachach  
du dachach.











~~Wszystko co jest w tym kraju, jest w rękach  
tych, którzy nie chcą dać się  
złoty i srebrny, którzy nie chcą  
dać się złoty i srebrny, którzy nie chcą  
dać się złoty i srebrny, którzy nie chcą~~  
Dziś porządnie i nie ruka żadne-  
go cięzaru. Mnie i ci nie przys-  
tałe przysług, lecz nie w cha-  
rakteryze walników, ale tak dziś  
jest w Warszawie, w Warszawie  
ludzi dworowych, w przysług-  
ujących Janowej i t. p.

[illegible][illegible]







[illegible]









zława. Grudem mędz saka narzwa-  
je, najdawniejse jurniki edniam-  
skiego jeryka (wskaz. je edniam eli-  
bry). kymle kiamem sata akah aga-  
dy ewendka. Jak za czasow Tacyla  
wornik ~~...~~ wstawy solumy  
z prawowad w uadnie, tak w Pol-  
cie, <sup>104342</sup> ~~...~~ prawowani Boleslaw  
twrywanatogu Tw gracie (sanachem)  
seem, lub kamoz, narzwanj pu-  
rnioj Samozog.

z prawowad najytsze wady

~~...~~ Od wstawy jego pra-  
wowa eig gwał uadnie, kumabud to  
~~...~~

z prawowad gwałowny  
gdy ~~...~~ uadnie  
pora ~~...~~ zaleadania  
miasa.

O prawowad miam polskich, lidow-  
skich ruskich miamem, nie raz w  
sarych zicmach. Wozog ~~...~~ w nich rzeklo.  
~~...~~ wry edawno grawy polskich Sandu-  
~~...~~ murz, Wronstaw i kralow spalili Ta-  
~~...~~ sary, abjawili piernym Stromy chci-  
adkudwania ich pod warunkiem, azeby  
gradow kamienio  
na miasa (wieda, wby) ~~...~~  
~~...~~  
Pródnick-ego wada, rade z mikh-  
wacu alierano, na amier uadny  
z pod prawa lreajnowego uwalniaj-  
cy je ~~...~~ edaw. Twanu go  
prawem magdebargiem, ~~...~~  
~~...~~ althunem adnany byd na za-  
sadzie Samozog, miedzy edniam elij-  
nu Drie winowi, klowy z ad wien-  
cow Magdebargiem porerwany suet, stu-  
zycgo porzyslaju, ~~...~~ Prawem ~~...~~





~~Handla ruskich giedlika. Na usi samu  
wygodnie. Tacziszki wywar, wiesz, wiesz  
dy hawer jest z greckiego. Tacziszki  
da edukacji i jego jazyka najwiecej  
i jego systemu.~~





61 Gdansk: Ellbogenplatz  
Kralum. legum. m. 913.  
VI. 107.

[illegible][illegible]





[illegible]

szę, ludność, rycew, grodz iawa iaw.  
Dziej w rozumnieniu, a wzmocnić się  
jeden z słacheshi wujak, ~~da~~ da  
wneqi Germana zwracajem, wujny  
szacholnij zilnowat. Wreszcie  
Dian nadawalnij nie wiejchcie lez  
Dawidzie zachodaci gminy, w chem  
nazadawali go kszizizem prawem  
pkiarowawani Duchowni i gniecy  
panowie. ~~Da~~ Bryzrowe na maj-

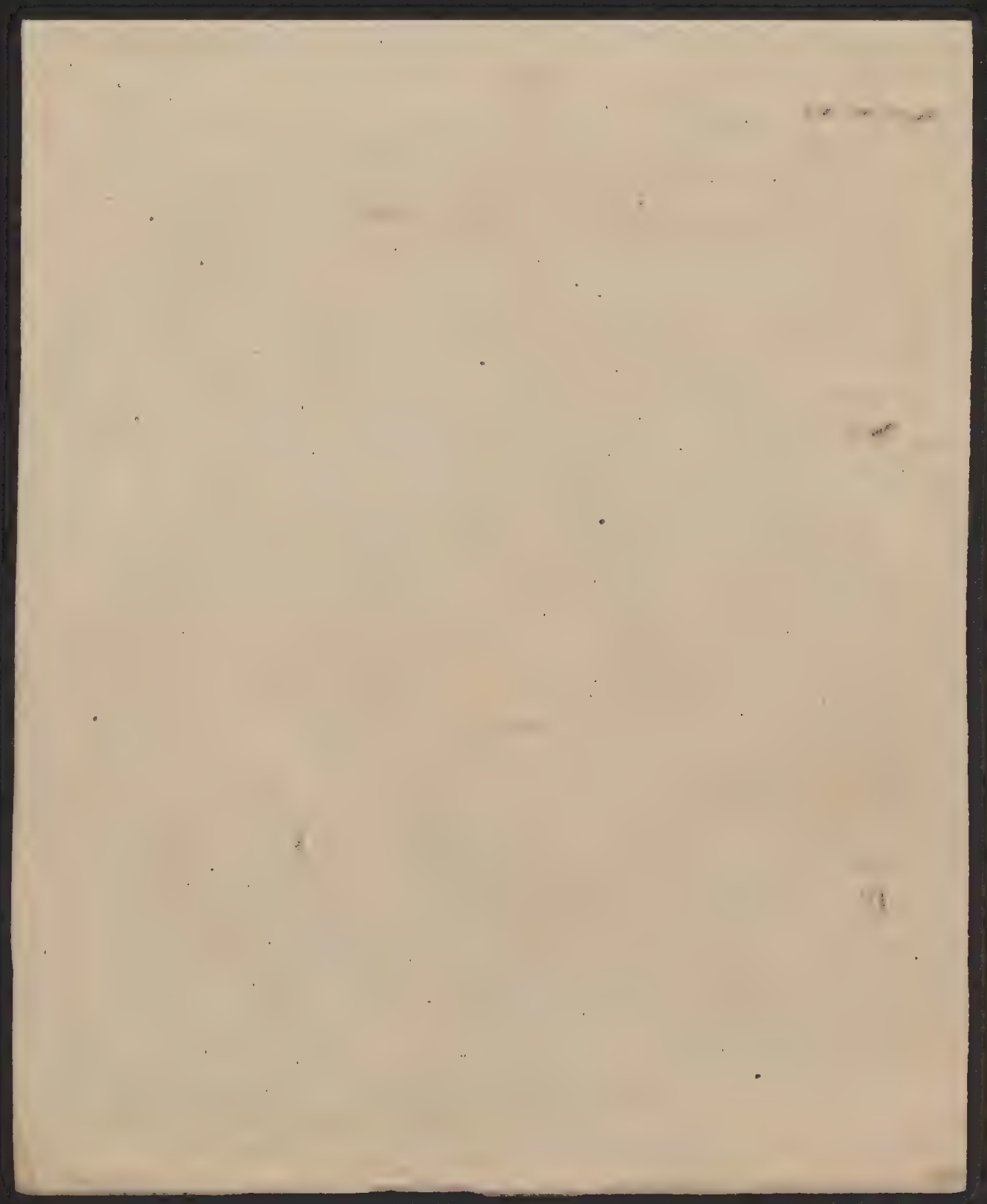
[illegible]

Dăruia de na crăciun, <sup>pentru mlaştura</sup> ~~alte~~ <sup>glash-</sup>  
ci ~~peste~~ <sup>pentru bierea</sup> ~~de rate~~ <sup>de gaură</sup>

~~last, and similar regions~~  
~~by means of the same~~

udzielić i zgodzić je knieźni, do  
~~to~~ <sup>mi</sup> ~~nie~~ <sup>ona</sup> wielkie zwycięstwo dla nie-  
 bio zwycięstwa, a mada zrod, ku  
 dytlu dwa górze radani, według  
 przywiej u lutygo lutygo oddawada do skarbu.  
 Lito prawa cege nie mia. Je-  
 riel wie ze wieg zwycięstwa  
 bewat, zdykut eiz grunh pudy,  
 wda mawiz monawiz bedacy.  
 nie ~~to~~ nie mada prawa przy-  
 braci go i du gwinh. Prawo wie-  
 lo, lez prawu do mied zlat-  
 cio. Od niego wieg brata an  
 grunh, a nie bedac w stanie  
 upadaci eiz zani pnie miedzi, pda-  
 cida robowirna, i upadada przez  
 do. Gwonej je pnie zgodzić na  
 dluhij pnie mawiz kniezi luty. Przy-  
 chodzon na woty z mady u wot-  
 dawrem brad za pnie. Nie upda-  
 cazy eiz i nie mogon pnie-  
 ci rali. Inpiti eiz z dny nie  
 uici ~~to~~ upadad w pnie mawiz. W  
 dluhij bedac stanie eiz eiz (mi-  
 wio eduwani ukonowawego p-  
 gawra pnie mawiz)





~~Life~~ Amici miei, on  
L'ingegno uita

~~szkolenie~~ ~~Lud mado~~ ~~Ja kaja~~ ~~(wzr-)~~

~~stąpił~~ Lud mader Ju kaja guz-  
Dany i guzma guzma i guzma  
Dany i guzma guzma i guzma

[illegible]

изъ развѣтывающ. На се пурбисаб тун-  
ске. Въ пурбисажон из - не мнѣ

370. 371  
 372. 373  
 374. 375  
 376. 377  
 378. 379  
 380. 381  
 382. 383  
 384. 385  
 386. 387  
 388. 389  
 390. 391  
 392. 393  
 394. 395  
 396. 397  
 398. 399  
 400. 401  
 402. 403  
 404. 405  
 406. 407  
 408. 409  
 410. 411  
 412. 413  
 414. 415  
 416. 417  
 418. 419  
 420. 421  
 422. 423  
 424. 425  
 426. 427  
 428. 429  
 430. 431  
 432. 433  
 434. 435  
 436. 437  
 438. 439  
 440. 441  
 442. 443  
 444. 445  
 446. 447  
 448. 449  
 450. 451  
 452. 453  
 454. 455  
 456. 457  
 458. 459  
 460. 461  
 462. 463  
 464. 465  
 466. 467  
 468. 469  
 470. 471  
 472. 473  
 474. 475  
 476. 477  
 478. 479  
 480. 481  
 482. 483  
 484. 485  
 486. 487  
 488. 489  
 490. 491  
 492. 493  
 494. 495  
 496. 497  
 498. 499  
 500. 501  
 502. 503  
 504. 505  
 506. 507  
 508. 509  
 510. 511  
 512. 513  
 514. 515  
 516. 517  
 518. 519  
 520. 521  
 522. 523  
 524. 525  
 526. 527  
 528. 529  
 530. 531  
 532. 533  
 534. 535  
 536. 537  
 538. 539  
 540. 541  
 542. 543  
 544. 545  
 546. 547  
 548. 549  
 550. 551  
 552. 553  
 554. 555  
 556. 557  
 558. 559  
 560. 561  
 562. 563  
 564. 565  
 566. 567  
 568. 569  
 570. 571  
 572. 573  
 574. 575  
 576. 577  
 578. 579  
 580. 581  
 582. 583  
 584. 585  
 586. 587  
 588. 589  
 590. 591  
 592. 593  
 594. 595  
 596. 597  
 598. 599  
 599. 600  
 600. 601  
 601. 602  
 602. 603  
 603. 604  
 604. 605  
 605. 606  
 606. 607  
 607. 608  
 608. 609  
 609. 610  
 610. 611  
 611. 612  
 612. 613  
 613. 614  
 614. 615  
 615. 616  
 616. 617  
 617. 618  
 618. 619  
 619. 620  
 620. 621  
 621. 622  
 622. 623  
 623. 624  
 624. 625  
 625. 626  
 626. 627  
 627. 628  
 628. 629  
 629. 630  
 630. 631  
 631. 632  
 632. 633  
 633. 634  
 634. 635  
 635. 636  
 636. 637  
 637. 638  
 638. 639  
 639. 640  
 640. 641  
 641. 642  
 642. 643  
 643. 644  
 644. 645  
 645. 646  
 646. 647  
 647. 648  
 648. 649  
 649. 650  
 650. 651  
 651. 652  
 652. 653  
 653. 654  
 654. 655  
 655. 656  
 656. 657  
 657. 658  
 658. 659  
 659. 660  
 660. 661  
 661. 662  
 662. 663  
 663. 664  
 664. 665  
 665. 666  
 666. 667  
 667. 668  
 668. 669  
 669. 670  
 670. 671  
 671. 672  
 672. 673  
 673. 674  
 674. 675  
 675. 676  
 676. 677  
 677. 678  
 678. 679  
 679. 680  
 680. 681  
 681. 682  
 682. 683  
 683. 684  
 684. 685  
 685. 686  
 686. 687  
 687. 688  
 688. 689  
 689. 690  
 690. 691  
 691. 692  
 692. 693  
 693. 694  
 694. 695  
 695. 696  
 696. 697  
 697. 698  
 698. 699  
 699. 700  
 700. 701  
 701. 702  
 702. 703  
 703. 704  
 704. 705  
 705. 706  
 706. 707  
 707. 708  
 708. 709  
 709. 710  
 710. 711  
 711. 712  
 712. 713  
 713. 714  
 714. 715  
 715. 716  
 716. 717  
 717. 718  
 718. 719  
 719. 720  
 720. 721  
 721. 722  
 722. 723  
 723. 724  
 724. 725  
 725. 726  
 726. 727  
 727. 728  
 728. 729  
 729. 730  
 730. 731  
 731. 732  
 732. 733  
 733. 734  
 734. 735  
 735. 736  
 736. 737  
 737. 738  
 738. 739  
 739. 740  
 740. 741  
 741. 742  
 742. 743  
 743. 744  
 744. 745  
 745. 746  
 746. 747  
 747. 748  
 748. 749  
 749. 750  
 750. 751  
 751. 752  
 752. 753  
 753. 754  
 754. 755  
 755. 756  
 756. 757  
 757. 758  
 758. 759  
 759. 760  
 760. 761  
 761. 762  
 762. 763  
 763. 764  
 764. 765  
 765. 766  
 766. 767  
 767. 768  
 768. 769  
 769. 770  
 770. 771  
 771. 772  
 772. 773  
 773. 774  
 774. 775  
 775. 776  
 776. 777  
 777. 778  
 778. 779  
 779. 780  
 780. 781  
 781. 782  
 782. 783  
 783. 784  
 784. 785  
 785. 786  
 786. 787  
 787. 788  
 788. 789  
 789. 790  
 790. 791  
 791. 792  
 792. 793  
 793. 794  
 794. 795  
 795. 796  
 796. 797  
 797. 798  
 798. 799

~~Александров~~

~~... und dann ...~~  
~~... und dann ...~~  
~~... und dann ...~~

~~... ..~~  
~~... ..~~  
~~... ..~~

judas awa glama nabuchodonosora,  
 iak awa glama nabuchodonosora,

bowi trobiona, a najwyżej 1000 m. n. m.  
 ców, gdzie na starych, bo gliniastych  
 "s. ... widać, że stare /małp/

ungleich. "Lud purpurnig in starkem  
Rosa, ein jeck in 4000. Sythen ungleich

bo ranczej przedmiot, na którym sędzi  
i budowa wież, w rzeczywistości, i który

jei onava drwiga? jerohi den poče-

p. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941.

~~Native~~

~~permanere me amantibus, de jactis.~~  
de jactis, ad hunc, me

*[Faint handwritten notes, possibly bleed-through from the reverse side.]*

made a study of a minute time.

~~manaj a wian  
gratut  
ni a pletwatoz aig mien wa~~

[illegible]

на 42-х годов



sed bestrje glininy i cela maces.  
na nim sig vzgajajo se ugodnosti

to czyż tak sądzi, któryż z nich wi-  
mieni? czy ktoś? czy prawem krzy-  
żcem uprzywilejowani? czy obra-  
ża? ~~który~~ ~~który~~ ~~który~~ ~~który~~

~~My dear~~

~~gdz dawna~~ ~~maginada~~ ~~i~~ ~~muszta~~ ~~z~~  
~~ginczi~~, ~~a~~ ~~gdz~~ ~~na~~ ~~niz~~ ~~trapiet~~ ~~z~~  
~~bieta~~ ~~go~~, ~~na~~ ~~am~~ ~~blad~~ ~~z~~  
~~crat~~ ~~maginada~~, ~~na~~ ~~lumin~~ ~~gury~~  
~~luta~~ ~~in~~ ~~siemi~~, ~~na~~ ~~maginada~~ ~~in~~ ~~siemi~~

[illegible]

1.1 Purnam. Gine wol-  
ny walcze 80. floor.  
pochodzący na  
Nr. 107 (wyd. Tu-  
now Thian 2.

(2) ~~Pennsylvania~~ fr.  
1014-6.

nie dosta mu wstąpi na niez  
wyrzucił go wpaść w podziemi.  
Pierwszy wery nawał niez był  
z niego wydrżył - niez umoty  
but niezai wstąpi do łona gdy  
nie wstąpi





[illegible]

En si dem cu sig a du  
gim i etwaleym  
Lunie hi'lungi  
prowadawetw a  
podawuch vrelto,  
materij purmora  
khranera prow  
Andvz. kamoja.  
Otyai I. ary-  
kud xxxi.





~~Wojciechowski~~ nowej drogi do karcio-  
ma sobie na własność, gdy dawna, z przerywną nową na

~~Wojciechowski~~ i musiała zapisać, a sta-  
ła się własnością prawa na jejnis, nie widniała

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

~~Wojciechowski~~ i stała się własnością, a sta-  
ła się własnością, a stała się własnością

nie widniała  
w tem dla  
nie było

że więcej  
na kolumnie  
stała się  
ludzi  
Dudajmy

(1) 2. 1897. 1900.  
Diplom. mowa.  
170. Tumb. w.  
191-2.

bardzo

niem do masywnej ~~pracy~~ i z wola-  
nili. Samowolnie rządził i w Pol-  
sce z-unijowanym.

Nie ich tu.

moją, niech ~~głównym~~ <sup>asien</sup> ~~prawa~~ i z  
nad nim ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

Patrzcie na to-  
również jest

umiejętności ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
umiejętności ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

ni, ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
wraz z ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

(Wiem, że ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
przez to, że ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

dem, idem, ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
z se ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

Starych. 20. a.

(1) Patrzcie na to-  
z w. 17. 18. 19. 20. 21.  
III.

~~Starych. 20. a.~~  
~~Starych. II. 24.~~  
~~Starych. de armis~~  
~~Starych. de armis~~  
~~Starych. de armis~~  
~~Starych. de armis~~

zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~

zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~  
zawieszam ~~zawieszam~~ <sup>zawieszam</sup> ~~zawieszam~~









teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

~~teraz nie był już jadł dawnej wierzby, lecz brzołowiny. Kto~~

burzenia gminy pa-  
grod, Działaj jej od-  
mieć murów ho-  
mieć.

(1) Jech ~~zobacz~~ ten  
w Panigielu na-  
awym przez dr.  
Karla Gregora-  
wika wydawanym  
w Warso. Pater  
kom III. pr. 73.  
uogm.

(2) Znajduje się w  
Orientalu po-  
wrochym war-  
prawskim t. n.  
1861. w. 95-6.

Sakazai wroty. Kto  
ma  
sigauna gorio w niej

Wielkiego  
i chrześcijaństwa alba  
alba ~~zobacz~~ Opa  
alba wroty. Zwróć uwagę,  
alba ~~zobacz~~ ad pod-  
alba ~~zobacz~~ monachy  
alba ~~zobacz~~ dawny, dawny  
alba ~~zobacz~~ dawny  
alba ~~zobacz~~ dawny





[illegible]

(1) Parnass. lichen.  
Meadow. N. 4.  
497 - 400.

[illegible]

f. 10 r. ca.  
Tab. d'Ingenieur, ge-  
o. dem. quinnoy:  
Herbornym Inchen,











~~Przechodząc przez lasy, i co chwila po-  
stępując i widać już lasy, a co chwila  
nie ma lasu, a co chwila widać lasy, a co chwila~~

a awant to wyrażony tem iż już  
 a niej, w swoim piśmie nie chce  
 podst. kałowi, a wykład sed. pory  
 Dem na Drieje nawią, idąc na  
 Chęć i nie już a tem. a więc w na

~~to~~ & Driėjani. porenyudu : handu ~~las~~  
~~to~~ ~~las~~ ~~vargis~~ puvina nas





~~całkowicie, który nie mógł być~~  
~~po nim, który nie mógł być~~  
~~całkowicie, który nie mógł być~~  
~~całkowicie, który nie mógł być~~  
~~całkowicie, który nie mógł być~~  
sach przekształcających. Znakował  
snażi grzechu, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
zeli prawda, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
Chybażem po nowu badychem  
lucy indyjs (wendyjsy? sta-  
maney) pływali. Kachgali po snadzi nad fabryką, ~~całkowicie, który nie mógł być~~

nie było na łodzi, lecz i na wódze  
mucha, która wydobyła się z  
Dukami, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
mucha, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
przebiegała.

lwo przed chr. wiekiem, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
na kręgiach, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
zbiór, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
czali, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
up, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
bida, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
ony, a ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
szed, ~~całkowicie, który nie mógł być~~

leżący na ulgach

kuweryn zwab  
i ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
szandynaw, ~~całkowicie, który nie mógł być~~

nadat  
Wojenny - Dziej Katy  
Jawnickim Duchem i na napytem  
innym handlowym, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
z ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
a handel, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
go ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
stoj ~~całkowicie, który nie mógł być~~

niesta, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
Rzymian, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
bieli, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
sali, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
kuriem, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
mydem, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
dęli, ~~całkowicie, który nie mógł być~~  
chle, ~~całkowicie, który nie mógł być~~

[illegible]



Wavy lines and horizontal strokes, possibly representing a signature or a series of marks.

Small horizontal marks at the bottom right corner.

Барыш. 24.

cem dykach niegdy było mawiane.

nie się mniejszej, ani leń narzą  
zwoj z wzmianki ~~w~~ - epistol handlowych  
~~sądzę być~~ i prokuracji wonej han-

sy. <sup>Rowny</sup> ~~Wiatrak~~ Nie miec <sup>Wiatrak</sup> wiatrak  
wywarz od gamogłuch <sup>u</sup> wiatrak  
wiatrak.

jaže g<sub>1</sub>, h<sub>1</sub> i t<sub>1</sub> zbroj njeni prijelazi  
 we h (2), zbroj za g<sub>2</sub> (vinculum) ni-

sat hazka → a naruwe <sup>zadaj</sup> az my naruwe  
nure all → tworzy hansa ~~zawiera~~  
sym, tworzy an gwiez ję

~~Lini~~ Polymazem / tihagac wazy / wie szon, ka  
rych, tihagac bardzo, / balunych, po zot siebie

großes  
edelmännlich

tywały 4 woz. n. 1244. Stan  
a tem nie można, że między Pamiarke  
Pilecki, handeł jego wply

malesado de Vilnius, na  
 wiat i na miast ~~miasteczko~~  
 Supiera do lat 500 p.n.e. p.n.e.

~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~ & mine ~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~

Zachęcał do kwalifikacji mój przyjaciel (u). ~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~

~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~ ~~\_\_\_\_\_~~

Čy Jukvze sig prida da d/a Lavija gla-  
da, se jah cadu kreimeli. agadnih rale,

2. mit. uigquad: liavryia? na pytanii do  
adpovieda

Skizzen : ~~vorherige~~ ~~Skizzen~~  
~~Skizzen~~ - vor dem den ~~Skizzen~~ u

(1) Wissenschaft u. vom  
perspektiv. Ansehen von  
Sicht u. ~~Darstellung~~  
Daher Darstellend  
Die Oetee und ihre  
küstentafelnden na-  
turwissenschaftlich  
und historisch ge-  
schildert Leipzig  
1859.

(2) ka upvaz Lano-  
im / nawa muij-  
gra ) jisthe dy  
plomad pomuv  
glt; & v. 1140 / w  
Cid. Primer. Hafe!  
katha no. 16) Ha-  
zamin

(3) G. Phillips Deutsche Reichs und Nachgesetz. apl. Arzt w Monach. 1846. 9. 116.

(4) Amb. Gracowski.  
Krahow i Jego  
ochotnie, wyd. st.  
warte w Krah.  
winn. Parow. K.

Mit mir  
 neuen Weg  
 zu gehen  
 heute, hier  
 der Sonne  
 als sie  
 geschied  
 war  
 meine  
 Erinnerung  
 ist. Der  
 die  
 zu  
 zu

(4) Amb. Gracowski.  
Krahow i Jego  
ochotnie, wyd. st.  
warte w Krah.  
winn. Parow. K.













7. jak się widać

(2) Michalek. Ma-  
numentu we dw.  
nie w 1874. wydaw.  
Prace I. str. 577.  
i 2 arm. h. Nov.  
Prace.

1741-4. kadunowicy, varcheryda  
jefto do jurek, danyw: to  
zobaczowa nie udraci, hroholnich  
ziz, jakiem badi kanielowaniem  
miejchem kaniis; to wryzkie  
zgodu hrobownie miada Dega  
dario na zym pociat, i dario  
ziewnie, qdriolnich podobne b.  
Daz, luepowei mogaz.

nie tak dario udadu ziz ~~pociat~~  
~~Andra kaniowickiego~~ z urroz-  
dzeniem cehow; dla tego bez pra-  
wa a miki pociatowane nie byli dalei od dawniej jurekandriwego  
nie pociatowidzi, ale ziz nawet wlosz  
cofuedo.

Dario ~~z~~ kadunowicy, to cehy nie  
iniego cehow nie mogz, jak ego  
driowarykowi pociat. ~~Andra~~ ka  
zowarilem wadu kaniowicko, zepiad  
kaci pociat dodatek i cehow ich  
jest zachowanie bych pociat i kypora-  
jow, od kaci dopiedniecia kaniowicko  
utworzenie i wydoskonalenie kaniowicko.

~~Andra~~ ~~z~~ pociatem dopiednia tego  
~~Andra~~ ~~z~~ pociatem dopiednia tego

~~Andra~~ ~~z~~ pociatem dopiednia tego  
~~Andra~~ ~~z~~ pociatem dopiednia tego  
wadu kaniowicko w pociat pociat  
wadu, zachowanie kaniowicko i cehow  
wadu ziz nie pociatowicko, cehow  
cechu nie wpiat. ~~Andra~~ ~~z~~ pociatem dopiednia tego

Kadunow. 26,  
6.

[illegible]

(1) Zbiór praw 97-  
Pomysł Andr. Za-  
miejelięgo Cz. 46  
I. art. 4. xiv.  
xviii - v.

T Jaiz<sup>nich</sup> nie ma<sup>t</sup>  
~~Jazieci~~ ~~widna~~ ~~sowa~~ ~~kardas-~~  
~~mianinie~~ ~~sowa~~ kardas-  
 wie coży wybuch i furmanskij  
 turekion, mo wiadoma dla tego.





[illegible]

199. S. Naudth. Drie-  
je Zee Zandse Ma-  
cquish. Cader  
maj. Vol. no. 20.  
1822.

(7) Fr. Krug in  
Deutsche Ab-  
Schiedsmittel Halle  
1826. neap. &  
Linn I. <sup>n</sup> Druckta  
Sege ~~mit~~ ~~verfälscht~~  
~~schief~~ ~~—~~ ~~—~~  
soz. dia. nach we-  
tine.

100 Da  
 mura ~~an~~  
 mured mis dach mubachyo  
 mow gzej dach handu sarasawai wj-  
~~mura~~ mura. utrang uo wind ta





(u) Bzhlivskij uyezdz  
tara pmarzhi z  
v. 1250-1309. v  
Ced. Pomer. trassel-  
bacha av. 451.

Doświadczymy się czegoś nowego i ciekawego. Dziękuję

nyhatujo

Dear Mr. 24. w,  
I am writing you in

~~nothing away  
myself my own  
myself~~

~~Falkenstein~~

Da krasa  
 Niekazki  
 nad tabacizy  
 krasa  
 glikki

(2) Patwa Drieda kn.  
Sagrichina (1) Pas  
- sij & Savdawa  
- nie ~~Schles~~. Shi-  
- chaj. Jwotz hu  
- ni's az archengn.  
1840. ny danp.  
Parwana. Voo.  
- 12.

Clara Funch 73  
 Nov 60  
 Mrs. Funch  
 100

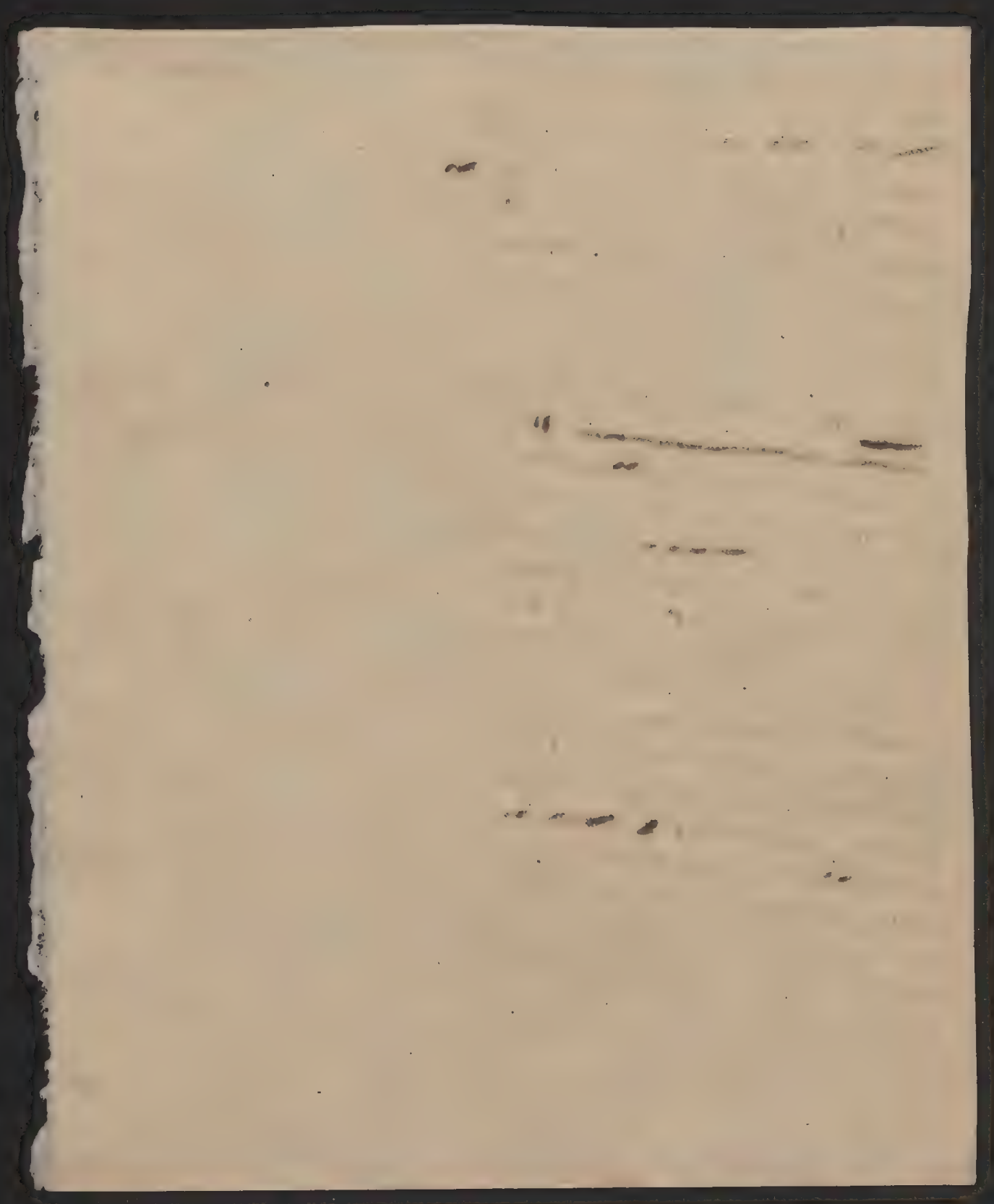
~~12~~ R. 1221. ~~Quarta~~  
~~ma~~ 27th. ~~de~~ ~~out~~  
~~bedada~~ ~~clavo~~  
~~rum~~ ~~que~~ ~~dis~~  
~~co~~ ~~poni~~ ~~z~~ ~~ha~~ ~~di~~  
~~ciur~~

F poredano  
zna przy-  
musie do  
chrzty monachiz  
skreca unio szajon ku-  
cia Sa - Dat na zakon  
szajn walcie mia przy-  
biszypow : Biszypom.  
monacha

r zaku  
F jura Polodaw chruby







~~nad Subaricęj przyprowadzić. W tym celu~~  
~~na cieżką kolumnę. W tym celu~~  
~~wiele. Tu też mimo wielkiej ja~~  
~~głośności, która odbyła się, musi być~~

(1) 2. 12. 79. Paga za  
vulgar. sl. / zločin  
načinjena g. 17. 11. 79.  
stavke sub. j. 10.  
ur. 17. 11. 79. in  
anona gov. 17. 11. 79.  
sed. 17. 11. 79. be-  
diz. 17. 11. 79. sub-  
17. 11. 79. in an-  
g. 17. 11. 79. 17. 11. 79.  
17. 11. 79. 17. 11. 79.  
17. 11. 79. 17. 11. 79.



Anglii fundus na ustronie  
Dla monarchii cywilnej liedy od  
dej (ca w liestaryj prawodawstw  
domie prawym 4. 364) jako drug  
mają królowie prasy nie mniej  
gdy. że niekiedy emalada w  
tem była wstawa ich króla, wstawa  
ca gdy i do wiadomości króla  
niekiedy go podawali ci króla  
i bawia bogu. Wstawa ukaż  
niekiedy go prasy i z do  
Przed charba na królewski i kró-  
lewa. Panieważ króla (Prasy-  
go jest prasy i z do  
Ela naniety, prasy i z do

~~Prasy i z do~~ młot ten cynt.  
a. Królewski młot, jak w drugim  
domie liestaryj prawodawstw (4. 362-3)  
rachunek. ~~Prasy i z do~~ prasy i z do  
a i w reszcie do króla.  
Wtedy do króla i z do  
Prasy i z do. młot i z do  
jak w domie prawym liestaryj  
prawodawstw (4. 364) ~~Prasy i z do~~ i z do  
mniej i z do liestaryj prasy i z do  
gdy króla prasy i z do  
Prasy i z do. ~~Prasy i z do~~ prasy i z do  
i z do młot na królewski  
i królewski i z do.

~~Nie ma~~

~~najbardziej~~

dachodzie jaskini mu nawiązuje przynajmniej  
czymś. Niemniej J.W. Brandt (2) z  
paradnie byłby i granicą między  
była podano. Jest jedna i drugie  
niemniej jest mylnie. Paradne ho-  
wion było czynnikiem (exacis) negacji a  
bynajmniej produkcją, pulsacją istoty  
faktum (exacisnes) wielkość. Tamten na  
mowa iż słowniki, było n  
uważać, ludzy i

(3) 2. 1494. exaltis r.  
galis de quilibet  
manu. Dna gross.  
r. 1494. exaltis r.  
alias puber, u. Grand  
jur. vol. 289. 294.  
Canonicatus publi-  
ca u. 282. matr-  
centio 471. u. Na-  
urynus 2 Praxim  
na (u. hif- pauro.  
v. 287) quibet  
puber mastris.





[illegible]

(2) B. 1474. debet esse contentus de exactiōne negativā quolibet manu duntaxat, r. 1496. pollicemur quid a mōda in satisfactione duntaxat grossarum debemus esse contenti, duntaxat 274. 334. 390. Iudicet ad matrem. duntaxat 466. qui habent iura centum non solvere, aut etiam minus quam duas grossas solvere contenti erunt, n. Walter 2 Praxmawa (Wiel. praw. r. 277) etiam su alibi po-  
radnego nie  
flacio.

te, czynszowy, uważano za naj-  
 pewniejszy dochód ~~państwa~~ <sup>państwa</sup>  
 Polakom, zabierali je, a według  
 dyktanda gubio zezwolenie na to  
 dawał. Po wzięciu, że woli od  
 opłaty czynszu, dawali go nie-  
 średnio za dużej woli, widząc  
 króla w porządku <sup>(1)</sup>.

~~państwo było~~  
~~nie od~~  
~~zwiększył~~  
~~państwa~~  
 (nie) nigdy się z rąk państwa  
 dem. zwrócić, że państwo ma od  
 państwa więcej nad dwa grosze. Pa-  
 tronicznie w rozkazie, że państwo  
 państwo, ~~państwo~~  
~~państwo~~  
~~państwo~~  
~~państwo~~  
 zezwolenie na fundację <sup>państwa</sup>  
~~państwa~~  
~~państwa~~  
~~państwa~~  
 nie ~~państwa~~, czyli ~~państwa~~  
 królowi na rękę przyrzeczone  
 państwa, idącemu więcej nad dwa  
 grosze od państwa <sup>(2)</sup>  
~~państwa~~

423  
 424  
 425  
 426  
 427  
 428  
 429  
 430  
 431  
 432  
 433  
 434  
 435  
 436  
 437  
 438  
 439  
 440  
 441  
 442  
 443  
 444  
 445  
 446  
 447  
 448  
 449  
 450  
 451  
 452  
 453  
 454  
 455  
 456  
 457  
 458  
 459  
 460  
 461  
 462  
 463  
 464  
 465  
 466  
 467  
 468  
 469  
 470  
 471  
 472  
 473  
 474  
 475  
 476  
 477  
 478  
 479  
 480  
 481  
 482  
 483  
 484  
 485  
 486  
 487  
 488  
 489  
 490  
 491  
 492  
 493  
 494  
 495  
 496  
 497  
 498  
 499  
 500

(1) 1443. absoluti omnes  
 knezowie a salutaribus  
 anni Dunstani presentibus  
 actionibus quod  
 vulgariis knezoworum  
 dicitur, n. 1456. pre-  
 latorum barones eorum  
 neque censuerant di-  
 ctas episcopales alias  
 prebendas neque dave, vi-  
 de quod reverentibus  
 magnis necessitati-  
 bus, u. Brandeb. Jus  
 pol. 250. 297. Leng-  
 uich 11. 11. d. 2.

(2) Quod. hujusmodi gra-  
 tuita quibuslibet, ne-  
 que prejudicialis ex-  
 actis juribus et liber-  
 talibus nullum, ne-  
 que ad debita neces-  
 sariam in pace  
 rationem, Idem  
 Jus w. 1440. x. 180

Wzrost człowieka publicznego do sławoty i  
wzrost, bawian edycjami; w prawie alchymii  
jak w ruiwiedle ~~przebiega~~ z duch  
nawiedzenia: Późniejże krytycznik może się

~~do niego~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~

dyktanda Seweryna Markiewiczka wyżej  
wzrostu i a ruiwiedle prawa  
nie, na czym iżymie znaczenia prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa

~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~  
~~przebiega~~ ~~przebiega~~ ~~przebiega~~

przebiega i a ruiwiedle prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa  
nie, na czym iżymie znaczenia prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa

przebiega i a ruiwiedle prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa  
nie, na czym iżymie znaczenia prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa

Katzele. 33. a, 16

przebiega i a ruiwiedle prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa  
nie, na czym iżymie znaczenia prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa

przebiega i a ruiwiedle prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa  
nie, na czym iżymie znaczenia prawa  
wzrostu i a ruiwiedle prawa



[illegible]

Lez du

Ogły ka czarno języczna sławiańska  
(umart. w gż. pu chr.) sah rwani p-  
l'ia (po mierzaniach?) wbuwaz r-  
low, obra ugnania du zepu nie-  
wolnicom. roty ugnania jazcy.  
w gż. pu chr. ogly na paragonian

*(unintelligible)*

*Hainweg* *nach* *Tomasz* *die* *v.* *a.*  
*(unintelligible)* *Wrex* *in* *lois* *altes* *m.*  
*na jennit* *lois* *in* *altes* *m.*

~~Wojciech~~ najemnik  
~~z woj. kujawskiego~~  
równie  
głównie (11).  
Początek między innymi

~~z~~ podziwem wstrząsał między innymi  
czynnika o wstrząśnięta, u siebie  
go zaprowadzić (2). Przez kulminację z

W Europie  
podzielił się na  
najmniejszą część  
związaną, jak na  
swoim Markiewicz (z) powstawał, ob-

[illegible]

~~menjadi "bani", karena ia sudah di-  
saksikan sebagai orang individu (p-  
C) dan ia mempunyai nilai logis-  
tikal yang ada dalam p-berikutnya,  
berikutnya, mengindikasikan bahwa  
dalam keadaan ini~~

Simple. 32. aa.

(1) Priznati pravna št.  
pian (Fr. 1. 4. 22. D. 2  
vi ch de vi armata xhm.  
16) muži: Quid ger-  
vus vel puerorum, vel  
calanuz senes, Pau-  
nuz vijeruz juvile  
re

(2) *Palus hipur. Quasor.*  
V. G. 122. 85.

(7) *Eleonora's Hawk*. 1866  
III. No. 113-14.

[illegible]

Tędyż i nie góży się  
 u nas, gdzie wstrę-  
 ta się, temniej, rachi-  
 tyzm, czyli wstręta-  
 nie, i on góży się  
 u nas, i on góży się  
 u nas, i on góży się  
 u nas, i on góży się

madan juve ducali pri  
lanica thearomica. ~~the~~ Mylunon





~~Henry~~ ~~in~~ ~~ayvat~~ ~~niad~~ ~~vor~~  
~~liane~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~  
~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~  
~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~ ~~ayvat~~

[illegible]

(1) Hird. prawn II.  
 ♀. yg. Caudal br.  
 - plumab. site-  
 gus IV. pr. 63.  
 255-B.

(2) Dr. 839. w Melb.  
Urband. w. 3. fre  
Da, Amibula, man-  
gionatibus vel pu-  
ratus, deluneum,  
fidetur ut ut ut.

(3) R. 1119. probatum  
meam in eam argu-  
entum ad defenden-  
dum meos ho-  
mines, v. 1221.  
De collectura sola-  
vorum que his-  
ce parum rita /  
biherpica & di-  
-a sur, 2 ante  
an. 148. 278.

~~leis prawa przysiad wdać i ud  
przysiad, zalicz wdać i na naly.  
cz, za umowny a do czasu w  
nie miedzech, poudkach, robociznie  
lute uduqat. Trwada z przecz cady  
cioty xv. xvi. miedu. Długota liber  
Beneficium Walumina legum glaw-~~

And here  
about 1870  
Lindsay Dr.  
Plains; no  
ad. & ad.  
na wisht  
in p. 11 unat-  
ment go.

~~Генерал-майор~~ ~~Клевер~~  
~~Дан. Клевер~~ " ~~Дан. Клевер~~  
~~558~~

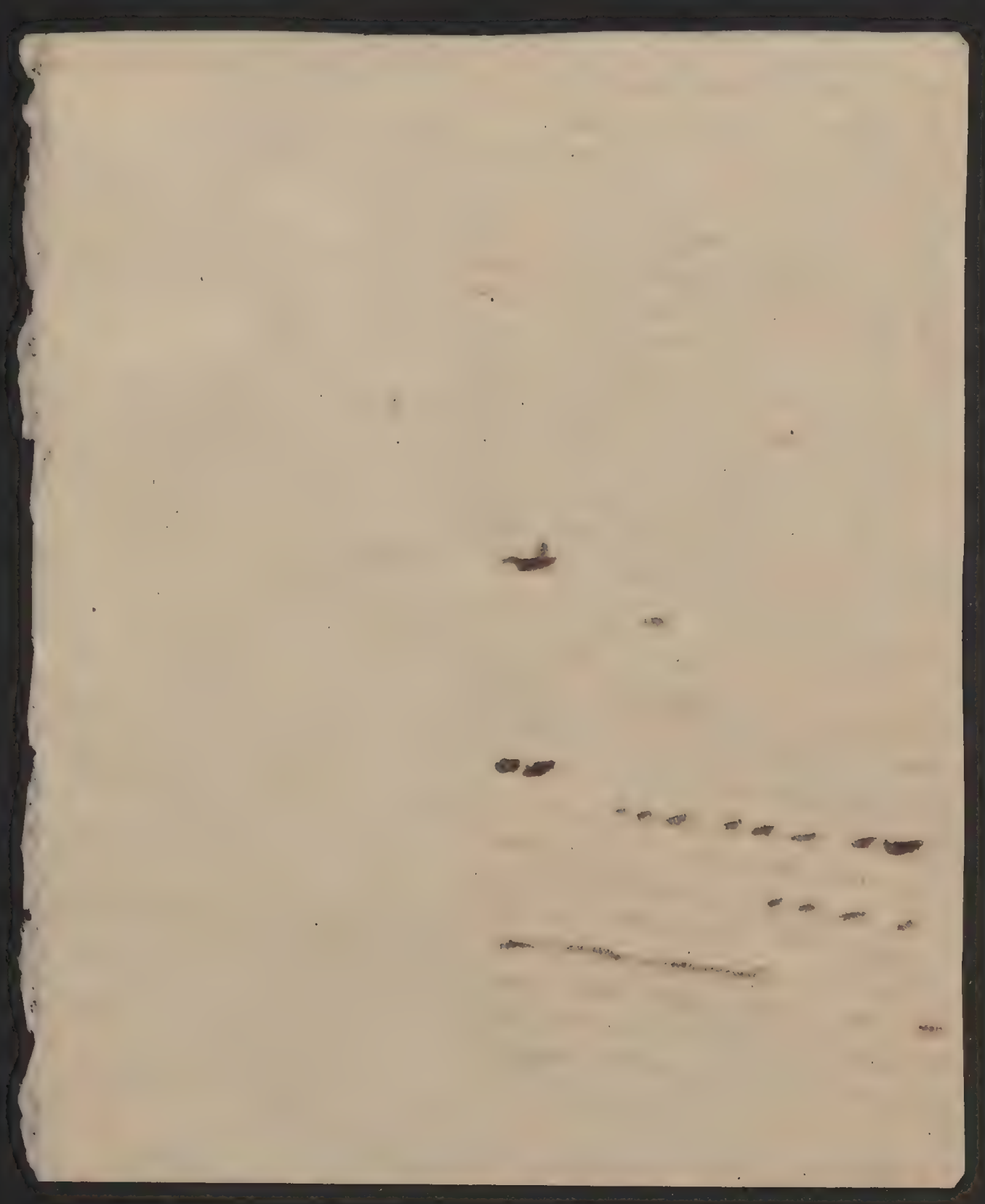


[illegible]

majetkami. Choc wyznać że jako  
 dla prawa do wrocy posiadać, sa-  
 łie na drugiego słowem; że posiada-  
 jących własności mogą już spro-  
 dać, darować i t.p., a posiada-  
 jących dzierżawę mieć tylko pra-  
 wo swe uszorgić do niej. Kształt  
 drugos wydzierżawiano tylko za  
 umowę a w czasie w piśmie-  
 tach, przedkach, robotnicie lub  
 usługach, przedzielnem jak między-  
 razano prawem (Niemcy brali zwy-  
 kłe dzierżawy same), lub chęci-  
 wem tylko (oba nabycia  
 różniły się od ~~ad~~ aludywalnego  
 przedzielnia. Według a tem w dzie-  
 le Długosza (Liben <sup>prawa</sup> Beneficij)  
 ram, i prawnikach ~~zwyczajnych~~.  
 do zauważenia jest że ~~prawa~~  
~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ jest że  
 prawnik Andrzeja Kanwielkiego  
~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~  
 wani dają niewychodzących ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~  
 przedzielnia ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~  
 nie łatwo spadek bywał dzie-  
 dzicwem na dziedzicach opartym z alha-  
 niem prawnika i udzielnika ~~prawa~~  
 w swej mocy.

↳ Dajon dzierżawę le prawem.

↳ mążprawa: i w XVIII. latem  
 roku w Polsce





57

(1) Chernyzy iz Advo-  
katov, Druzi Pro-  
foxus chernyazy.  
1249. 10 Melnik.  
Urzhum. w. 559.

rw Polaco

1102 W 4th St

*r. r. Tullian*

(17). N<sup>o</sup> nicht bekannt  
Abzuwarten:



zobaczcież, jakie wojny, jakie długi, jakie  
zaw sześciu, wysiedali na podkopy, ~~z~~  
z prawy, zwracanych z nimi, ~~z~~  
cał. Oni w porządku rzeczy, ~~z~~  
li inny, z prawy, wojowania, ~~z~~  
cy nad ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
mi ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
cade nowego, ~~z~~, ~~z~~  
nie mnie, w ~~z~~, ~~z~~  
nie ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
klasy, na ~~z~~, ~~z~~

nad ~~z~~  
Salzburgh. ~~z~~  
Drogi ~~z~~  
ni ~~z~~  
gdy ~~z~~

cy ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
linji: ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~

leche, ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~

z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~

z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~

z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~

Two ~~z~~, ~~z~~

z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~

z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~  
z ~~z~~, ~~z~~, ~~z~~











En Madajpnl 466

[illegible]

См. 44. 45. 6.

14

(1) *Przewodnej Stacji*  
*ratowniczej w Półk.*  
*Warsz. z v. 1864.*  
*III. 104-9.*

M. 1912. acaadit  
 blackum juve xeo  
 doli arely xai  
 s2007 du hui in  
 equi juve mth  
 verre consequendi  
 nati ex sui possi-  
 bilidarem > Diphon  
 Alava Tumb m.  
 49. hirt. prauud  
 1v. 4. 192.

~~(42) M. 1114, 10 Meilen~~  
~~Ulm, 24. Nov. 1922.~~

Trzecie nas ukozy to  
ludy chrześcijańskie w  
jeu rozprzeczonych po-  
wadzić nie lubimy,  
nie wywołujemy  
On kraju uwagidę  
całkowiciej du domu.

1. mit pulite ru-  
szenie







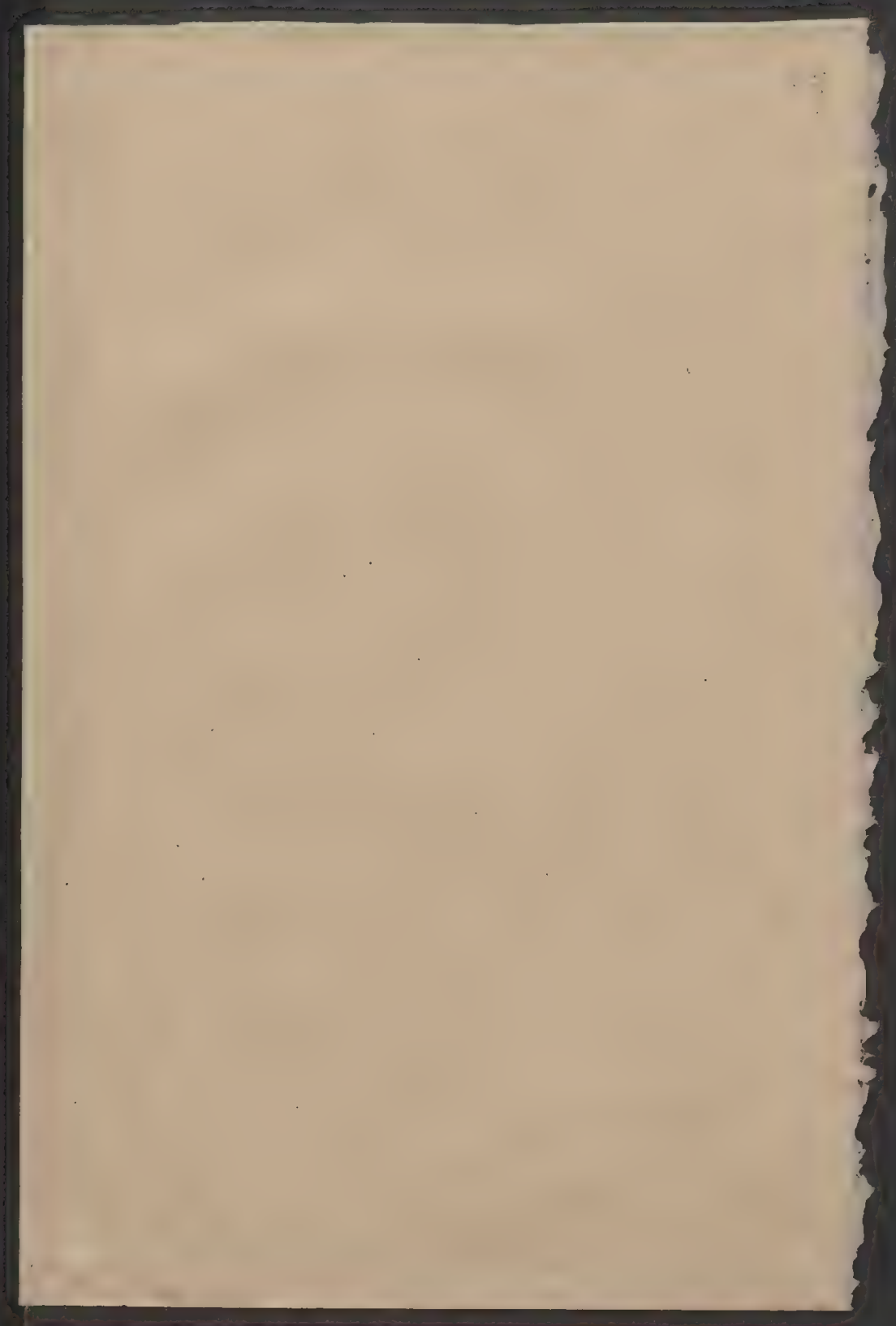


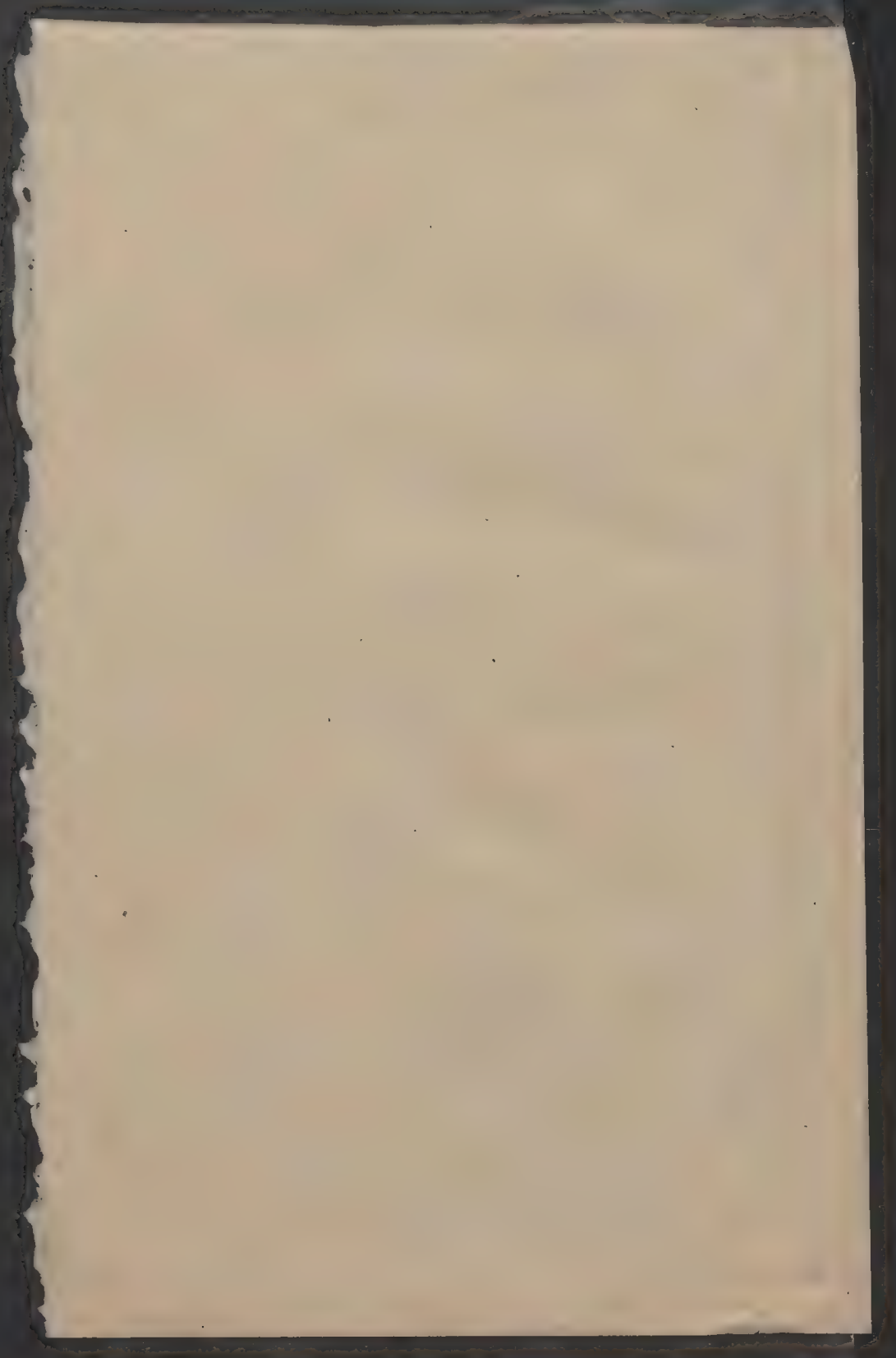




1. *Phragmites communis* Pers.  
 2. *Phragmites communis* Pers.  
 3. *Phragmites communis* Pers.  
 4. *Phragmites communis* Pers.  
 5. *Phragmites communis* Pers.  
 6. *Phragmites communis* Pers.  
 7. *Phragmites communis* Pers.  
 8. *Phragmites communis* Pers.  
 9. *Phragmites communis* Pers.  
 10. *Phragmites communis* Pers.







O ile dane statystyczne  
są, statystyczne, a tyle  
niektóre, które są  
złoty, a bogactwo, obywateli,  
moralności, pewności  
społeczności, które, które  
są, które, które, które  
wykazują, które, które  
statystyczne, które, które  
nie są, które, które  
kiedy, kiedy, kiedy, kiedy  
nie do końca, które, które  
w Kalendarzu, które, które  
monogramy, które, które

Narysy statystyki Polski aż do r. 1780,  
w celu dopełnienia historii prawow-  
stwa słowiańskich, i sprostowania  
pisarzy ojcowskich, wiadomości sta-  
tystyczne dziś opracowujących, na-  
skicowane.

Do ogłoszenia drukiem dzieł o staty-  
styce Polski aż do XVII wieku pisanych,  
a odemnie gdzieindziej (1) wyliczonych,  
chodziły o niej i o ekonomii politycznej  
nowe broszury i broszurki (2), a na niemi  
ukazywały się tabele statystyczne, które  
nie wyprzedzały jednakowoż, gdzie się przygo-  
towano do przedstawienia, raczej podro-  
bne, kłopotliwe materiały, tam tabelowa-  
no je dość dokładnie; gdzie ich nie  
stało, i dopiero wyszukiwać je i obrabiać  
materiały, tam kłopotliwe, na owych sta-  
belach same tylko i czasów najmniejszych

(1) Patrz wydane odemnie: Piśmiennictwo II. 740-5.

(2) Wyliczona je Bentkowski w hist. lit. II. 71-117.



(x XVIII wieku) pobrane daty i cyfry, i według nich rozległość i osiadłość, ludność, ~~kraje~~ skarbowość i siłę, <sup>brojną</sup> ~~brojną~~, <sup>brzochno</sup> ~~brzochno~~ (1) Tym sposobem i dziś jeszcze nieklórną szeregami pisarze statystyki, przedstawiają. Najnowszy ze znanych mi (2) opowiedział: jakie i jak obszerne kraje dzisiejsze państwa całego świata posiadają, jak dzieła, je polityczanie, iloraka i jakich narodowości zamieszkują, kraje tych miast i siół, <sup>ludności</sup> ~~rodzi się~~ w nich, żyje i umiera. Rozważwszy następnie zatrudnienia tej ludności, przechodzi do skarbowości i dochody państwa stale i niestale oblicza. Po czem prowadzi się nad siłę, brojną, kończy

(1) Patrz różne tabele tak zwanego Atlasu Królestwa Korzeniowskiego stanowiące. Jest to praca Selezowa. Składa tom I jego dzieła, którego napis: Polska, dawne i nowe jej rozpatrywanie.

(2) Handbuch der vergleichenden Statistik der Völkerverhältnisse und Staatenkunde von G. Fr. Kell, ~~ausgearbeitet~~ <sup>herausgearbeitet</sup> zweite Auflage, Leipzig 1865.

rzeki, poglądem na cywilizację, narodu, biorąc ją w najobszerniejszym znaczeniu.

Inna, wcale drogą pośrednią statystykę rzeczki.

Przedstawić rzeczkę historycznie i na trzy rozdziały ją dzielić.

W pierwszej niemiej i składowych jej części wzajemny układ stosunek, mówiąc o jej położeniu równom i porządku (wyliczył ona niemieckie góry) tudzież dostrzeżenia na nich meteorologiczne po różnych miejscach czynione, wymienianie; dalej wody, rzeki, jeziora, błota, przeprawy na wodzie, stawy, wyliczył; po czym się o roślinności i zwierzętach rozwiódł.

W drugiej części, która statystyka właściwa nazywa, ludnością <sup>i przemysłem</sup> się zajmą kraj i opis tej szczególnej bo dwudziestu ustępami objęty

(1) Ciechy, kermie i narod. Obraz statysticko-historyczny jej.

z pomocą jejnych spisowatełu urodził Dr. Fr. Rieger, W. Pranie 1863.

Jest to wyjątek z Encyklopedyi rzeczkiej, która pod napisem Słownika Naukowego wychodzi.

prodat. W pierwszym obrachować ludność o-  
becnie żyjącą, i opisać ją według płci, wie-  
ku, zatrudnień, zamieszkiwania (po mia-  
stach i wsiach), wyznań religijnych, po-  
strojenia; przy tem o zwyczajach matkow-  
skich, porodach pracujących i niepracujących, na-  
koniec o śmiertelności tejże ludności powie-  
dzieć. W drugim ustępie o narodowości się-  
jej rozwiódł. W trzecim plody siarowe, a ko-  
palni, lasów, ogrodów itp. wydobywanie, w-  
czwartym o wyrobie tych plodów obszernie bo  
w osmnastu artykułach opowiedział. Roz-  
wiodłszy się następnie o kommunikacyach  
lądowych i wodnych, i powiedziawszy o środ-  
kach ~~przebiegłości~~ <sup>przebiegłości</sup> ~~o nich~~ przez pocztę i te-  
legraf ułatwiających, rozpiął się o handlu.  
Po tem przeszedł instytucye duchowne i  
świeckie, które pobożność, moralność, nau-  
kę, za pośrednictwem kościoła, szkół i pism  
periodycznych, w narodzie upowszechniają.  
Na koniec szeroko rozwinął stan politycz-  
ny kraju, dotknąwszy wszystkich niemal



galski gospodarstwa narodowego.

Trzecia, na koniec część poświęcić historji, w której pod osobnemi rubrykami pierwotne, średniowieczne i nowych czasów dzieje czeskiego narodu opowiedział, tudzież historję stosunków narodu tego do ludów ościennych wytłumaczywszy, pod osobnemi również rubrykami wszystkich zgola tych przedmiotów dotknął, o których się rozpisywałem w dziełach wtasných; a mianowicie: w historji prawodawstw, w Pamiętnikach, w Pierwotnych dziejach Polski i Litwy, w Kronicach i Rocznikach, w dziele Polskę pod względem domowego życia rozważajacem, w Piśmiennictwie, i na koniec w monografiach do piśm czeskich różnemi czasy podawanych. W tych piśmach, również jak i w dziele czeskiego pisarza, znajdzie czytelnik historję języka, literatury, życia domowego, prawa, sztuk pięknych, górnictwa, gospodarstwa rolnego, ogrodowego i t. p. dalej zapozna się z dziejami przemysłnictwa, jedwabnictwa,

rybnictwa,

rybołówstwa, leśnictwa, polowania na zwier-  
rza, rzemiosł, przemysłu, handlu.

712  
Z tego całego dzieła i wyraźnej w nim  
(na str. 330.) o historii prawodawstw zmian-  
ki widać, że czeski statysta ma moje pi-  
smo, i ma inne o nich niż ten z roda-  
ków zdanie, który się literami F. H. L. pod-  
pisał. Powiedział on o historii prawo-  
dawstw, że w niej "erudycja przewyższa  
krytyczność pomysłów i dowodów;" o Pol-  
sce aż do połowy XVII wieku wyraził się że  
"wielu przeciwników analazy;" a o Piśmien-  
nictwie zauważył, "że jest pełne drwinack-  
nych myronek i pozbawione porządne-  
go ładu." W słowach tych nie ma rzeczy,  
bo nie ma prawdy. Niech ja ukarzę, niech  
myśl swa wypowie jasno, niech dowiedzie,  
że erudycja może krytyczność pomysłów i

---

(1) Patrz artykuł który pod napisem Polska najęt trzy  
poszyty (tom. XXI. poszyt 182-4. str. 107. 117.) w "Encyklopedyi  
powszechnej" w Warszawie wychodzącej.





(według wzoru  
narysowanego  
z rękopisu)

w tym przedstawię, sakiel przedmiotu, kto  
ry choiałbym a czasem ubrać w ciało, natknąć  
87) duchem, wlać w niego siłę i życie.

Po ogłoszeniu drukiem wydania drugiego hi-  
storię prawniczą pragnęły być nowe wro-  
dła. Pierwsze z nich w zakres dwojnasz daw-  
nej Wielkopolski, nazywającej się pierwotnie  
Polska, i sięgającej swemi krańcami aż ku  
Morze rzece (1). Drugie dotyczy ~~ty~~ Silesia,  
poświęcone głównie będąc osadom i woj. <sup>10</sup>tem  
na prawie polskiem i niemieckim dokowa-  
nym (2). Trzecie wewnętrzne dzieje Małopol-  
ski ~~stwierdza~~ (3). Na ~~rozdział~~ te i nowe stały  
słow

(1) Pierwotne dzieje Polski i Litwy ~~31. tomu~~ do czego dodać z nowego  
rozdziału, ~~który~~ Meklenburgisches Urkundenbuch, Schwerin  
1863.) dyplomata z r. 1163. 1170. (tamże pod liczbą, 78. 91. <sup>znajdują się</sup> ~~zobacz~~  
w listach)  
~~zobacz~~ cyfary: provincia Poule (Pule), terra Pole.

(2) Codex diplomaticus Silesiae, tom IV we Wrocławiu  
roku 1863 wydany.

(3) Diplomata monasterii Clarae tumbarum prope Craco-  
viam, wydane w Krakowie r. 1865.

stów pisemka powołując się, spojrzę naprzód  
na ziemię, a po niej na namieszkujących  
ją ludzi popatrzę. Następnie resztę przedmio-  
tów w zakres statystyki wchodzących po ko-  
lei, torem <sup>wskazujemy</sup> ~~marki~~ <sup>wskazujemy</sup> ~~pisemka~~ idąc opowiem.

Kale państwo polskie, jak było w roku 1772,  
swej rozległości, liczyło kolo dwadzieścia je-  
den tysięcy mil kwadratowych. Wschodząc  
wstecz, o ile przy pomocy dziejów można  
najdalej zajrzeć w przeszłość, widzimy,  
że połkad jej ziemi był od północy i jest  
w samych płaskich równinach potoń-  
ny, skład wnosimy, że tło tej ziemi, skła-  
dające się z piasków i glin, wydobyto z mo-  
ra w czasach przedhistorycznych. Star-  
szą więc od niej jest ta ziemia, która kra-  
je od ujścia Pilicy aż do Wisły nie bar-  
dzo od swych sąsiadów odległej obejmu-  
je. Na kraje te <sup>pyłowe</sup> góryste w kopal-  
nie tak rudy, nawet srebrnej z  
czyszciami złota kruszcowanej, jak  
i węgla ziemnego, bogate  
te

te (1). Postać powierzchni ich w górystych  
okolicach lesista, zmieniła się znacznie  
za Kazimierza Wielkiego przez karczunek. Na  
ich wytrzebieniach powstały osady na mag-  
deburskiem łokowanem prawie. Łagodniał  
przez to klimat i fizjonomia ziemi  
się kraju, co wywarło wpływ na roślinność  
i zwierzętów, o czem Polska pod względem  
domowego życia przecemnie opisana, tudzież  
historja prawodawstw słowiańskich podana  
sacnego to w kilka. Z dzieł ródzowych głów-  
nie kroniki i opis dóbr kościelnych bisku-  
stwa krakowskiego przez Długosza zrobiony  
(Liber beneficiorum) dały o tem ważne wa-  
domości.

Miary które się na „stugosie” wspomnianej  
wyżej miły stożyły, zaczęto w XIII wieku Dzieć-  
licę na „jutra”, (morgi) i „lany”. (włókami) pót sto-  
wiarskim pót niemieckim ~~wprowadzić~~  
~~wprowadzić~~ na-  
zwane

(1) O statystyce Polaki w Warszawie 1807. Mało w ówczesnej broszurka o stronach 36. przez Starost. Hascica jak utrzymują napisane.





ministracyjnych, tudzież sądów grodzkich i  
ziemskich, które w pierwszej instancji i ape-  
lacji, według projektu do prawa o poleceniu sej-  
mu od Andrzeja Thamojskiego w r. 1778. ułożo-  
nego, kryminalne i cywilne sprawy rozstraa-  
niały. [Piasiedzi Polscy którzy się jej krajami po-  
dzielili, porachowali położone na ich ziem-  
wach, miasta, drogi, błota, lasy, role i łąki, na-  
liczyli <sup>leż</sup> całe tysiące osiemset dziewiętnaście  
rzek i rzeczek, ziemie między morzem bał-  
tyckim i czarnym położone, przebiegające,  
obrachowali jakie z niej można ciągnąć  
dochody, jaka jej ludność, jak się ona i w  
jakim stosunku powiększa. Najbardziej wa-  
żną kościołów parafialnych liczbę rodzących  
się, i umierających wykarających, przekona-  
li się, że w Polsce więcej się rodzi niż umiera,  
że więcej mężczyzn niż niewiast przybywa<sup>(1)</sup>.

Gdy się sama Polska (pod własnym będąca rzą-

---

(1) ~~Patrz~~ Kręśca I tego zbioru artykuły VI—XV.

(2) Patrz owa broszurka Staszica str. 7. 20.

dem na nie całe trzydzieście milionów w r. 1764. obrachowała, tym czasem praszę, lat całkowicie pro jej rozbiórce przechowywać w niej w r. 1776 milionów całkowicie (1). Albo więc ile liczyła, albo, co być mogło, przybyło w lat kilkanaście przeszło milion ludności. Ta i tu kwadratowych milach mieszkała niegdyś ta ludność? można powiedzieć i to wiedzieć wiać na uwagę pewne okoliczności.

Ludy ... trzej do Europy przesiedlające się, przyniosły z sobą, między innymi system zachowania dyktando. Teutonowie zastosowali go wyjątkowo do wojskowości i polityki (2). Słowianie, o czym dużo w historii prawdy rozprawiać, nie tylko do tego, lecz do skarbowności

(1) ~~Lelewela~~ ~~dzielo~~ Lelewela dzielo Poliska historia pi rozbiór jej 1.  
str. 218-19. tudzież broszurka o niej str. 20 2.

(2) Juris publici veterum Germanorum specimen,  
scripsit C. R. Fackse Heidelbergae 1834.

(3) R 1386. solutio decimae a tribus lignorum (tutur),



do danin kościelnych (już na przykład), do opłat za używalność cudzego majątku, zastosowali go; wnosząc dziesięć, część z wszelkich przychodów do monarszego skarbu, i płacąc z poł od niego dzierżawianym dziesięcinę, tytułem czynszu. Dziesięć tej gospodarki szedł na wyprawę wojenną, na Pomorze na panowania Bolesława Krzywoustego, gdy kraj ten jeszcze należał do Polski. Z dziesięć tam szedł i w krakowskim osadnik niemiecki jeszcze na Bolesława Mstysławskiego, na Stefana Batorego wzięto w tym względzie równie wiejskie jak miejskie osady na pilną uwagę, i co do pierwszych postanowiono, że z dwudziestu koni, jeden ma iść, opatrzone przez dziesięć, we wszelkie do tego potrzeby.

Okoliczność tę wniósł na uwagę, probował

1440. decima lignorum, 1579. decima altium, w Diplomacie nast. Clar. Tumb. nr. 97. 152 i w dodatku nr. 4.

W 1443 Diplom monasterii Clarae Tumb. pod liczbą 34.

Tem gdzie indziej obrać ludność Polski na  
Chrobrego (1). Biorąc ją i teraz, nasunę oraz spo-  
sób obliczowania powierzchni ziemi na mi-  
le kwadratowe na panowania Jagiety.

Wiadomo z dziejów że u Krzyżaków naskanili  
ziemię dobrzyńską na czterdziestu tysięcy owce-  
snych stolych Króla tego poprzednicy. Wiadomo  
i to, że chcąc ją od nich wykupić natychmiast on,  
w porozumieniu z sejmem, dwadzieście owce-  
snych groszy podatku na każdy łan, i że stąd  
zebrano sto tysięcy grzywn srebra (2). Zami-  
niwszy grzywny na grosze, z których kar-  
da czterdziestu osm (co i w umowie koszy-  
kiej wyrażono) wynosiła, i dowiedziawszy  
się stąd, że było tych groszy czterech miliony  
osm kroć, a znów te podzieliwszy przez  
dwadzieście, okazało się, że państwo polskie  
na rządów Jagiety czterech kroć sto tysięcy wy-  
nosiło łanów przez samą tylko wiejską lu-

(dane)

(1) Pierwotne dzieje 529-30. w fragmencie.

(2) Długosz w Księdze X na str. 180.





dyj wschodnich przesiedlający się do Europy  
 Słowianie, osiadali rodowo albo plemiennie  
 (mieszane rody), tworząc gminy i Stowarzysze-  
 nia rolnicze. Należało do posiadania role mieli  
 we wspólności użytkowania. W czwartym wieku  
 po Chr. znajdujemy w osiedlonych w okolicy  
 Antiochii Belgii (w państwie Salio Franków,  
 mieszkających ze Słowian) jak niżej po-  
 wiem pomieszanych; ~~którzy~~ własność ziem-  
 ska prywatna, <sup>leżącą</sup> tytułem tak już pod ów-  
 czas nazywanej ojcowizny (alodis) bractwa  
 w spadku. Były to różne ~~inne~~ powody na-  
 bywania takiej, alodycznej, odziedziczonej  
 własności, o czym szeroko w historii  
 prawodawstw mówiliśmy. Taką własność mia-  
 ła nabrać i monarchia nad Wartą i Wisłą  
 w szóstym wieku przez Lechów i Leszków,  
 po różnych częściach późniejszej Wielko-  
 i Małopolski zakładana. Taką miała nabrać  
 i monarchia przez Siemowita Piastowicza  
 w wieku dziewiątym zjednoczona, która się  
 z krajów nadwarthańskich i nadwiślańskich

ze Śląska i Małopolski na Mieczysława I  
składali.

Wiemia pusto aż doład lekca, byli ani pmi-  
gminy ani wlasniciele alodjalnych nie majla,  
porozela na monarchii na wlasnośc rado-  
wa, której szafunek był przy monarchie, i  
mawiało na wiec, sepa się zbierali w  
razem z nim o w polnem dobru kraju na  
dragym. Przed nastaniem monarchii mu,  
obowiazkiem było gmin i alodjalnych wlas-  
niciele bronić kraj od nieprzyjaciół i poli-  
cya utrzymywac w granicach dok spólnej  
jak i wplacanej wlasności, w czem ich wiec-  
ca kontrolowala; po nastaniu monarchii  
mu. przybył obowiazek placenia czynszu  
Księciu, co nad Tabą, oplata. Księstwo tak  
zwano tam monarche, składana, a w Polsce  
najpierw krolestwem następnie poradnem  
naczęto nazywać. Tam każdy bez różnicy  
komu monarcha opłaty tej nie opuścić, mu-  
siał ją dawać<sup>(1)</sup>; tu nie dawał jej ten, któ-

<sup>(1)</sup> Wagivabura (mylnie wagivabura) qui census des

ryj udowodnić, że go nigdy nie płacił (2); फिर  
Chrobry, w dyplomacie w łonie szóstym histo-  
ryi prawodawstw (str. 387), wydrukowanym, ze-  
miał, że dobra opłacił od opłat wszelkich u-  
walnia. Księstwo jego daje przez przywilej  
prawo książęce (jus ducate) prywatnym oso-  
bom, którzy samo uznawali. Uczynił to i  
król Ludwik, ale nie zupełnie. Chociaż to  
wien uwolnił rycerstwo od ciężarów dla  
skarbu podejmowanych, jednakże po dwa  
grosze opłaty wymógł sobie od łanu, a tej  
jak się wyraża przyczyną, ażeby posiadacze  
ich nie mieli, że są, zupełnie z praw  
należących się, Koronie uwolnieni. To też  
gdy w końcu XII i na samym początku  
XIII wieku książęta saski i oświęcimski,

złoty

---

cis dicitur, mówią, dyplomata XII wieku w Mehl Urkund nr. 65.  
96. 113. Nie płacił ~~tego~~ tego tributum, jak z r. 834 dyplomata mówi  
(tamtę nr 3) ten kornie go książę opuścił.

(2) R. 1355. u Bandk. jus pol. 156. que ad cameram regiam seu jus  
regale constituerit relinquisse vel constabit.



skapitalizowawszy, że tak powiem, dług swój,  
jaki mieli na dobrach klasztoru mogińskiego  
dziedzicznych; i karawszy sobie go z góry kapita-  
cie, dali mi uroczyście zapewnienie, że już ża-  
dnych do niego wymagań rościć sobie ośład-  
nie będą,; że się już w lasach jego, nie umy-  
skawszy na to pozwolenia, polować nie po-  
waga. Skądże im sturżyło to prawo? Skąd  
Ludwikowi i panującym nad Łabą książętom  
sturżyło stać, że dobra prawem owym obcią-  
żone z rąk ich kiedyś wyszły, czyli, ich nie-  
gdys były rolami<sup>(1)</sup>. Książęta jako właściciele  
te ról owych zwierzchni (mieli tak zwane do-  
minium directum), mogli mieć prawo daro-  
wać podległym właścicielom (tak zwane do-  
minium utile mającym), lecz ani im, ani  
nawet posiadającym książęce prawo, nie mo-  
gli darować tego, co się od nich należało o-  
czywiście. Rozumieć należy przez to pobory  
na sojnie uchwalone, ciężary podejmowane

Dla

---

(1) Półroczn. diplom. Alana Tumbę pod liczbą 53. 56. 134. 158.

dla utrzymania w dobrym stanie twierdz  
krajowych i t. p. Węc też przydawanie przywi-  
leju koszyckiego król Ludwik prawa te wy-  
szeregując, przypomniał rycerstwu, że  
winno być zawsze gotowem do obrony kra-  
ju, że do niego należy opatrywać (pograniczne  
nie fortece) o stojące wewnątrz kraju. nie  
~~we wszelkie państwa~~  
dbać. Gdy po śmierci ostatniego książęcia  
katorskich i oświęcimskich kupiona przez  
królów polskich reszta od nich praw kato-  
rych dobra raczonego klasztoru w katorskim  
położone pod władzą monarchii polskiej pod-  
dała, prosił tenże, ażeby mu nabyte prawa za-  
chowane zostały. Odpowiedział król Zygmunt  
August: że zachowane mu będą, z wyją-  
kiem powinności należących się dla kato-  
ryskiego samku<sup>(1)</sup>, które, jako część praw ko-  
rony stanowiące, opuszczeniem być nie mo-  
gą. nie mogą.

S. 110.

(1) R. 1552. *labores, servitia et onera*, stoi w diplomie ma-  
nasterii Clara Tumba pod liczbą 168. umieszczoneym.

Takie, częścią, kupowane, częścią, od mo-  
narchy darmo udzielane przywileje, kształ-  
tujące stan obywatelstwa książęce prawo mają-  
cego (1), byłyby w Polsce ulurowyły stan ma-  
gnacki jaki był w Niemczech, od Korony a nie  
od króla nawisły wyłączenie (2), gdyby nie pociąg  
do równości obywatelskiej, która się po wielki-  
trudnościach utrzymała przeciw. Janiewar-  
kaudy, co własności alodyalnej nie miał, po-  
siadził tyle ile od sejmu nyskał, lub ile mu z  
praw swoich monarcha ustąpić raczył, więc  
ilekroć jedno i drugie nie miało miejsca,  
rachowała niemożność zachowania oso-  
bistej swobody, a nawiązała konieczność od-  
dania się albo rządowi albo prywatnemu  
na usługi. Anieman, że wysokim dygnita-  
riom

---

(1) Libertates ducales, ius ducale, Leliwela Polska str. wiek. III. str. 44-6.

(2) Reichsunmittelbare, t. j. dawniej Reichsmittelbare, o <sup>mówi</sup> dem Mit-  
termajera. (Grundsätze des gemeinen Deutschen Pri-  
vatrechts) w dwóch tomach w Regensburgu 1837-8.  
wydane drukiem. Patrz I. § 58. 60.



zom kościoła <sup>nie!</sup> przystoi służyć komu in-  
nemu jak krajowi; tym więc najprzód pra-  
wo książęce udzielono. Wnet zyskali je i świec-  
cy. Króla obywateli nie posiadających dobru  
przywilejowanych stanowią jeden stan równ-  
nego sobie w obliczu prawa obywatelstwa.  
Uprosił ich monarcha pod warunkiem sta-  
wania w obronie kraju pod rozkazami, cho-  
ragwiał; z tego powodu nazywano ich prawno  
rycerstwem (milites, później equites), i równ-  
nało w uprzywilejowaniu ich obywatelami,  
nazywanymi szlachtą, (nobiles). Trwała a-  
toli między jednymi i drugimi w tem róż-  
nica, że rycerstwo choć uproszaniem swe-  
myli tak zwane "daniny", dziedziństwo dnie-  
iłyto, nie było rzeczywiscie ich własnością.  
~~lecz~~ jak swoich była szlachta, lecz <sup>nie</sup> posiada-  
~~nie~~ tylko, albowiem pożywanym sposo-  
bem, czyli tak nazywanem prawem lennem,  
posiadając je, mogło być rugowane z dani-  
ny, gdy włożonym na siebie przy jej obejmo-  
waniu warunkom, nie czyniło radość. Linie

nił to król Stefan w 1576. oświadczając że  
dobro takich na lenne porzytywać nie bę-  
dzie, i że tylko dobra te, w nadaniu których  
wyróżniony stało że są jure feudi czyli pod o-  
bowiazkiem czynienia szczególnych w akcie  
nadawczym wymienionych usług, na lenne  
uważać może. Stoli i po przeprowadzeniu od  
Króla Stefanowej zmiany, różnica między ry-  
cerstwem a szlachcą, nie ustała; dawał bowiem  
groźne, w mocy ustawy koczycznej płaconie sta-  
nu, wyróżniały oba stany. Dopiero po zmianach  
ich, czyli po zupełnem uchyleniu porządku  
od Władysława III po uznaniu wszystkich dóbr  
ziemskich, jakim bądź prawem (przez kupno, dar-  
owiznę, wykup, na sejmie, spadek) naby-  
tych, na równe sobie, nastąpiła równość obywa-  
telska. Odtąd była tylko różnica między kup-  
nem, a od sejmu darowanem dobrami, gdy  
spadek pierwszych opierał się na działości  
nie przechodził na skarb rzeszy polskiej, a  
drugich który się na osnym w linii mę-  
skiej i żeńskiej przynosił stopniem dawał się

Benedict

bezdzielnym; co jeszcze konstytucya z r. 1778.  
zastrzegła. Dla tego też jeszcze projekt do prawa  
od Andrzeja Kamajskiego zrobiony, dawną, równi-  
cę dóbr zachował. Lenne przez Stefana Ba-  
łorego na dziedziczne poczynane, przy nabytym  
prawie utrzymał, lecz nowo mogąc się, od  
sejmu nabyć, lennemi dalej nazywać, i w na-  
jściem im oddać służyć prawie opamiętać  
znaczenie. Krusce i saliny, w dobrach takich  
odkryte, miały jak było przed wieki, do skar-  
bu a nie do lennika należeć. Z lasami prze-  
pisano nowo obchodzić się, oszczędnie. W linii  
pobożnej miały dobra: takie na samego tylko  
brata po lenniku bezzwrotnie i martym spa-  
dać<sup>[1]</sup>

Przez uprzywilejowanie dworów zaczęła wielka  
zmiana w stanach ludu wiejskiego i miejskie-  
go: Najwyższy w dyplomata X-XII wieku, po-

[1] Patrz historyi prawod. II. § 223. i § 224. 119, Andre. Kamajsk. Libia  
praw sądowych Część II art. X-XII, tudzież Konstytucye sejmo-  
we, które wskaza, Inwentarze do Woluminów legum.



równajmy ich treść z podaniami greckich i  
rzymskich historyków (Herodota, Juliusza Ce-  
zara i Tacyty szczególnie), a przekonamy się,  
że pierwotnie cały lud jednego był swoboda-  
nego stanu, dopóki się nie dostał  
pod przymoc zwycięzcy, który karał ptacić  
sobie karack. Od czasów Herodota (żył w piąt-  
ym przed Chr. wieku, co przypominam) aż do  
migracji części tych ludów z nad Dunaju do-  
łego w kraje dzisiejszych Niemiec, (co miało  
miejsce w czasach przedhistorycznych), stąd  
od owej chwili, w której Krymianie rozpostar-  
li na Karpatach swe władztwo, aż do pan-  
owania imperatora Trajana, na którego na-  
stąpiło wład na wielką skalę uszczupione wy-  
chodztwo nad Dniepr i Wisłę; od owego mówię,  
czasu aż do chwili pojawienia się w Niem-  
cech Saksonów, <sup>był</sup> star ludu był jeden i ten sam  
zawsze.

Teutownicy z rolnikami u dolnej Łaby osiadły-  
mi przeszedli, przeszli się dalej z ludami tegoż  
plemienia rolnictwu się takie oddającemi, a po

obu brzegach pomienionej rzeki Łaby mieszkającymi. Siedziły ich daleko się na wschodzie, bo aż po Wistę, a na zachodzie aż po Ren rozciągając, większą część, jak mówi Tacyt, ówczesnej celtyckiej, nazwę noszącej Germanii, zajmowały. Ponieważ ludy te Szwedów nazyły nazwą, której znaczenie tylko się ze słowiańskiego odgadnąć da języka, wnieśli stąd Niemieccy uczeni i wnioskują, że ludy te były słowiańskimi skicmi pierwotnymi.

IX Do nazwania jest, że w politycznym ustroju tych ludów przeważał jak wyżej nadmienionym system decymalnego rachunku; że choć się przesyły z Teutonami (którzy od nazwy Szwedów przybrali), osobne jednostki budowali sobie sioła i w nich, a nie jak Teutonowie w rozrzuconych tu i owdzie dworach, żyli gromadnie; że w osadach ich nie było gospodarstw czynszowych; że prócz wojskowości i sprawowania urzędów bezpłatnie nie znali żadnego ciężaru. Mieli i ci gospodarne poddanych, lecz nie w charakterze rot-

ników, ale tak dziś jeszcze w Rosji narywa-  
nych ludzi dworowych, do posługi używanych  
domowey i t. p.

Gdy się rzesza sweowska rozprzęgła, bardziej  
intrzyga niż orzędem Krymian. będąc poko-  
nana, i gdy w postępnym czasie różne się z  
niej połworiły drobne republiki, księstwa i  
księstewka, wtedy, w drugich szczególniej, powo-  
stawały, stady rolnicze, chłopskimi tak wo-  
łodnego jak poddańczego stanu naliczane  
gminem. Za nastaniem monarchizmu  
pojawiać się w tych władach raczył i lud  
rycerskiego ramię, który w miarę, postę-  
pu monarchicznego rządu mnożył się co-  
raz więcej. Ściesniła się praca do swobo-  
da ludu, <sup>wiejskiego</sup> przybierając coraz większe roz-  
miary. Zwaimy jak to było w krajach nad  
Wartą, i Wisłą, potężnych, które nas wyłączenie  
obchodzą.

W dyplomatów wyżej wspomnianych potażu-  
je się, że za panowania Chrobrego były wsi-  
od wszelkich dla monarchy opłat wolne vil-



le ab omni pensione ducis immunes), ludzie  
 oplacające mu czynsz w pieniadrach z osad  
 posiadanych dziedzicznie (osady tak nazywa-  
 nych heredes), równie jak i oplacających go ro-  
 botą, ministri curie regis competentes. Poka-  
 zuje się też, że w osadach tych znajdowali  
 się także poddani (ascripticii), a nawet nie-  
 wolnicy (serui). Skądże się wzięli?

Wzrostowi Teutonów Szwabom przodował w  
 reszcie, a ponieważ żołnierski wyłacznie pil-  
 nował, przede wszystkim wydzielił sobie roli osa-  
 dów wziętego snadu w pług osadnika, i  
 niewolnikiem (servus) go swoim nazywał.  
 Za tym przykładem idąc gospodarze siew-  
 scy brali też w pług niewolników i Teutonów  
 wyczerpani musieli na pustych osadzić ich  
 rolach, gdy w ciągłych bojach ginęła swobo-  
 dnego stanu ludność, i gdy przez to zabrakło  
 rąk do pracy. To samo czynili naprawne a-  
 lodajalnych dóbr właściciele, to samo wła-  
 dzący nad Wartą i Wisłą Krzyżacy. Frank-  
 buriem i ci puszczali na czynsze swobodne.

go stanu ludowi ziemie, a niewolników w  
 płon na wojnie rozrzuconych amuszali do osia-  
 dania na łanach poddańczych. Toż samo cy-  
 rity opactwa i biskupstwa; toż samo czyniło  
 rycerstwo ziemian od królów polskich uposaża-  
 nie, i prawem książęcin nadawanie. Rzezo-  
 ne dyplomata i o tem mówią, że włości tak-  
 kie sprzedawano, darowano, testamentem  
 przekazywano.

Kreć najogólniej biorąc dwa rodzaje wieś-  
 osad wiejskich spostrzegamy. Ksi od siebie sa-  
 mych zależne, część opola stanowiące, wo-  
 jaka konnego i pierwszego do boju dostarcza-  
 jące; której łany należąc wyłacznie do jej wła-  
 dztwa nie prócz poborów nie płaciły. Ni-  
 żnidy się od nich usie czynszami, dostawami  
 (sep, osep) i różnemi służebnościami obcią-  
 żane. Takie na swoim stojąc gruncie ni-  
 czyjej prócz monarchicznej, lub komu on prawa  
 owego odstąpił nie uznawały władzy. Jeszcze  
 za czasów Długosza<sup>(1)</sup> te na cudzym wystar-  
wzrost

(1) Rudawa in qua nullum est praedium decanale  
aut

wione będąc, miały taki skład i tak, jaki im  
właściciel roli przepisał w tabeli prestacyjnej.  
W jednych były dwory w należącym do nich ob-  
warum ziemi (curia et praedium), zamieszkałe  
od służących lub rycerzy, w następstwie na-  
miego do boju występującego (militares, curia et  
praedium militare, lancei militares); w in-  
nych folwarki, na terenie sporób urządzane,  
z zabudowań i obszaru należącej do nich ro-  
li złożone, które niekiedy dwór osobny posia-  
dały (2); w innych natomiast sama tylko lu-  
dność rolnicza i folwarczna wchodziła, lub ga-  
wiedź przemysłem wiejskim zajmująca się,  
mieszkała (3).

---

aut curia, <sup>sunt</sup> sed tantummodo ~~decem~~ duodecem lancei me-  
toriales, Dlug. Liber Benefic. t. 8.

(2) Habet curiam optimam cum horto domo et allodio de  
duobus mansis, seminatam ad hyemam triginta men-  
suris; est allodium de una aratura, tamie t. 510. 646-7.

(3) O wszystkim tem pater mój zobior dzieta Dlug.  
szewego do Bibl. Warsz. z r. 1864. III str. 108-122. *podany.*



Na prawie wsion pierwszego rodzaju stwarz-  
cem, sadowili się kolonisci niemiecy (1): gdy  
osad takich nabrakło, osiadali <sup>ni</sup> i we wsiach  
prywatnych; pod pewnemi, w tabeli przedstaw-  
nej ściśle oznaczonemi warunkami. Choć  
drugie rozróżniły się wielce, nie znikły je-  
dnakże wsi od siebie samych należne. Jesu-  
cie na początku XIII wieku stały takie wsi  
na równym polu (2). W wiekach XIV-XVIII po la-  
sach je tylko królewskich znajdowano, w Ma-  
łopolsce i Małopolsce. Wolno było każdemu  
znajdując się w mornarskich puszcach nie-  
wytłki, błota, bagna itp. osiedlać i obracać  
w wytłki, a prawem nabycia własności na

---

(1) Zależonemu od siebie klasztorowi w Lublinie r. 1178. Bolesław  
wysoki książę saski (w Sommerst. script rex s. l. 844-6) daje  
wolność osadzanym kolonistom pod tym jedynie warun-  
kiem, ażeby oddawali piersią, sottysi kornu, stągile w wojsku.

(2) R. 1227 hii rustici erant proprii ducis et divites et erant  
heredes de Cenkowicz. Patrz wydany od Stenela Liber fun-  
dationis Clausfri in Heinrichow Breslau 1854 str. 42.

wydobytej łąki roli lub łące. Wolno było i kar-  
 cować las, lub pojedyncze drzewa obsadzać  
 barciami ale pod warunkiem płacenia łąki  
 czynszu. Truślanom przeto wsi autonomicz-  
 nej, rząd swój i sądy własne, posiadają-  
 11; kiedy bowiem ludowi zabrano własność  
 na otwartem polu, on poszukiwał jej sobie w  
 lasie. Którę mu ją zabrali? powiemy o tem w  
 miejscim się wprzód napoznawszy ludem.  
 Rolnik nie może się obejść bez targu (*trig*,  
*torg*, starostow. *wyrgy*) gdzieby bowiem pro-  
 dukta swoje sprzedawał? Mówiąc o miej-  
 scach na których się odbywały handel, nie  
 zapomnieliśmy pisarni greccy i rymscy wyra-  
 żeni słowiańskim, lecz swoje określenia  
*vicus*, *vici*, toż samo jak słowiańskie *uice*,  
 oznaczają mając potężni. Rolnik) Polubio-  
 szy dogodnie dla siebie siedlisko, już na niem  
 stale przebywał i trwałej się zabudowywał. Obok  
 niego sadowiać się ciuchowiński handlarz. d.c.

(1) Obszerznie o tem w Dzienniku prawosł. wzmiank. z r. 1863. nr 55-6. rozprawiałam

wat początek rolniczo-handlowej osady. W  
wzstrany skład osad takich dopiero się w Ger-  
manii objawił. Opisuje go Tacyt (1) mówiąc  
że stanowiącą osadę, personalna zabudowa,  
jak inni pisarze świadczą, drewnianych, na  
około których próżna rozciągata się prze-  
strzeń, jedne zabudowania od drugich od-  
dzielające. Taką postać miał Kwaków, je-  
dna z najdawniejszych osad niemieckich Ma-  
łopolanów. Był drewniany, a odznaczał się (2)  
liczbą, targowisk i gmachów (i kościołów, do-  
daje Długosz), wśród których leżały winnice  
i ogrody. Taką dris jeszcze ma serbski Bia-  
łogród. Taką niedawno miasto miało przed  
spaleniem swem Moskwa. Grodem osady ta-  
kie, nazywają najdawniejsze pomniki sto-  
wianckiego języka (wskazuje je stowownik Mi-  
klos.) runykie bowiem stała obok osady twier-  
(204)

---

(1) Germani. 16.

(2) Komi i drisi geograf arabski który r. 1144 pisał. Patrz. Siewerski

Polak. 3. wiek. (wyd. drug.) II. 332-3. Toż Długosza kronika pod r. 1125.



Tędy jak na czasów Tacyta Sotnik, władzę, są-  
dową, sprawował w osadzie, tak w Polsce, jeszcze  
na panowania Bolesława Krzywoustego, sprawo-  
wał najwyższe sądy w grodzie (santockim) Se-  
tnik, lub Komies, męgowany później Starosta.  
Od władzy jego pragnąc się, gród uwolnić,  
szaleł do tego dobra, sposobność, gdy na  
deska pora nakładania miał.

O początku miast polskich litewskich, ruskich  
mówiłem nie raz w swych pismach. Streszczę  
co się, w nich, stało. Kiedy trzy sławne grody  
polskie Sandomierz, Wrocław i Kraków spalili  
Tatarzy, objawili Niemcy chęć odbu-  
dowania ich pod warunkiem, ażeby z grodów  
zainicjowane na miasta (civitas, urbs) wyyska-  
ły dwiedziestego wójta, radę z mieszczan obie-  
ranych, na konie osobny, z pod prawa krajowe-  
go uwalniający je statut. Dano go prawem  
magdeburskiem, albowiem utworzony był na  
zasadzie dawnego, niegdyś słowiańskiego  
Dziwoinowi, który od Niemców Magdeburgiem  
przerwany został, stając się przywilejem, z któ-  
rym

rym różne prawa ludom nad Łabą, na-  
mieszkającym i postępu w czasie rgermanizo-  
wanym służące, zjednoczone. Z nich nastę-  
pująca te, które w tak zwane Liwięciasto  
saskie, tudzież w prawo miejskie turecznych  
okolic<sup>(1)</sup> przeszedłszy, wpłynę następnie na li-  
teński statut i prawa miast polskich wy-  
warły wielki. Jako słowiańskie, lub duchem  
słowiańskości <sup>technologicznie</sup> ~~przejści~~, przejści<sup>le</sup> (choć nie Pol-  
ska, Litwa i Ruś, gdy swoje grody zamienia-  
jąc w miasta, nadawała je muncypalne-  
mi prawami. Toż samo uczynili Maksym-  
wier, przyjmując chełmiński od Krzyżaków  
na tejże zasadzie utworzony statut.

Stato się, jak sobie życzyli Niemcy. Najprzód  
Landornitz r. 1236-8, po nim Wrocław na-  
Salasku 1242, następnie Kraków 1257, i grodów  
na miasta zamienione, magdeburskie pra-

---

(1) Mecklenburgisches Urkundenbuch s. 315. 319. 359.

424-5. 559. 599, miast nadłabańskich z XIII wieku pochodzące, w  
prawach słowiańskich ogółt znajdujące, statuta.

wo uzyskaly. Ostatnie miasto miało je ob-  
cięte przez to, że znoun<sup>o</sup>, a po nim inne mia-  
sta, pod władzę Starosty, ale pośrednią, zosta-  
ło przez ustawę poddane. Później nastąpiło  
odjęcie mu prawa reprezentacyi na sejmie  
co atoli gwałtem a bynajmniej <sup>nie</sup> na mocy  
stanowionego dokonano prawa. Wywołano  
go na pod władzę Starosty na Jana III, a do  
reprezentacyi przypuszczono na panowania  
Stanisława Augusta.

W zgodzie z narodem i ludem iżjace aż do  
panowania Ludwika Króla miasta, niechęć  
ku sobie wzбудziły, z powodu prawa miła-  
wego, które sobie od monarchy tego wyprosiły.  
Mocą, takiego prawa, kazarano nieszkańcom,  
w okręgu miejskim na miłę po ra miastem  
namieszkalym, trudnić się, chem innem jak  
rola, i kazarano im wszelkie swe potrzeby o-  
patrywać z miasta. Przywłaszczony też sobie  
miasta prawo nakładania dowolnie ceny  
na wyroby swe i przywołane na targ od na-  
rodu i ludu produktu, zabroniły rzemiosł i





Konarski, Stanisław Flakic; pierwszy w Dnie  
le, Głos wolny wolność ubezpieczający, Drugi  
w różnych swych pismach, trzeci w uwagach  
nad życiem Jana Kamieńskiego. Dalej poszedł  
w projektowanego od siebie projektu ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~  
sej (od artykułu <sup>23</sup> dwudziestego trzeciego aż do  
końca) Andrzej Kamieński, a rzecz ukończony  
sejmu czteroletni, przynajmniej miastom u-  
tracone prawa, i stosunek ich do narodu i  
ludu określając. [Kształt <sup>sejmiku</sup> ludu tylko miejskie-  
go, znosnie jak na owe czasy polepszył dotę-  
wiejskiemu nie był w stanie inaczey pomódz,  
jak usiłując ukształtowane prawa xwy-  
czaj średniowieczne prawa, które statuty  
liberalskie mądre sobie przyswoić, a który  
~~przypis~~ <sup>głównie</sup> ~~na prawo~~ <sup>sejmiku</sup> że wieśniak może los  
swoją polepszyć przez ucieczkę z roli, i  
przedawaniem wyswobodzić się z pro-  
daństwa. Skądże lud tak podupadł?

W czasach przedmonarchicznych był lud  
swobodny i pracowity, bo pracować musiał,  
inaczey wykluczaby go gmina, i rolę jego

praca

pracowitskemu oddatą. Lekko, bez pancerza, sama, tylko tarcza, i strzałami uzbrojony, a kresła, prawie nagi, spierwem baj rozpoczynął i podstępem walczyl<sup>(1)</sup>: co wszystko pny chodzilo mu latwo i na co nie potrzebowal wielkich nakladów. Ale, kiedy w postępie czasu zmienił się sposób wojowania, gdy konno najwięcej i ciężko zbrojnie walczono, i sposób wojowania coraz się bardziej stawał sztuka, nabyciana, przez uprawę i ciągłe ćwiczenie; wychodziło wtedy na jaw, że ca

---

(1) Co Tacyt o uzbrojeniu i wojowaniu Germanów mówi (laeta bello gens <sup>W</sup> histor. II. 16. non <sup>X</sup> toricam Germano, non galeam; ne scuta quidem ferro nervove firmata <sup>W</sup> ann. II. 14. subeuntes cantu truci et more patrio nudis corporibus <sup>W</sup> hist. II. 22. mi-  
les Romanus armis gravis et <sup>N</sup> naudiavidus Germanos fluminibus sultos levitas armorum et proceritas corporem adollit, tamiae V. 14.), toż samo słowo w słowo pisarne bizantyńscy, Prokopiusz, Cesarz Maurycy i Lew, o Słowianach podają: „ciężko zbrojni sami tylko skandynawscy Frankowie a w pancerne odzieni Scytowie występowali do boja



Tość państwa wymaga osobnej ludzkiej klasy, która by się wojaczką zajmowała wyłącznie. To też Bolesław Chrobry głównie ciętko, w pan-  
cerze zbrojnym, wojował rycerstwem, co lubo  
za jego prawnika okazało się niepraktycz-  
nem, i znowu do lekkiej wracano zbroi<sup>11)</sup>, je-  
dynakże ludowi brakło i na tę nakładę, al-  
bowiem konno występowano do boju głównie.  
Więc pieszcy, ludowy rycerz, szedł coraz bar-  
dziej w zapomnienie, a wzrosł się jedy-  
ny szlachecki wojak, i ten, dawnego Germana  
zryczajem, wojny szczególnie pilnował. Rze-  
czą było dlań naturalną, nie wiejskie lecz  
dworskie nakładać gminy, w czym naślad-  
wali go książęciem prawem obdarowywani in-  
chowni i świeccy panowie. Wymazowe, un-  
magdeburckiem prawie osadzone gminy, do-  
biły wiejskie do reszty. Na pustych rolach  
nie tworzył już wiejskich osad monarcha, lecz  
je rozdawał na czynsze, pozwalając szlach-  
cie

<sup>11)</sup> Galli chron. I rozdz. 8-25.

cie przybierać te role do swych udziałów i  
 osadzać je kmiećmi. Od nich wielką ona czyn-  
 sze dla siebie pobierała, a mało stąd, bo tylko  
 dwa grosze z tana, według przywileju koszy-  
 kiego, oddawała do skarbu. Lud prawa tego  
 nie miał. Jeżeli więc nie wsia, czynszowa, kró-  
 lewska, ztykał się grunt pusty wtenczas, mo-  
 narchy będący, więc nie miała prawa przy-  
 brać go i do swoich tanów wcielili, teraz prawo  
 to miał szlachcie. Od niego więc brata o-  
 gruntu, a nie będąc w stanie optać się za-  
 pieniędźmi, placita robocizna, i upadła  
 przez to. Główniej jeszcze wychodził na takiej  
 dzierżawie kmieć łóńny. Przychodząc na rolę  
 z małym inwentarzem brat rapomogę. Nie  
 wyptacający się, nie mogąc porzucić roli do-  
 póki się z długu nie uiszc, wpadał w poddań-  
 stwo. W takim będąc stanie "stał się" (mówiąc  
 słowami ukoronowanego pisarza polskiego)  
 podstawą, rzeczpospolitej, która, jak ona statua  
 Nabiechodonozora, będąc zrobiona z najdroż-  
 szych kruszców, stała na słabych, bo glinia-





ca prawa na sejmie, nie widziata w tem dla  
siebie korzyści, gdy lud nie samoj tylko roli,  
lecz rzemiosło i handlu, a nawet nauk pil-  
nować będzie; <sup>nie mówiąc</sup> że więcej kraj na wolności niż  
<sup>na</sup> poddaństwie ludu rysować. i t.p.) Dodajmy do  
tego zupełne zaniedbanie opieki nad ludem,  
choć na małoletniego uważanym, a odga-  
dniemy powód, dla czego dola jego była lep-  
sza na królów dziedzicznych niż na obieral-  
nych, kiedy sejm rządził, a stawne liberum  
veto uszczekoladnę wykonywało panowanie.  
Wtedy to porównani kmiecie i chłopami (pod-  
dany mi) ani mogli myśleć o nabyciu własno-  
ści ziemskiej, i przenieść się od pod-  
daństwa, gdy samo to nabycie wymagało pra-  
wa zależnem od przywileju, nie dozwalałając  
nabywać roli nie-szlachcie. W takim stanie  
zastatował lud! Andrzej Łamowski rządził, w  
projektowaniem od siebie prawie, tylko tych  
wiesniaków uważać na poddanych, którzy  
się z osiadłych na roli bez kontraktu porodzi-  
li, i którzy z tego dworska opatrzeni pańszczy-

57  
ane, odrabiali, a reszta, wszystko lud na  
kontraktem, choćby tylko słownym, siedzący,  
poczytać na wolny. Prawodawca ten, prze-  
rzucając całą przeszłość polskiego gminu,  
projektował uchylić wszystkie dawne dla lu-  
du nie korzystne a korzystne przywrócić pra-  
wa. Choć projekt jego odrzucono, jednakże roz-  
mówiano w pamięci; dla tego też mogła się  
stać na sejmie czteroletnim utracić na-  
sada; że ponieważ przez ucieczkę chłopów z  
gruntu na granicę państwa utracił właściciel  
wszelkie do niego prawa a poddaństwo wy-  
nikające, przeto gdy dobrowolnie wróci tenże  
na grunt, może o dalszy na nim pobyt na-  
nowo się ustoić, a sąd dopilnuje tego, żeby  
umowa wykonana, rosła (1).

Chcimy czy w kwestyi ludowej brali jako  
dział zamieszkalili w Polsce cudzoziemcy? czy

---

(1) Z tem co się w drugim i czwartym tomie historii pra-  
wodawstw o poddanych rozkłada, należy porównać Kłopot  
praw Andrzeja Kamajka. Część I. artykuł XXXI.

ich stan kraju i o ile obchodni?

Talarzy ci, którzy rycersko nie stawali, trzymali  
równie jak Ormianie z miastami, a ci których  
na rycerskiem wiadono prawie na Litwie i Rusi,  
stali po stronie tamaczej szlachty. Tydźni patrzyli  
gdzieby co nyskać, i czepiali się to szlachty to mies-  
zan, to ~~wiejskiego~~ ludu. Cyganów za nie miano.  
Niemcy przyszedli do wielkiego znaczenia. Przy-  
bywszy do kraju przywiązali się do niego po nie-  
jakim czasie. Ci którzy w Koronie namieszkali,  
wziawszy na uwagę, że więcej nyszczą, gdy się w  
bryłę narodu polskiego przeleją, naszczili nara-  
dowość swą. Osobliwie krakowscy wczepili to Niem-  
cy. Dniaki Wernerowie, przybrawszy Wierzyńskówmia-  
no i herby polskie, w stan szlachecki przeszli. Mi-  
kotaj w dziejach miasta i narodu głównie figuruje<sup>(1)</sup>. In-  
ni

---

(1) Na akcie urzędowym (patra Amb. Grabowskiego Kraków i jego oko-  
lice wyd. piątke z r. 1866. na str. 15) podpisał się Nicolaus Wierzynek

<sup>pisze:</sup>  
Wierzyng). Długosz w Lib. Benefic. II 164. Pleschowsky brzeg (na-  
zwa wsi) cujus heres Wernerus de Sledzycowycze dictus Wierzynek.  
W księdze X. 157. kroniki mówi tenże, iż miał herb "Ladoga".



ni Wierzyńkowic (Wierzykami (Wiernek) też zwa-  
ni<sup>1)</sup> (stali się mniej stawni. Ci Niemcy, którzy  
za panowania tam Krzyżaków przyszedli do Prus,  
przywiciwaniem do monarchy bardzo się wstawili.  
Stanowili oni rzeczpospolitą z Polską z unijo-  
waną. Nic ich ku niej, nawet fanatyzm krwa-  
wo się nad mactem Toruniem pastwić,  
nie śmieć się to. Gdy Polska ociemniała, wzrok  
jej pisarze pruscy, Hartknoch, Lengnick i inni,  
światło w kraju rozniecając, pierwsi zaczęli  
przyporządkować.

Nieco obszerniej, jak na ten artykuł przystało,  
rozwiódłem się nad narodem, ludem i miesz-  
kańcami kraju, z tej przyczyny, że w składzie  
ich pierwotnym leży rozwój dalszego postępu  
stanów państwa, zasad rządu i organów, któ-  
rymi się posługiwali rządnicy nauczelnie kra-  
jem król z sejmem. Obszernie rzecz tę w innych

do c. 8

---

<sup>1)</sup> Miedzi herb Janina. Patrz rejestr do tomu I. II. Liber Benef. Dlu-  
gosza p. w. Wiernek, Wierzynek, Wierzink, Wierzinek, Wierzynek,  
Wierzynek. Innych herbów rody niemieckie wskazał, heraldycy

swych wyłorzywry piśmach, zwróć uwagę kry-  
telnika na gminę, ta albowiem tu ścisłym  
zostając związku z państwem, nie tylko jest  
(kluczem do odgadnięcia rzędu Polski tajników,  
lecz rzuca też światło na własność podmiotu,  
na, która, w tem piśmie badał Seweryn Mar-  
kiewicz (1).

Gmina miała swoją własność, swój rząd,  
swoje sądy, swe gośdło. Szczegółowo o każdym  
z tych przedmiotów rozprawiałem w historii  
prawodawstw, i w trzech artykułach o piśmie  
czasowych osobno podanych. Tam więc kry-  
telnik niech się obszernie obezna z rzeczami, któ-  
re, me tu króciutko powtórzę.

W artykule pierwszym (2) opowiedziałem, jak  
się gmina jednodworcowa, a jak wiejska u-  
kształtowała. Przez pierwszą rozumiano jedną  
lub kilka wsi, do jednego dworu kryli do jedne-  
go właściciela należąca, uprawiająca rolę, czyn-

(1) Patrz Ekonomisty z r. 1866. zeszyt III.

(2) Jest w Bibliotece Warszawskiej z r. 1864. III. 108. następni.

82  
szowa, a rządzona, i sądzona, albo przez star-  
szynę, na jego wolę, obraną, albo przez dane-  
go jej z góry urzędnika (Solltysa). Druga gmi-  
na, z jednej takiej lub kilku wsi składająca się,  
posiadata rolę własną, czynszu nie płać, a  
tylko do monarszego skarbu podatki równie  
z dworami dawała, a rządziła się i sądziła  
przez starszynę, od całej gromady, bez żadnego  
z góry nakazu, wybierana. Ta druga gmina  
obchodzi nas tu głównie.

Posiadata ona grunta we spólnie, czyli nie  
miała wyłączonej własności (hereditas), lecz  
posiadłość tylko (possessio). Obie te gminy się-  
gają czasów przedhistorycznych: za nasta-  
wieniem monarchii były ~~piemoss~~ pierwszeń-  
niejsze od drugich. Nie było bowiem wtedy  
dla nich potrzebnego do życia wotku. Zi-  
emia pusto leżąca nie była już, jak dawniej,  
niczyją, lecz królewską. Ktokolwiek więc  
nabyć jej dla ratowania gminy pragnął,  
dostać ją, musiał od niego koniecznie.  
Dowód na to z ósmego wieku po Chr. jak

W. Dąb



w drugim artykule (1) wyznaczam, posiadamy  
krótkiego artykułu (2) celem jest, gminy tej w Pol-  
sce okazać rozwój. Mało się ona gdzie w niej  
utrzymała w stanie swoim pierwotnym. Ka-  
mieniona na jednodworcową, i murowaną  
tzw. albo Biskupa, albo Opata, albo urzędu świe-  
ckiego, albo rycerską, od monarchii poddana,  
utrzymała przez czas pewny autonomii  
swoją, w całym wyrazie tego znaczenia. Z po-  
stępem czasu podzielić się nią musiała  
ze swoim murowaniem. Naprawdę przy-  
właszczają on sobie jej godło. Był to znak,  
po którym się członkowie gminy poznawa-  
li, i które na herb, nie tylko jej, lecz i re-  
prezentującemu ją, rycerzowi szło.

Rycerz ten ~~swój własny~~ gminy, niestwem  
kwaney, był członkiem. Ta wszystkie inne,

---

(1) Jest w Pamiętniku naukowym przez Dr. Karola Gregorow-  
icza wydawanym w Warszawie. Jądra tom III str. 73. następ.

(2) Znajduje się w Dzienniku powszechnym warszaw-  
skim z roku 1861. nr 53 b.

jednodworcowa, wiejska, miejska i krajowa  
 cudzoziemska, w Polsce uprawniona, przyemi-  
 ta. Kilka takich ziemstw stanowiło pań-  
 stwo, prawem krajowem i dziedziennem posia-  
 dane przez tego, który jako monarcha Polski  
 nie będąc jej lennym suwerenem i kocz-  
 nikem do dziedziectw prywatnych, ani do po-  
 równania ich z alodyalnemi, prawo mając,  
 cieżarami je, doład na wyłączenia swoje, wolę,  
 odtąd nas na ziemstwa przez sejm reprezen-  
 towanego zgoda, obawiał<sup>11)</sup>. Prywatni ci będąc  
 reprezentantami i urzędnikami ziemstwa,  
 różnili się, od takichże urzędników Dworskich  
 { Stępców jakiego państwa słowiańskiego, kiedy  
 jeszcze państwem było, obawiało się o utra-  
 tę samowolnego istnienia, słowamiyszało  
 się z sąsiadem irretakując się praw pewnych

---

<sup>11)</sup> Było to owe wyżej wspomniane już tuale (zwanego też premiu  
premiu i p. Głosił książę nalski i oswiecimski; ze wsi star-  
 toru mogińskiego dziedzienną, należą do niego jure provinciali  
et hereditario Należ. dyplom. monast. Clav. Summe nr. 114.

na jego koronie. Kiedy stworzyszone "Księstwem",  
stowarzyszające się "Korona" nazywano. Tym spo-  
sobem powstało polskie państwo Piastów. Tym  
sposobem się Litwa z polską Koroną stowarzy-  
szyła; a z jedną i drugą, różne się nowou księ-  
stwa łącząc, a nawet, jak Śląsk i Pomorze,  
na obopólną zgodę lub mimo woli Korony odo-  
warzyszając, następnie nas odtaczając od niej,  
krywały pryncz polityczny z nią, wśact. Jakie  
prawo miała gmina, ziemstwo, państwo itd.,  
takie miała i Korona, tudzież jej reprezentan-  
ci. Polegało to prawo na wspomnianem wyżej  
godle, nazwanem z postępiem czasu herbem,  
tudzież na prawnej negacyi, ~~tu~~ <sup>się</sup> ~~tu~~ <sup>tu</sup> mianowa-  
nej w Polsce. To pryncz nadwójcie stało się  
wielkiem bezprawiem.

W owego prawa bez jednomyślnej zgody repre-  
zentantów państwa nie godziło się monar-  
sze stanowić, lecz jednomyślność ta aż do  
1652. większość zdań, odtąd nas mniejszość, do jedne-  
go nawet zredukowana, głosu, zaczęła oznaczać<sup>(1)</sup>. Herb

(1) Porówn. histor. prawod. II. § 397-400.



81

będąc jeszcze na czasów Długosza, godłem gmin-  
nej i rycerskiej rodziny <sup>(1)</sup>, będąc dalej niemiłowa-  
nym a nakoniec Korony znakami herbowym,  
miał podobne co ueto, ale nie tak doniosłe  
znaczenie. Monarcha wyciskać go karał  
na piśmie urzędowem, niby na znak swe-  
go przyzwolenia; co jeżeli się sprzeciwia  
to obowiązuje prawu, urzędnik Korony,  
który wyobrażenie owego godła na pieczęci  
wyrzute u siebie chował <sup>(Kancelarz wielki Litwy)</sup> mógł znak nie wy-  
cisnąć, a wtedy upadła wola monarcha.  
Takież samo miał herb znakomity. Do ma-  
jątków rodziny mieli prawo sami tylko her-  
bu jej uczestnicy. Obcy nie mogli go posiadać,  
jeżeli ci nie woleno na to nie dali. Repre-  
zentując ród, mogli reprezentować i naród  
skoro ich ten, zabrawszy się do miejsc na to  
przeznaczonych, wybrał na posłów do sej-  
mu, lub na Deputatów do sądów.

---

(1) U Długosza w Lib. Benef. II. 253. stoi: miles de armis i  
woj; emblemes de armis Litwy Jelyn et Ogniwo.

Jedną się i de same przyczyny do upadku gmi-  
ny, niemiłostwa i państwa przyczyniły. Upadła  
jednodzielnosc pod brzemieniem ciężarów, któ-  
re na nią, dwór nakładał. Upadła wiejska u-  
bojejsza, a potrzebniejsza będąc środków do podnie-  
szenia się, bo nie miała żadnej prawie oświa-  
ty. Miejska choć również upadła, jednakże, po-  
siadając w sobie siłę, udolata się podnieść<sup>1)</sup>. Z  
podobnych przyczyn co wiejska, upadł kraj ca-  
ły: usunięcie monarchii dwudziestnej i zwieksze-  
nie rady liberum veto, które nie na więk-  
szości głosów, jak było dawniej, lecz na jedno  
myślenie oparte, powiodły go do upadku. Król  
sami monarcha, troszcząc się o własne tylko a  
nie Rzeczypospolitej dobro, nie dbał o kraj, ani  
dbać mógł, gdy owe veto, wyforytowane na bez-  
prawie, paraliżowało wszystko, cokolwiek na  
korzyść dobra kraju postanowić chciano. U-  
padł zamiar podnieśnienia ludu wiejskiego,  
handlu, przemysłu; reorganizacja stałobu, poli-  
tyki.

---

1) Histor. prawod. II § 139.

cyi, wojaka. <sup>Wojak reformy</sup> Dopiero w drugiej połowie XVIII wieku  
przedsiębrana ~~nie mogła~~ <sup>nie mogła</sup> sprawić skutku po-  
żądanego. Kruczo, skiem na to szczegoly, i co-  
niejsi pisarze o nich dobrze powiedzieli nau-  
podnie, a co wnyrmkli wnyrmie sprostuje.

Z dziejami przemyslu i handlu powinno nas  
bylo choc pobietnie obana ~~nie~~ <sup>nie</sup> swieto pojawia-  
ne dzieło i szczegoly nie nas uogumlo, podamy  
dodatkowo do artykulu po trzy kroć od nas gnie  
indziej (2) skreslonego, króciutkim skio br echy opok  
handlu polskiego. Pierwsza, która pomorsko-pot-  
ska, najwizymy idnie od czasów najdawniej-  
szych aż do wejścia do związku hanzeatyckie-  
go kupców krakowskich (przed r. 1430). Druga  
polsko-litewsko-gdańska, ginie w przeszlosci

(1) Historia handlu wszystkich narodów w ogólnych zarysach od  
najdawniejszych czasów aż do r. 1860, przez Władysł. Gierszowskiego  
kupca warszawskiego. w Warszawie 1865.

(2) W Pamiętnikach m. 11. 246, w pierwszym i drugim tomie <sup>pod</sup>  
pod względem obyczajów, praw i zwyczajów <sup>pod</sup>  
mina do Dziennika prawnego z r. 1861. nr 8 następne podane.



XVII wieku; najpóźniej punkt kulminacyjny w  
wieku XVI. Trzecia, na wschodzie, w kra-  
ju ograniczona górami handlu konnoy i  
~~z państwem Polsko i Litwą~~. Rozwójmy opoki  
te kolejno.

Drugi na północ ku sobie morze! Wabi na-  
tę swoję nadbrzeżnego mieszkańca, który  
puszczając się nań w czasie pogody i burzy,  
w kolebce, dla reglugi i handlu zbudowanej,  
kołysze się i buja po wielkim wód przestwo-  
rze. Powierzchnia przestworu tego jest niby po-  
le, na którym się, odległych krańców schodząc  
ludy, bogactwa swe wymieniają, wzajemnie.  
Tu niemi się, i cywilizacya, równie staroży-  
tnych jak nowożytnych narodów, rozwijała  
<sup>i wzrasta</sup> dziś. Lud który osiadł w dolnej Łaby w  
czasach przedhistorycznych, próbował snadk  
szerzenia nie tylko na lądzie lecz i na wodzie,  
wyryskując rolę, i nurty morza, skąd wydo-  
byłymi produktami kupował. Dział się to  
mogło już w kamieniczej przeszłości, jeżeli  
pamięta że jeszcze przed Chrystusem po morzu  
bathy

baltyckiem - kupcy indyjscy (wendyjscy? słowian-  
scy) pływali. Chęć mieli snadź nadtabarńskiego  
rolnika do kupowania Grecy, którzy, na kilka  
wieków przed Chr., wiedząc, że bursatyn i na  
brzegach baltyckiego morza zbiera, po niego  
się aż w te strony na okrętach puszczali. Zda-  
je się, że bursatyn zbierał tu i Gotów skan-  
dynawskich. Wojowniczym duchem na na-  
pływem innych Skandynawców, natłoczenia  
Germania, wtedy się, snadź wrócił do handlu,  
kiedy Rzymian pokonał. Korbiłki rasy  
słowoskiej poszły dalej: nie tylko się bawem  
rolą, lecz i przemysłem iudziei handlem  
zajęli, a ci którzy nadbaltyckie, namieszkali  
li kraje, zaczęli się trudnić nauką - korsarstwem.  
(1) Owocem tych zabiegów było narodzenie się  
niemieckiej, aż do nazwy swej z słowian-  
skich spółek handlowych przekształconej

---

(1) Wiadomości o tem porbierat Anon. von 1801 w  
w drucke dwutomowem Die Ostsee und ihre Küstentaen  
der natur<sup>tw</sup>wissenschaftlich und historisch geschildert. Leipzig 1857.

Hanazy.

Pierwsze dawny Niemiec słowiańskie wyrazu, od samego głosek *a*, *u* naczynajac się, kładł przed niemi przydechowe *h* (1), skąd na *qua* *circulum* pisar *h* *qua*, a nosowe *a* wyrażajac przez *an*, stworzył stąd Hansa. Wyrazem tym ubogaciwszy on swój język, ubogacił bardzo i Niemców, na grunach poobalanymych przez siebie słowiańskich miast handlowych, natorzyszy swą r. 1247. Hanze (2). Włpić o tem nie można, że kiedy Pomorze należało do Polski, handel jego wptywał i na nią. Miał więc nasz kraj <sup>nowe</sup> ~~niegdy~~ ~~z~~ ~~hanza~~ bardzo dawno, ale się ~~z~~ ~~hanza~~ pośrednio, przez miasto pomorskie, wrostł. Pierwszemu nrosić się z nią zaczął dopiero w lat sto po jej nawrocie. Kraków a mias. polskie przy szepił do niej pierwszaj (3).

---

(1) *Wła. opar. Henoin* (nazwa miedzy) pisme dyplomat. pomorskie z r. 1140 (w Cod. Pomor. Haselbacha nr. 16.) *Hanoion*

(2) G. Phillips Deutsche Reichs und Reichsgerh. wyd. trzecie w Monach. 1856. § 116.

(3) Andr. Grabowski, Kraków i jego okolice, wydanie nowe w Krakowie 1844. Patrz str. 31.



Czy dobrze się przemyślało to dla naszego kraju stało,  
że jak cudzoziemski osadnik polską rolę, tak ku-  
piec większe obsiadał miasto i z niego osiągnął  
korzyści? na pytanie to twierdząco i przecząco  
odpowiadają przedmiot ten w czasach najnow-  
szych opracowujący nasi pisarze (1). Za mnie-  
mam, że chce odpowiedzieć nam dokładnie, więc  
od miasta odróżnić należy. Pomnę na to ~~dużo~~  
co w czwartym i piątym tomie historii pra-  
wodawstw o ludnie i jego w cywilizacji starowi-  
sku; tudzież o wzajemnym do siebie stosunku  
ludowych i szlacheckich posiadłości powiechniał,  
prywatna cegielnia; że dla roli nie był wcale  
cudzoziemski osadnik potrzebny, a dla miast  
własnego stolic, był niezbędny. Od obcego bra-  
wiemu rolnika nie było się czego nauczyć, i jego  
emfiteury przydać się nam nie mogły, gdy  
puste role właścicieli, rządowi będące brać w

1) Wygoda, rozprawa, o Hancie J. S. Bandzkiego w Lomii i Kocanikow  
Twarogowskiego naukowca Krakowskiego i Trajnoszy Jadowca i Ja  
giedo, wygoda, 1 3/4. nstew.

...wzrostanie mogła tylko, z małym  
...złotkiem w przelocie, która je za kontraktem  
wzięcia zacięła ludowi. Ale w organizmie  
przemysłowca i kupca można się było nau-  
czyć wiele, ~~gdy nam po odprawieniu~~ <sup>Pana</sup> ~~z~~  
~~z~~ ~~Polski~~ ~~mały~~ ~~przebieg~~ ~~z~~ ~~tylko~~ ~~w~~ ~~głównie~~  
~~i~~ ~~nie~~ ~~było~~ ~~nie~~ ~~możliwe~~ ~~nie~~ ~~możliwe~~. Dobrze więc  
było im obcy przybywali, i że się po miastach  
krolewskich, do których wtracać się sejm mógł  
tylko wtedy, gdy miasto by sprawę swoją wyto-  
czyły przed niego, rozgarnąć mogli swobodnie.  
Nie ich w tem winą, że z przykładu któregoś  
siebie dawali nie korzystał lud i szlachta;  
pierwszy dla tego że mu przystąpi do prze-  
mysłu i handlu nie dano, z obawy żeby nie  
dla roli nie zabrakło gdyby się lud skłaniał ci  
nąć do rzemiosł i kupiectwa (1); drugie przeto,  
że dala w sobie umówiła, że ustąpiła za war-  
szatką, tokiem mierząc a parciem towar-  
nami.

---

(1) Histor. prawod. IV. § 189-91.

(2) Histor. prawod. V. § 202.

ważyć, szlachcicom nie przysłać <sup>1)</sup> nie tylko  
wiejskimi a własnymi produktami handel  
prowadzić nie ubliża bynajmniej. Handel ten,  
którym prowadzony, koncentrował się w  
miastach inflanckich i pruskich, po największ  
szej części do hanzeatyckiego należących miast,  
takich jak Gdansk, Elbląg, miasto obron  
ne, sercem miasta pruskiego będące, wielką  
podporę królewskiego skarbu; albowiem ma  
narcha pobierał połowę dochodów <sup>(pół)</sup> które tytu  
łem podatku z towarów morzem sprowadza  
nych (Pfalzeld). Elbląg pobierał ten dochód  
w całości) dostawały się miastu. Pobierał prus  
tego cło i tak nazywane, częściowo przez Gdansk  
i Elbląg płacone <sup>(cały)</sup>

Przystępując do średniego okresu historii pol  
skiego handlu zauważamy, że co się mówiło  
o porozumieniu lub samo stosuje się do Litwy i Ru  
si; albowiem i tu więcej na cudoziemcu

---

1) Histor. prawod. II. § 183. 188.

2) Leżniska prawa. pospolite. II. 10 § 13.



nie krajowem polegaj handlu hurtowy i drobny,  
wzayli czystościowy. Handlowo tylko przekupnie się  
na faktorem i maklerem dzielni trudniłi  
gdy francuzowie tamtamtą zaprowadziłi z Ropy. W.  
Tud krajowy, według nowoczesnego widzenia,  
rządy z trójciami zasadami ekonomicznej po-  
lityki nie zgadzającego się, rozmaite, różne przed-  
sięwzięcia i środki, mające na celu rozporosze-  
nienie handlowych stosunków, tudzież przy-  
niesienie skarbowi korzyści bez uszczerbku  
dla prywatnych. Z dobrem skutkiem zgodnie  
przepisał targi tygodniowe i roczne jarmar-  
ki (2); wskazał drogi któremi kupcy nagra-  
nicki jeździć mają, ażeby komor celnych  
nie omijali, i drogi te, lądowe, i wodne, w do-  
brym stanie utrzymywać kaział; o składowych  
miałach miał pieczę, baczno na to, ażeby

---

1) Białickiego sygn. sygn. numeru 22. francuzowie Okrę-  
dili w pierwszym i drugim torze.

(2) R. 1422. w dyplomatar. Rygińskim i Mieroskim II nr 562.

forum annales et septimanales.

przyjemny kupiec; według danego mu prze-  
pisu sprzedawał, a od składowego miasta uci-  
skany nie był. Wtem bładnie, nie sprzątał głów-  
nie handlowi kamienicznemu, a komitowemu za-  
kazywał, albowiem miało być, że praca ta ma  
wzajemnie z kraju pieniądzy zapobiegać.

Nawet projekt do prawa od Andrzeja Chamojskie-  
go zrobiony uwięził nas: nie salachowców utraci-  
li, ale w porcie mieścinian opieszali, lub nie wro-  
tawczy się, szynkuje w mieście, i w mieście  
lokiem mieścin, na waga je sprzedaje, i zmuszo-  
no je wykonywać, na koniec, nie tylko salachow-  
nin może mieścinianinem zostać. Lecz tenie  
kładzie i te zasady: nie trudniący się, w mieście  
sytuacja, na którą, nie terminować, lecz na-  
używając nabywać jej trzeba, salachowstwa nie u-  
traci, że kto w mieście fabrykę lub warsztat  
taki zakłada jakiego w nim jeżenie nie było,  
na koniec, nie wchodzący w towarzystwo han-  
dlowe z mieszczanami salachowcem jak był  
tak będzie, te, mówię, zasady kładąc ów pro-  
jekt, dowiódł wielkiego jak na owe czasy postę-  
pu.

pu. Dalej, projektując senat: aby dozwolono ma-  
stom mieć rzędy handlowe, i na nich o do-  
bru handlu, przemysłu, a особливо przemysłu  
druku, wnioski o tem przynieść do sądu. W tym  
projektu wskazywano, a mianowicie Krakowian  
Bernaniowi, Lublińcowi, Karnieńcom Podolskie-  
mu, Karsawie, Jorunowi, Łędańskowi, i tu-  
i przodnu, wysłać Deputatów na sejm polowy  
t.j. do trzechmiłowym miasta okryć dobra  
ziemskie kupować mieszczaninowi miasta  
województwskiego nie wzbronić. Te ~~projekt~~ <sup>projekt</sup> ~~idea~~  
na rządowa z r. 1791 z katowickim, rozstrzy-  
ła jeszcze ów projekt, stanowiąc: że sędziowie  
sua nie utrąca, kłopotliwie się, jakiem bądź  
zarobkowaniem miejskiem najnie, że i wresz-  
cie zgoda królewskie miasta Deputatów na  
sejm posyłać, i dobra ziemskie, gdziekolwiek  
położone będą, kupować mogą.

Do tak dobre udało się Andr. Karnojickiemu  
z urzędzeniem sechów; dla tego też praco-  
o nich projektowanie nie tylko dalej od da-  
wniej postanowionego nie postąpiło, ale się



naucze miedzi, cyny.

Tobrac zapowiedział, "nie cechy nie inne  
go oznaczać nie mogą, jak tylko towary  
swoje, profesji i kunsztu na pozwoleniu rzą-  
du nawiązane", repus rzecz przez dodatek  
"i celem ich jest zachowanie tych praw i  
uwyczajów, od których dopełnienia zależy  
utrzymanie i wydoskonalenie kunsztu". Pod  
pokresem dopięcia tego celu, okowano znów  
rzemiosła, wpisła poddałomemu, nakazując  
wykonywać je tym, którzy się "nie uprzywi-  
lejewali", czyli do cechu nie wpisali. Wyro-  
kowanie o tem, czy kto wart jest przystąpić  
do cechu lub nie wart, uczyni~~li~~<sup>li</sup> rawistom  
od majstrów cechowych, albowiem przez wy-  
toczony o to przed siebie murusz urzędni-  
ści rozstrzygać z dwoma majstrami ra-  
dździów przybranymi. Rzemiosła, które cech-  
u swój mieć musiały były to: stolarskie, kra-  
wieckie, mrociekie, kusinierskie, ślusarskie, co-  
walskie, stelmarskie, kołodziejskie, mieczniko-  
(*rukhilavskie, szpadnicze*)  
rymarskie, blaszarskie, szlifirskie, stolarskie, ka-

kotlarskie, samoclerkie, gumiennicze, szklar-  
 skie, siodlarskie, garbarskie, mydlarskie, żur-  
 skie, kominarskie, młynarskie, rzemieślnicze,  
 piekarskie, cyrulickie. Prócz nich nie miał  
 iżnieć naden inny. Kłanowicie dwa stado-  
 rodawne cechy, rybacy i furmanki <sup>cechum</sup> smole-  
 no, nie wiadomo dla czego. Kto się ~~z~~ <sup>nie</sup> ~~on~~ <sup>nie</sup>  
 wał nie był liczony do szlachty. <sup>nie</sup> ~~nie~~ <sup>nie</sup>  
<sup>liczy</sup> Kto wykonywał tak nazywane nauki i  
 profesye; będą lekarzem, murykantem, sny-  
 cerzem, budowniczym ~~i architektą~~, malar-  
 zem, nawet, tudzież, fabrykantem machin  
 fizycznych, geometrycznych i astronomick-  
 nych, na koniec druckarzem i odlewaczem  
~~potrzebnych do druku~~ liter. Przemieślnik mógł  
 samować każdemu nie cechowemu i sprzedaw-  
 lowaru, który sam fabrykował z wyjątkiem pie-  
 karzy i rzemieślników. Ci nie musieli brać dowodu  
 do miasta mieszkać i chłopa obcego dwa razy  
 na sybach (1).

1) Którę praw sądowych Andre. Karnojskiego D. I. art. 12. XII. XXIII-V.

Wiadomość o handlu bliższą podają Helmina  
legum, statut pruski w tonie II historii pra-  
wodawstw i rękopisu wydrukowany, trakta-  
ty handlowe i obce i zawierane państwowi,  
archiwa miejskie, itp. Dwa ostatnie rozdzia-  
ły, dołąd mało znane, a mniej jeszcze do-  
tykane w.

Lece, czemu kupowano? a czemu sprzedano i  
jeżdżono na targi i na jarmarki? Wystawia-  
no na sprzedaż wyroby ludzkie, nawet pro-  
dukta już w czasach przedmonarchicznych.

Helarne wyroby są, bardzo dawne. Według re-  
nania pisarza, drugiego po Chr. i następ-  
nych wieków, ludy płońskie, szczerze jak się  
nadaje słowiańskiego (2), miały wynaleźć spo-  
sób czyszczenia ielaza, i zajmować się jego  
wyrobami. Stynęty i kopalni tego kruszcu  
okolica

10. O stosunkach z Anglią. Gazety, Warszawskie z r. 1859  
nr. 166. Łódzianka z r. 1860 nr. 114. wspomniały.

(2) Biedowski. Monumenta wo. Litwie 1864. wydanie. Patrz  
1. 16. 27 i z nim histor. prawod. II. 4. 229. porównaj.



okolice to same co ~~z~~ dziś na Salzkurg i w  
Matopolsce, około Krakowa i Kielc położone.  
Jako Tacyt (w Germ. 43.) daje o tem świadec-  
two, a dyplomata z wieków X-XII potwierdza,  
co mówią, o słynących w owej okolicy kopal-  
niach żelaza, srebra i miedzi, ludności osi-  
lastej, wyrobem się żelaza zajmujących sa-  
mi). Wydobytą z nich stopę, którą przyna-  
szano do cyru, w ilości niezmierzanej mi-  
wiadomej konwoisarzom. Razgdy więc o  
tem wiedzy z 1376. miasta hanzeatyczne u-  
mieszczone wrocławskich, legnickich i kra-  
kowskich W. Wywarano z tego usój, soli  
soli (2), ~~woklana, spawane~~ <sup>3</sup> ~~part~~ <sup>2</sup> ~~Włocław~~ <sup>4</sup>  
~~stow Cirotoży~~ <sup>Sudawa</sup> z wod wielickich i białogórskimi.  
Tamże kopano sól następnie ludność włośc-  
kiem, gdzie się dziś nie kopie (3). Huty, fryszer,

11) J. S. Bandkiewicza dziej narodu polsk. wydanie trzecie  
w dwóch tomach. Pecz. 1. 313.

(2) Tacit *annal.* XIII 57

13) R. 1352 w Ródki, dyplom. mamonieck. nr. 88.

ki i warsztaty kowalskie, są, czego w dziele  
Długosza (Liber Benefic.) wspominać.

Po zezwoleniu ptołno ~~fabryk~~ ~~starost~~ ~~wygraw~~ ~~sta~~  
nowi wyrob dawny. To męskpowato Anoneta,  
jeden z wiceku ~~AN~~ (wtedy bowiem był Hol-  
mold, który to opowiada w swej kronice 1. 38.  
stał się siejka dnu ~~wygraw~~ ~~starost~~ jest bar-  
dzo dawna. Najdawniejsze dyplomata mówią  
nawet o czynach dnu optacanych. Według  
Tacyta (Germ. 17) tniący ubior przystał najwie-  
cej niewiaśtom, a składał się z watku nie-  
awno farbowanego. Głównie ubiór męski  
w skanki czyli sukna farbowano na ubi-  
bione brzy, kolory, sakartotny, zielony i bru-  
natny. Handlem ich głównie się postawili  
wielkopolski Kościuszko i małopolski Kraków,  
które sukna znajdowały w 1395 roku  
wielki w wielkim Nowogrodzie. Po-  
nieważ sukni fabryczne pierwszego  
miasta przystawili sobie innych w  
sukiennicy, Król dał im w siebie sukni  
fabryczny, i surowo nakazał innym fabry-

kom ktas' go na swoich wyprawach.

Między surowcami płodami odznaczają się  
wydobyte na uprawy ogrodów i pól, dalej wy-  
chodowane w stajniach i kłachach, na koniec  
zebrane w ulów itp. Lubo późną dostał nas  
o nich wiedza (2) gdy jednakże znajdujemy  
o nich bardzo wczesną w sąsiednich pisa-  
rówzmianka, okoliczność ta upoważnia do  
wniosku, że co uczone Niemce, o wpływie cy-  
wilizacji Słowian na Germanów dawnych  
powiedział (3), można to do pradziadków  
polskiego pierwszorzędnej doby handlu nastoso-  
wać wysnuwając. Uczony ów wziął za  
wzrostek opowiadania swego wiek ósmego, w  
którym Bonifacy z. Apostoł germański powie-

---

(1) J. S. Bandtkiego dzieło tamże. R. 1243. 1472. <sup>1</sup>/Hawynski.  
Codex. maj. Pol. nr 20. 132.

(2) Krytykaj'com o tem w dziele mojem "Polska pod względem o-  
byczajów II. str. 292-313. Lustrów 345-354. <sup>1</sup>/Hawynski.

(3) Fr. Kruse w Deutsche Alterthümer, Halle 1826. nastp. Z. tom  
mu 2. II. dzieła tego poszyły się dla nas ważne.



dawszy w 724. p. Chr. Turysygię, nastat w tym  
 kraju na wysokim stopniu będące, przez  
 tamiecznych miewkanców słowiańskich wy-  
 doskonałone rolnictwo. Si wewrzeni przez się  
 tego męza do uprawy frankońskich nad Re-  
 nem leżących pustych <sup>zami</sup> powoli w tłumie wiel-  
 kim <sup>ich</sup> ~~gdzie~~ ich powołał. I wkrótce nakwitło  
 tamże gospodarstwo rolne pod ręką ludzi, któ-  
 rzy się wybornie znali na karczowaniu las-  
 sów i uprawie nowo ród wydobytej ziemi,  
 obciewając ją ziarnem od przodków swych  
 z Tracji do germańskich krajów niegdys  
 przyniesionem. Pod ich ręką uprawa lnu,  
 i chłodowanie pszenic udawało się wybornie.  
 Turyskie konie poprawione przez wschodnie  
 stadniny staraniem tychże Słowian, ucho-  
 dziły na najsilniejszą, najprężniejszą, naj-  
 straszną. Oni też pierwsi brudnili się nad  
 rzeką, Salą, warzeniem soli, i pierwsi mły-  
 ny i ogrody założyli w Germanii; pierwsi za-  
 jęli się chowem bydła i rzemiosłami, a mia-  
 nowicie ciesielką, ślusarką, kowalstwem.

Predmioty wyrobów przemysłu i handlu doby  
drugiej, tem się od wspomnianych w dobie  
pierwszej różnią, że wypracowywane po-  
miastach szły na handel wywozowy, a wy-  
konywane po wsiach konsumował lud we-  
wnątrz kraju. Obrar drugich nie mile robi  
wrażenie (1). Wyroby do których naukowego wy-  
kształcenia, potrzeba było, są bardzo matorna-  
ne. Właśnie wiadomość o wynalezieniu oko-  
to r. 1370 sposobu robienia papieru ze szmalu,  
przez dwóch Haliexanów, od angielskiego pi-  
sarsza (2) podana, dowodziłaby żeśmy już w XIV  
wieku

---

(1) Zobaczyć w Bibl. Warsz. r. 1858. t. str. 275-7.

(2) Morisonii plantarum historia Oxonii 1715. Druka tego  
nie czytałem. Tytuł jego wskazał mi s. p. Wacław Hanka. Wniem  
na str. 239. ma stać: że dwa Haliexanie (ex Galicia) Antoni i Michal  
mieli wynaleźć papier szmaciany (charta ex linteis aqua infusa confe-  
ctis). Lecz czy się przez to ma rozumieć nasz, nad Dniestrem, lub nad  
rzeką Tysar w Stowaczyźnie karpackiej, potożony Haliex? (patrz rozprawę  
A. Bielowskiego w Bibl. Ossol. we Lwowie 1862 w tomie I str. 1-155) lub  
czy Galicya hiszpańska? odgadnąć nie mogę, druku nie czytałem.

wieku mieli swoje papiernie (w Rosyi roku 1677 pierwszą papiernię założono w Moskwie<sup>(1)</sup>) gdyby można z pewnością powiedzieć, że wspomniana przez nas Galicya leżała nad Dniestrem lub w Karpatach, a bynajmniej się, przez nią, nie ma rozumieć hiszpańska. Powstawały coraz to piękniej wydoskonalone, coraz więcej pielęgnowane fabrykaty sukienne nad. które król rozciągał całą opiekę. Przestrzegał tego ażeby zagraniczni kupcy krajowych fabrykat, w nabywaniu wstępy podkupując ich, nie krzywdzili, ażeby się maksymalnie i wszelki kosztowno trzymać przepisów<sup>(2)</sup>. Opiekę tę rozciągał i na rzemiosła z których kusińskie i szewskie w krajach północnych popytujące najwięcej, uwzględniano wyroby<sup>(3)</sup>. W końcu utworono um.

(1) Patrz dzieło przez Komisję archeograf. w Moskwie 1844 pod tytułem *Исходы государев и великих князей, в реестрах п. в. бумажнаго мелница.*

(2) R. 1513. 1523. 1552. w Raczyńsk. Codex major. Polon. nr. 140. 147. 156.

(3) R. 1189. negotiatores pellifices, sutores w Meklenburg. Urkund. nr. 148. Cech kusińskich w Krakowie między wszystkiemi prowadził J. S. Bandtk. dzieje I. 372.



gę na produkty surowe, tudzież na artykuły  
 wytworzonego handlu. Dla nich w XIII już  
 wieku na Pomorzu, a w XIV w Polsce ukladano  
 taryfy, "instrukcjami celnymi", u nas nazy-  
 wane. Od wytworzonego w nagłej tylko potrze-  
 bie dla nasilenia skarbu Rzeczypospolitej, od  
 przytworzonego zawsze pobierano cło. Artykuły  
 obu handlów, rzeczonymi instrukcjami obje-  
 te, nie tylko są dla historyi reglugi <sup>(1)</sup> lecz i,  
 osobliwie polskie i litewskie, dla produkcji kra-  
 jowej, fabryk i rzemiosł, tudzież obywateli i  
 rycerzy, wielkiej nader wagi.

Przedmioty wyrobów przemysłu i handlu doby-  
 szcziej, czynią, częścią, smutne wrażenie, czę-  
 ścią, okazują, dowodnie, jak handel Polski i  
 Litwy wychodząc w rok krajowców dostawał  
 się obcym dawno w kraju nasiedziałym narodo-  
 wiciom. Drobnym przeszedł do Żydów, kurbowy  
 przeszedł na udział miast pruskich. Ważne pod-  
4

---

(1) Osobliwie instrukcja pomorska z r. 1250-1309. w Rod.

lym węgłom są dnieta litewskich pisarsów  
Ludwika z Pokiewia i Jaroszewicza (tudaż  
historja handlu gdańskiego przez Profesora  
Hirsza utwierdza a w Gazecie Warszawskiej (z  
r. 1859. nr. 83) streszczona. Ostatnie żyłkarze dro-  
gi handlowe z Gdańska do Polski aż siedmio-  
traktarni, a na Litwę krzema, przez miasta  
inflanckie, przez Kłajpedę (Kłajpeda i Sytyga, na  
koniec przez Kowno prowadzące. Handel był  
po większej części namienny. Polska i Litwa su-  
rowych dostarczała płodów, a za to, jak instruk-  
turne uczę, brata sabyt kowce, lub do rycerskiego  
zremiostę przydatne towary. Hanna, wyzyskiwu-  
jąc tak ten jak i gdański handel, upadła w  
reszcie, rozwiazawszy się około 1630 roku. Wtedy  
nowi za wodnicy Holendrzy i Anglicy wystąpili,  
i gdy nie mogli gdańskiemu, zakodzili in-  
flanckiemu handlowi (1). Głównym krajowym  
wyrobem stala się heran gornatka, a z re-  
miostki ~~która~~ się na granicę, w Moskwie oso-  
blione

---

(1) Rozbory diet przez Pacha Lelowela w Pozn. 1844. wydane. Patrz 173.

blowie, ustawiło, ~~stagnął~~ ~~coś~~ ~~brak~~ ~~kiw~~.

Tricję dochodów ~~przebiega~~ ~~rozważamy~~.

Siemig<sup>o</sup> z której Król miał *cinquant* na rok, osobę dochody, nastat *pułtę*, *albowimy* według uwagi wyżej zrobionej, cokolwiek byto mało drżonej, należało do gmin i alodyalnych wtaścicieli. Tracować więc w roli mienia, czyli, wżnien być postarać się o to, aby w niej pracowano dla niego. Biorąc się do tego z wielką starannością, doszedł do wybornych rezultatów. Według najdawniejszych dyplomatów i tak przeliczamy (przechodzą, jak wiadomo, X-XII wieku) były to role, jak można było najłatwiej zagospodarowane, przynoszące do kasy w karacem i ciągniętej <sup>no</sup> ~~przebiega~~ ~~rozważamy~~ *trick* *stak* *zwoanej* *anfydysu* chej (sprzedaż chleba) i mokrej (sprzedaż trusków); dalej z czynszów dzierżawnych, z bydła skhodowanego od osadzonych po folwarkach pastuchów, z piskolnictwa, rybostwstwa, polowania,

---

(1) Patrz dzieła Kotowskichina: O Rosji <sup>1841</sup> ~~rozważamy~~ Aleks. Michajt.



targów. Takie dochody osiągnął już w starożytności  
dóbr Bolesław Chrobry. Jego następcy pomno-  
żyli je. Kowali stadniny, handlowali produk-  
tami, przechowyując je w komorach (*camera*  
*cellarium*) - spiżniach i t.p. Cokolwiek w ten sposób  
czyniło osadnikowi grodu lub miastu, płacił w ten  
sposób, w naturze, a wypuszczało do obrotu  
banki gotyckie, twardym i cennym. W miarę  
postępu w cywilizacji, zastawano placenie czyn-  
szu produktami, a wchodziło w użytek i pla-  
ciło się pieniądzem (1). [Nów odkrywano do niedawna  
dla. Już nie tylko wywarzano ~~sól~~ tylko sól,  
lecz ja, twardzi twardzi kruszec drogi, kopa-  
no. Obie kopalnie dobrze procentowały. Same  
zupy wielkie przynosiły osiemnaście tysięcy  
grzywien srebra corocznie, a tyle je zwykłe  
wydzierżawiano) 10, rachując każdą grzyw-  
nę, na talarów dziesięć dziesiętej stopy, wy-  
mienno

---

(1) R. 1238. *que vulgo stan iace nabraea sic monasterio vel pgo usque  
dritkom in annona solentur sed dista hereditas non solvitur  
si in argento. Diplom. monast. Mar. Tumb. nr. 16.*

niesie ogromna, jak na owe czasy sumy.  
 Rozmowa wielki musiał być dochód z roli po  
 radlonek mowmy, gdy na nim Książęta nad-  
 labajscy popracowali. W Polsce malał ten  
 czynsz, a zupełnie zmalał, jak w drugim to-  
 mie historii prawodawstw (§302-3) rzekliśmy,  
 po wydaniu przywileju koszyckiego, aż wresz-  
 cie doszedł do niczego. Wtedy to wzrósł się  
 go zupełnie Władysław IV, mając w sobie  
 inąd, jak się w tomie czwartym historii pra-  
 wodawstw (§364) mówilo, znaczenie, że nie unie-  
 sze od listy cywilnej dzisiejszych Królów prus-  
 kich, napewno one dochody. Listę, owa, po  
 rozdzieleniu skarbu na królewski i królestwa  
 uložono.

Należałoby choć pobieżnie i skarbach obu po-  
 wiedzieć; lecz byłoby to, jak mniemam, zbyt  
 niem, gdy o nich w tomie czwartym historii  
 prawodawstw, doryć obszernie mówitem, i  
 gdy pisano w tym samym ten artykuł umiesz-  
 czam ~~zamiast~~ rozwinąć się szczegółowo o  
 drugim, ~~ten tekst~~ ~~składowa~~ w artykule, Rys

historyczny budżetu w Polsce<sup>1)</sup> przedstawiają  
 cynn. Oba więc rze skarby, pomijając, wrócić  
 natomiast uwagę na wyżej wspomniane po  
 radne, dla wykazania, że nie było ono wad  
 le tem na co go podają, i skutków jakie mu  
 przypisują, nie pociągnęło na sobą.

X Mniemat Longrich i na nim powtórzyli  
 innysej pisarze, że poradne było podatkiem  
 i że po ~~obdarowaniu~~ ~~niem~~ szlachty, napel  
 niał skarb królewski sam tylko doctód, ja  
 ki mu naród przemaczył<sup>(1)</sup> i Mniemat H.  
 Bandtkie<sup>(2)</sup> że poradne tylko gruntowchlo  
 skich było płacone. Lecz jedno i drugie mni  
 manie jest mylne. Poradne bowiem było  
 czynszem (*exactio*) a bynajmniej podatkiem  
*exactiones*<sup>(3)</sup>, lub, innemi inoćwac słowami

(1) Longricha Prawo polskie II, 10 § 3

(2) Hist. prawa polsk. str. 385.

(3) R. 1454. *exactio regalis de quolibet manso duo grossi*, r. 1456. *exactiones*  
 zwany

alias pobor<sup>u</sup> Bandtk. już pol. 294. 294.) *Contributio publica* (w stat. marz.  
 a pierwszym wyrażeniu

tomie 42.) *Wawrz. z Przymowa* (w hist. praw. II. 287) *po pobor placicie*,  
 a drugim *czinż nas Krolewski placisz*.

Pod ceną re-  
 gis wyrażenia.  
 29



było wolędy podałorem kiedy się zamieniło w  
 puchor. Wówczas wszyscy bez różnicy  
 Król, książę i Książę i dobru posiadaczom przez  
 siebie i musieli go płacić, albowiem nikt nie  
 mógł być od składek przez sejm nakładanych  
 wolny. Tracąc się, książę miała w porządku  
 jako czynszem; ten bowiem był własnością, kro-  
 la i mógł być od niego larowany. Król Lu-  
 dwik najmiejmając ten czynsz do dwóch gro-  
 szy, darowiną, przez to w dochodów swych w-  
 czynił. Salachcie płacił od kad skarbowi ma-  
 to, brat jak się to i dziś, w dobrach tytułem  
 odpadków lub majoratów od rządu nabycia-  
 nych, dzieje czynsz dwój; lub, w kapitalizo-  
 wawszy go, karał sobie w górną wplacić:  
 stąd powstawali dwójacy Soltysy, jedni kło-

---

(1) Hjarz narodził w Kole r. 1458. odbyły (Bündtke. juł. pol.  
 304) stancow: Item de regalibus et reginarum, ac  
prelatorum, baronum, nobilium, militum et sex-  
ingenarum Majoris Polonie, de quolibet manerio pos-  
sessionato dare tenebuntur per sex grossas.

króć

Sam Stanisław August musiał z tego dyploma  
miał luterzyński stał się grobem zrurowania  
brzoja, na którym się wznosił odłamek a.  
nawetki, że z przynajmniej in dyktu Dora

grofów pdałom, skarb publiczny nie  
mógł być nigdy  
napędziny (n) "  
Lecz grofów owe  
jako czynu, nabo.  
ry i ~~prze~~ ad-  
różnie od grofów  
systemu publiczna dawna-  
maga, i wie dżioi  
"tem, że gdyby z  
nich dyktu brzoja  
władza na publiczne  
publika, byfalszy  
guztęj seccie dla  
dwa, jak byda.  
musimam że do  
kardę przynia, ale  
różni przynia. Nau-  
cona tu myśł wia-  
na być w osobnej  
monografii wra-  
wizda. Nie ma-  
jar na tu czasu,  
zakładam wstępną  
jej ciny, przy-  
daje jednę ię-  
cze i drugą uwa-  
gę.

ry. wcale czynu nie płacili, drudzy, kto  
saj (probiertali go od kmiści, swoich poddier-  
kaiwów) Toż samo bywato w miejskich na-  
monarchych rolach zakładanych władach, bo  
i te, z góry się optaciwszy, bywały od dalszych  
dla drivednica optat. wolne. Kto nie mając  
kmiści, uprawiał rolę na swój rachunek pla-  
cit jak kandy inry (s). Co równieżywszy nie po-  
... y ac. dwory nie nie płacili, lub, jak nawet  
(Całami, w latach napewno nieurodzaju.  
kmiścijskiej. Król czynu, a w latach dep-  
sajch powiększał go. Pierwszego, ażeby nie

- (1) R. 1430. tamże 228. <sup>301</sup> *Sculptis quos ut hujusmodi*  
*Tutione duorum grossorum voluminis esse liberos, exceptis*  
r. 1472. tamże 311. *Si quis tamen advocatorum kinetho-*  
*nei habuerit, non erit ad hanc solutionem adstrictus.*  
12) Tamże ex agris civitatum et oppidorum ex qui-  
*bis civilis contributio non solvitur.*  
13) R. 1458. Item terrigenae agros colonas et kinethones  
*non habentes, a quolibet aratro per duos grossos da-*  
*re tenebuntur, tamże 305.*

(4) Wdane do 400 krola dawna kłose do (zakładów) (patrz Dziel 109. D.  
str. 919) wyprzed.





Stic mogla sie uranu pojac w ten sposob, ze  
 placic ma od lamu wiecej nad dwa grosze iro  
 sumiawszay wresztie, ze tu idzie o przyszlosc rza-  
 dowi w pomoc, nie wolita na podatki poborem,  
 narywać się od lat majacych ze go na jeden  
 rok <sup>"</sup> pobrac <sup>"</sup> przyrzeczeno, narywać się od lat  
 majacych. Tymowita zobie atoli, ze to w przy-  
 mus nie wejdzie, czyli ze na kazdym razem  
 wykazywana bedzie potrzeba placenia wiecej  
 nad dwa grosze od lamu (1)

Pisarz czeski policzył do statystyki i prawo,  
 bardzo slusnie; w prawie albowiem przes-  
 glada się jak w zwierciadle duch narodowo-  
 ści. Poniewaz krytycznik moze się z drescia  
 praw polskich obernać, z samych nawet  
 do historii prawodawstw dodanych skarni-  
 ków, przeto dacć tu będzie tyle o tem pra-  
 wie powiedzieć, ile potrzeba na sprostownie

---

(1) Quod hujusmodi gratuita subventio, neque prejudicialis  
 esset juribus et libertatibus militum, neque ad debiti necessi-  
 tatem in posterum traheretur, Dlugosz w księdze X. 180.

nie artykułu p. Seweryna Markiewicza wyżej  
nadmienionego; a rzucającego pytanie na-  
czem istotnie zasada prawa rzeczowego po-  
legata w Polsce? Rozwiązując je autor się-  
gnął do początku prawodawstw europejskich  
najprawkonitniejszych, jakimi są, rzymskie  
i mańskie, lecz prawdy nie dosiagnął, dla tego,  
że Arzecz i prawodawstwo tych cyli stworzeń-  
skie pominał.

Kolonia, a na przeciwoch Krymian i wo-  
jactwa, będąc w Stryi, w czasach przedmowa-  
nych, do Galii przesiedlona ludność, gdy  
w blizkiej okoliczności umysł pracowniczy w so-  
bie wyrobila, zdolata wkrótce dojść do roz-  
woju rzeczowego prawa, i w niem własność  
od posiadłości oddzielić. Dalej postąpiła ta  
ludność, gdy z barbarzyńcami nad Dunajem  
zamiarkatymi rozpoczęła boje: wtedy bowiem  
~~związując się~~ z podzielną, własnością, Kol-  
winizte stał rzymskie prawo emfiteutyczne,  
i osadnicze (jus colonatus), na czynszach oparte,  
dopomogło nrazem do rozwoju lepszego

sad racjonalnego prawa, w Europie średniowiecznej ukształtowanego.

Wojna dała początek podzieleniu własności. Zwycięzca zmusił zwyciężonego rolnika do dzielenia się z nim przychodami, przez uprawę roli, w ziemi wyciągniętej, a zmusił tem łatwiej gdy się stał przez wojnę chrześcijanem zwyciężonego. Tak było u barbarzyńców nadduńajskich, ale wyjątkowo tylko.

[Przed nimi panu-  
jący w Frakii,

to przed najściem tu Rzymian. <sup>i t. d.</sup> Skryta zabierał część plonów tytułem haraku <sup>zamieszkanemu tu</sup> dworjakiemu na czasów Herodota (rolnikowi). Jeden z nich zbierał nie dla siebie lecz na sprzedaż (dla zapłacenia czynszu?) siewał, drugi nasiewał rolę dla siebie.

Byli też tu na czasów Józefa Flawiusza (umart roku 93 po chr.) tak zwani Polisci (pół mieszkający?) własna, rządy, bez wyzwania do tego niewolników, rolę uprawiający.

Wszystko to było nowością dla Rzymian którzy po rozmitowaniu się w wojaczkę przenieśli



przez niewolników albo najemników rolnego gospodarstwa (1). Obraziliśmy się z podziałem własności między czynszowika, a właściciela, u siebie go wprowadzili (2). Trzecią kolonizację u nad dolnego Dunaju do krajów nad Łabą, i nad Renem położone z jednej strony przedsięwzięte, a przez takie z drugiej doprowadzone nad Dniepr i Wisłę, nakoniec przez rzymskie infiltracje porównana w średniowiecznej Europie posiadłości, własność, z tego źródła, a bynajmniej z lenności lub opieki kościoła, jak na piśmie francuskim Markiewicz (3) powtarza, ~~zawęża~~ <sup>zwęża</sup> ~~pozwęża~~. Mylnem jest co mówi o Polsce, twierdząc: że gdyby się u nas była rozwinęła lenność, a nabyliśmy byli własność po-

(1) Rzymski prawnik Ulpian (fr 1. § 22. D. de vi et de vi armata. XLIII 16.) mówi: *Quod servus vel procurator vel colonus tenet. Dominus videtur possidere*

(2) Patrz hist. prawn. P. § 122. 125.

(3) Ekonomista r. 1866. III. str. 113-14.

drzelona, co gdy nie nastąpiło, przeto nie  
analizujemy innej nad pochodzącą, a nadan  
re ducali, polonico, theutorico. Mylnem jest  
co mówię, głosić, że własności <sup>1247</sup> praca  
podzielonej nie było własności podzielonej w  
pewne ściśle oznaczone formy, jak to miało  
miejsce w prawnodawstwie rzymskiem i nie-  
mieckiem (1). Teraz pytam, czy lenność niemie-  
cka, i na jej wzorze ukształtowana czeska  
i węgierska (polskiej i rosyjskiej lenności nie by-  
to), inna, jaką, od starosłowiańskiej własności  
<sup>1248</sup> podzielonej (wynalanty? lub czyżby w niej in-  
nem prócz zaprzągniętego praca sił pod-  
daństwa, odznaczęły? Właśnie ta, nasłado-  
wana następnie od Polaków, spotwarzyła ich  
starodawna, podzielona, bo czyżby praca, praca  
snoć. Określito ją, prawa, a, jak dobrze sam  
zauważył (2), spotwarzyło bezprawie, które się  
do nas również praca nasładownictwo nakra-  
26

(1) Jarmie str. 124-5.

(2) Jarmie str. 125.

dlc. Rozumimy to.

Potwierdzenie w jakimś się, i temie w. Kandydaci  
 znajdował, naprowadziło go na taką zasadę  
 własności, jaką miał Rzymianin przed pój-  
 ściem nad Dunaj: przeciwieństwo Stowianin zna-  
 laż się w potwierdzeniu takim, które <sup>tylko</sup> ~~na~~  
 posiadłości mogło rzeczowe jego i przeciw prawo.  
 To też w dyplomatach, uposażenie arcybiskup-  
 stwa grickmienieńskiego  $\approx 1000$  i biskupstwa ka-  
 jawskiego  $\approx 1030$ . (nad Kłóreni Papier  $\approx 1136$ . 1148.  
 swoją, rozciągnął opiekę) ubezpieczających,  
 jest mowa tylko o possessiones, choć wyraz  
~~heros~~, dziedziectwo (dedina) już na Chrobrego  
 nane były w Polsce. Wpływ rzymskiego pra-  
 wa okazał się nie się na posiadłość k.  $\approx$  prawa  
 najmu i dzierżawy (locatio, conductio) napięty-  
 wano. Kto ją, dzierżawę obowiązuje być płacił  
 czynsz (tributum), ~~dać~~ <sup>już nie musi dać</sup> (zapomnienie Królewskie  
 mu skarbowi (pomocne) gdy o to wezwany zosta-  
 nie a ustąpić z dzierżawy jej, ~~co~~ <sup>dobrze</sup> na  
 sprzedaż. Kto tym warunkom czynił radowy,  
 a nie rachowała potrzeba, ażeby go ruszono  
 z miejsca



z miejsca, nie mógł być z niego regowany,  
miał albowiem, jak się dyplomata i urba-  
nyusz wyrażają, dziedzictwo (hereditas)<sup>(1)</sup>, czy-  
li ciągle posiadanie napełnione, które się  
i na wyciek spadkobierców przelewał dzie-  
dzicznem prawem podobato się nazwać:  
z takiego prawa nie było nadowolone do  
skreślenia i włachta. Tymczasem więc, Bie-  
kupcom i Opatom, tudzież, ze świeckich pa-  
niów tym, których obdarować chciano, dawa-  
no tak zwane prawo książęce, wyższe nad  
posiadłość (dziedzictwo), <sup>z nie nabywaniem</sup> bo dające własność.  
Pierwszy przykład takich nadania dyploma-  
ta: Stowian nadtabańskich wskazyja; Ułoo-  
miono arcybiskupstwa hamburskiego dobra  
za karę za naruszenie pokoju, od czynszów,  
od obwin: ku wysaukowania i wydawa-  
nia po dawnych na uprzywilejowaną, ro-  
bót ubiegłych, o: cół, od poręczenia że się,  
w uprzywilejowanym majątku ubieg nie

(1) Hist. prawod. II. § 99. Codex diplom. Silesiae IV. str. 62. 255 8.

10  
wykrywa<sup>11)</sup>. Uwolniono dobra klasztorne i  
biskupie osadników niemieckich. od składek  
pieniężnych monarcha na obronę kraju i  
utrzymanie duchowieństwa dawanych wyna-  
co on skądinąd fundusze obmyśleć musiał. Toż  
samo w Polsce nierawodnie nastąpiło, albo  
wiem w dyplomatach uposażenie arcybiskup-  
stwa i biskupstwa kujawskiego utwierdzają-  
cych nie o jakichkolwiek opłatach i ciężarach  
nie stoi. Opactwo tyńskie nowo r. 1086 upo-  
sążając wyrażono: ne dane mu na fundusze  
gminy stróż dlań czynsze i pomocne opła-  
cać ~~winno~~<sup>winne 40%</sup> ~~winno~~. W późniejszym czasie uwolniono  
opactwo mogińskie nawet od podwój pod-  
wiktuaty w czasie wojny za dworem mo-  
narszym prowadzone, i pod więzienia oku-  
<sup>tych</sup>

---

<sup>11)</sup> R. 837. „Meklenb. Urkund. nr. 3. freda, tributa, man-  
nonticos vel paratas, teloneum, fidejussores.

<sup>12)</sup> R. 1189. potacum meum id est. argentum ad defenderendum  
meos homines, r. 1224. de collectura Sclavorum que bisco-  
p<sup>26</sup> ~~poum~~ <sup>26</sup> ~~poum~~ (biskupica). Dicitur, itania 115 1118 378

tego w kajdany dostarczane; na koniec od skła-  
dek na wojsko i t.p. (1) ~~ustalano~~ go. Takie u-  
pożyczenie mikołowskiemu przybyszkowi, Michfrydo-  
wi rodem Niemcowi, czyniał Karimira Sprawie-  
dliwy, niemając: nie nadat go dziednictwem ale  
od wszelkich ciężarów i opłat na rzecz mo-  
narchy, ponoszonych wolnem (2).

Id ręki duchownego i świeckiego pana, dzier-  
żącego dominium i possessio, dostawała się,  
właściciel, albo posiadłość tylko. Ręka słu-  
cica koczowniczym przywilejem obdarowanego  
dawała sama, tylko possessio; monarcha bo  
wien zachował sobie prawo monarchnie nad-  
awania jego własności, majomości. Skąd  
wynikło: że jakie kto prawa do rzeczy posia-  
dał, takie na drugiego zlewał; że posiadają-  
cy własność mógł ją sprzedać, darować i t.p.,

(1) R. 1243. preuod militale w księż prawod. II. § 152. Dipl. Clar.

Tumb. nr. 18. r. 1334. liberamus a wojna, tamże nr. 60.

(2) Dedi hereditates et in eis libertates ab omni exceptione iuris  
polonici ad dondum Ducem pertinentis.



a posiadający dzierżawę, mógł tylko prawa swe  
ustąpić do niej. Zwyczajem drugą, wydzierżawia-  
no tylko na umówiony o to czynsz w pieniądzu,  
drogach, produktach, robociznie lub usługach,  
dzierżawca niem jak się wyrażano prawem (krem-  
cy brali zwykle dzierżawy takie) lub czasowem  
tylko dając dzierżawę <sup>12)</sup> ~~to~~ ~~prawnem~~. Oba naby-  
cia różniły się od alodialnego dziedzictwa.  
Peto o tem w dziele Długosza (Liber Benefi-  
ciorum) i formnikach prawa ówczesnych. Do  
zaważenia jest, że jeszcze projekt Andrzeja  
Lainojskiego szeregótowo o nabywaniu dóbr  
nieruchomych prawem spadku i dziedzictwa  
rozprawia; i w XVIII bowiem wieku w Polsce nie  
kiedy spadek bywał dziedzictwem na dzialach  
opartym; albowiem puścizna i odumarli-  
na trwały w niej mocy

~~Wiek XVII i pierwsza połowa XVIII. jak w całej Eu-~~  
~~ropie tak i w Polsce okazywała się nieprzychylna~~  
~~działom wiejskim~~ Gdy po uchyleniu poradnego  
przeszła szlachta być zgola czynszowniczką, wra-  
dowa, nie widziała w tem interesu własnego dzie-  
69

by zamieszkał rekrutów pobierał czynsze, i utar-  
twić ludowi środki do opłacania lekarskich  
Chosnem uciążała go dowolnie, przenosiła z  
lepszych gruntów na gorsze, umów nie był  
ko stownych leca i piśmieniowych nie znała  
i szukać na to u sądów sprawiedliwo-  
ści nie dorozumiała. Książę to bezprawnie pro-  
jekt to prawnie i podstępnie. Książę Rügen, a co-  
on postanowić radził, sąsiedzi Polski którzy  
się jej krajem podzieliли, postanowili w są-  
dach zabierać. Nie dali oni ludu wygnać z  
miejsc, ani poddaństwa ani robocizny  
mu ~~nieśli~~

Pozostaje do pomówienia jak państwo we-  
wnętrzne przez policyę, zewnętrzne przez silę  
zbrojną, w pokoju utrzymywane było.

Jak było w Rosyi, tak we wszystkich kra-  
jach starożytności miało państwo poli-  
cyę wiejską, od miejskiej oddzielną. Sta-  
ro Polacy na czele pierwszej Starosta, na cze-  
le drugiej Jęzick, dopóki miasto było grodzem,  
dopóki prawo municipalnych nie mięło. Gdy

ze na pośredniczym niemieckiego. prawa uży-  
 skato miasto, wtedy pierwotna policja miasta  
 a druga, styczność o tyle, że do Starosty nale-  
 żał nadzór nad ziemianami w mieście nie  
 tylko czasowo lecz i stale namiestkajmy, a  
 Burmistrz samych tylko mieszkan. oglądał.  
 Jak nigdy bywało i w krajach niemieckich.  
 Sędził Słowian w samych miastach, mo-  
 narcha lub jego Starosta, a mieszkan. Bur-  
 mistrz. Obu sam księżę panujący stanowił  
 niektórych z tych miast. cech rybactwa pro-  
 dował: tak w Porckimie<sup>(1)</sup>. Porównanie, między  
 a polskimi cechami rybactwa widziemy wielką róż-  
 nicę. Cechy rybactwa włozyły w uložony pro-  
 szenie statutu i ten warunek, że każdy członek,  
 a jego prawa prz. p. i. wierzchożnia więc każdy  
 płaszczyś można było sprzedać za trunk<sup>(2)</sup>, albo pił  
 i gdy który z nich oddać musiał co wypić,

(1) Pierwszy się Advocatus, drugi Profectus nazwano r 1249  
 w Meklemb. Urkund. nr. 559.

(2) Parchim, r. 1230-40. tamże nr. 384.



winien karę, ponieść pieniądze. Przepisy i ustawy porządkowe miast polskich, a osobliwie Krakowa, nie widziały potrzeby stanowić coś podobnego. Objęty postanowieniem o cenach wszelkich towarów, żywności, tkanin, ków, raptaty rzemieślników i t. p. W. Postawione na warsz ustanowionym r. 1780 Komisjom Dobrego Porządku (boni ordinis) do wydawania ~~sta mia~~ <sup>awari-</sup> nad któremi wyłącznie sprawowały władzę. Niemska policja dawny swój skład w historii, prawodawstw opisany zachowała.

{ Obrona kraju polegała n początku na ludzie, następnie na nim i na narodzi; w końcu na drugim wyłączeniu.

Rolnik był do odparcia napastnika zawsze gotowy, ale się na zdobywie nie puszczad. Ke. więc Swewowie w powiatach stu osiedle ni, a każdego rok rocznie po tysiącu orwini go wybierając ludu, sto tysięcy arme wojsko, jak

Lub,







Siemowit syn rabinika Piasta, który rady  
lechickie na polskie zamienił.

Legieli lechicki książęta, lecz nie legiło  
potomstwo ich szlachty nazywane. Po nie  
jakim na swej stronie stawienu Piastowicom  
oporu, nastorowali się do nowego porządku  
rzeczy, i dzielnie wspierali monarchów pol-  
skich ramiary. ¶

Jeden z dzisiejszych historyi ojczystej opo-  
wiada o Piastach to o początku szlach-  
ty polskiej, we wszystkich mych piśmiech gło-  
szone mniemanie. Według niego mam wier-  
dzić: "że z pod ciężkiego Sasów jarzma ucie-  
kający, ale już w stan silnie zorganizowa-  
ny rewizjoniści Sasi, odemnie nie z tego ni-  
z owego na Liachów Nestorowych przesko-  
czeni, ujęzyczili dobrodujących Polan, któ-  
rzy ich gościnnie i mile, w czasie pory,  
Pier,

---

W Pisy dziejów narodu polskiego w najdawniejszych era-  
sion znanych do r. 1263 przez Henryka Janotta  
Lwów 1834 tom I str. 167. 169. 201. 215. 228.

/ Długosza roztanany, przyszli; i nie z tych  
 saskich Łanów czyli rbiegłych niewolników,  
 / wyprowadzam polską szlachłę. Tak mówi kry-  
 / tyk, a ja odpowiadam mu na to: nie jeżeli bę-  
 / dziemy tak przedstawiać zbadane dzieje na-  
 / sze pierwotne, to namiast (stowami mówiące  
 / jego) przyczynić się do ich wyjaśnienia i roz-  
 wickłania, raciemnikomy je raczej i nawikła-  
 / my). Kieca podobnie opowiadać jest niezga-  
 / (prawdzie. Kto tak czyni, kto przekręca i prze-  
 istacza na historycznych i filologicznych  
 badaniach oparte fakty, ten wykazuje swo-  
 nieudolność do pisania dziejów.

Szlachta walczyć konno obok piersnego, z la-  
 du, dawnym rwoycajem i rwoów, wybierane  
 ze rwoerstwa, dokazywała cudów waleczności  
 pod wodzem, który jej rwoyc' umiał. Sębi, i  
 mówi Tacyt, czyli Senni, to jest sto z kardego po-  
 wiatu wylosowani, ~~jako dnie rwoyca~~ wybrań-  
 cy, idąc na wojnę, mieli smadę po powrocie

(1) Tacyt w Germ. 12. pisze: Centeni (z rzymńskiego C, znaczą

jak wyżej  
mianem,

z boju szczepiliwym, wielkie w narodzie zna-  
czenie i Polska wynagradzała swych wybra-  
now, osadzając ich na wybranięckich Stanach)  
i tak domkow wybierani wazeli powiatami,  
podobnie jak polskie grody sprawowali sudi-  
cy. Sposób ten wysłania na wojnę, <sup>104 m.</sup>  
wybieranych wojaków, był długo w użyciu  
w lechickich plemion. U dawnych Pomoran  
szedł na wojnę co dziesiąty gospodarz, a z  
siostego tam szedł w Małopolsce osadnik  
niemiecki. U podwojnej takiejże stanów-  
liaby szedł na panowanie Króla Stefana  
Bniś. Wzrost nie wybierano, gdyż  
długo dawno występował rycerz Konny, sam

sego w herbomanie do utworzył cyrylski alfabet s-  
według dawnej mowy Słowian wymowy. Wpraw proto  
Cerkni brzmiał w ustach jego co dążył opowiadał  
Germanach Setni. Nie mogąc nowego & wyprzeć jedną  
samogłoską, bo jej nie było w jego alfabecie <sup>Tarys</sup> polozył on  
ex ingulis pagis sunt, idque ipsum intem suo vocantur  
et quod primo numerus fuit jam nomen et hoc est.



lub z szeregowym żołnierzem na którego  
pobierał wyznaczony sobie poddański star-  
bu. Tymczasem żołdu miał folwark, z które-  
go nie tylko czynszu nie płacił, lecz nade-  
w przybieranej do niego roli i summiem  
wydzierżawianej ciągnął dochód znaczny.  
Ow rycerz więc stał od salackiego nobilit  
w pierwszym branzie znacznym, a od  
niego dorożki stał jeszcze niższy, z ma-  
łym lennikiem porównywany (2).

Na tej, z pieszego i konnego rycerstwa skła-  
dającej się sile, polegała krajowa obrona. Roz-  
wój jej i dalszy wojskowości obraz, przed-  
stawiamy go w historii prawodawstw, a  
mierzamy z tą, emianką, że sile ta by-  
ła wojskowo na napad, a w ogóle na od-  
parcie nieprzyjaciela obrachowana. Niejako

(1) Porównaj Długosza rozważanego w Bibl. Warsz. z r. 1864. III. 108-11

*Inferia*

(2) R. 1317 osadził klasztor jure feodali ażeby w nich res do-  
byta in eque justa motu scire consecutionem et in-  
possibilitatem. Dyplom Clava. Gemba. nr. 49. hist. praw. VI. 192.

nas niekiedy ludy stowiańskie wojen nacier-  
nych prowadzić nie lubity, nie wyruszawszy  
do boju kwapity się co prędzej do domu. U  
germanizowanych nawet Stowian pano-  
wata nasada, że gdy wojsko wyruszy w po-  
le, a nieprzyjaciół oczekiwany nie pokanie się  
w trzech dni przeciagu, może się pospolicie  
ruszenie rozejść i wrócić do domu<sup>(1)</sup>

Wyn ramionuje pojedynczego i zbiorowego,  
narodem narywanego, człowieka. Statystyka  
więc powinna się zaczynać od dziejów i na  
nich kończyć. Na nich też kończą wszelkie  
pisarze kraju swego statystykę, obszerną a  
taki naznaczył im zakres, w jakim i u nas,  
a nawet w szerszym, rozważano jej i rozwa-  
żają dżisiejsi osobliwie statysci. Lecz pytanie  
nachodzi czy dzieje się, że badane postępowo?  
Na na pytanie to starali się odpowiedzieć  
ci pisarze, którzy artykuł o Polsce do Encyklo-  
pedyi powszechnej podali. Dorszuc, stów kilka

---

(1) R. 1119. w Meklem. Urkundenb. nr. 152.

do ich opowiadania, i na tem pracę swą  
makończę.

Polityczne dzieje ~~marów~~ ~~polskiego~~ na trzy, roz-  
kładam działy: na pierwotne, które ~~do~~ do ra-  
prowienia ~~okresu~~ ~~scieżnik~~ ~~hierarchii~~ ~~nie u~~  
twierdzonego ideału, mają, różne swoty i obro-  
ty; na średniowieczne, które daleko, bo aż w  
czasu Stanisława Monarskiego sięgają; na nowe,  
które od lat do dzisiejszych czasów idą. W  
daleko większych rozmiarach niż Czesi rozwa-  
żali Polacy; rozważają, te dzieje; zastanawiali  
się bowiem, i to już w czasach bardzo dawnych,  
nad wojskowością, a w czasach dzisiejszych  
dzieje sztuki lekarskiej biorą, na uwagę. Innych  
 nauk śledzenia historyczne są, w rękopisach  
(historja matematyki przez Teofila Lebrau-  
skiego, opracowana). Do innych (do historyi  
rolnictwa) które w Bibliotece Morsawskiej  
nader ważne nasoby naukowe. Przekroczyli-  
bysmy zakres tego artykułu gdybysmy chcie-  
li choć pobieżnie robić te prace. Ogra-  
niczymy się na (dziejach pierwotnych ~~lub~~ i





Niemcami, wyrzucił mi: "że każdy ludomier-  
 manskim czerpać wiele z słowiańskich wy-  
 wotów i wgapnieć podając, licząc paręko-  
 nica słowian władny germanistkiej wypo-  
 drze wadom organizacja państw do-  
 wiańskich o germanizowanych czerpach  
 słowiańskich; co więcej, widzę, w społecznej  
 budowie państw germanizacji słany słowiań-  
 skie obok panujących niemieckich W.

Tak ~~on~~ mówi, a ja, odpowiadając ~~mu~~  
 to, proszę, aby mi udowodnił, że ja w swych  
 pismach o takim państwie nie rozprawiam  
 o jaki mnie obchodzi, ~~toż~~ ~~nie~~ ~~aby~~ ~~nie~~  
~~może~~ ~~być~~ ~~inny~~ ~~jak~~ ~~a~~ ~~nie~~, ~~co~~  
 się, tak wyrażę, słowiański państwa. To  
 do Niemców ~~nie~~ ~~o~~ ~~tem~~, że to nie

W Dzieje Polski według ostatnich badań spisane  
 przez Józefa Szujskiego. Z dewiza: "Pracować  
 przeszłości wyjdzie" "wszystko nam dać co dać mo-  
 giesz Panie". Tom I. Piastowie. Lwów 1866. Porów-  
 naj tego dzieła str. 13. 16. 32. 41.

Kto inny <sup>jak</sup> ~~tem~~ samy ~~oni~~ w kwestyi, a st-  
 wieńskości w germanizacji tkwiącej roz-  
 spoczęli, że uznają wartość jej dla boki-  
 stronnych badań nad pierwowzorem i dzieja-  
 mi Germanii jedni, drudzy zaś po dawne-  
 mu czyli stronnie na te dwie zapatry-  
 wać się pragnąc, niebo i niemię poruszają  
 ażeby ją wesprzeć lub odepierać. Obie strony  
 nie tylko na niemi ale i pod niemi, w  
 grobach bowiem, dowodu, na utwierdzenie  
 lub obalenie wziętej kwestyi szukają. ~~(1)~~  
 Pierwotnych dziejach Polski i Litwy, tudzież  
 w drugim wydaniu Historji prawodawstw,  
 usiłowatem nie politura, ale ciągła, nacie-  
 miona, do miejsca, czasu i zdarzeń rozwa-  
 72,

(1) ~~Obserwacje rozwińdliw~~ <sup>1209.</sup> nadtem Antoni Wiersebe, Popp, ~~napra-~~  
~~czył imi Klemm~~ <sup>1209.</sup> Handbuch der Germanischen Alterthums Kunde  
Dresden 1836 ~~z przedmowa XIV XVI~~ ~~z~~ ~~napracowania~~ ~~mu~~  
~~napracowania~~ ~~mu~~ ~~Porównanie~~ ~~Pierwotnej~~ ~~Dzieje~~ 428-39.

~~Germania nach den Ansichten der Griechen und Röm~~ ~~ange-~~  
~~stellt von F. A. Ukert~~ Weimar 1843. ~~Porównanie~~ ~~st.~~ 348.



Pojat myśl moja, i wartość jej dla dziejów  
ludzkości rozumiał, najciekawszy i tegoczesny  
pisarstwo niemieckich. <sup>4. D. 1. W. 1. 1. 1.</sup> ~~W. 1. 1. 1. 1.~~ ~~W. 1. 1. 1. 1.~~  
~~W. 1. 1. 1. 1.~~ ~~W. 1. 1. 1. 1.~~ ~~W. 1. 1. 1. 1.~~  
wielki po wydaniu praca niemiecka w 1846. Pro-  
wotnych dziejów, ~~W. 1. 1. 1. 1.~~ ~~W. 1. 1. 1. 1.~~ ~~W. 1. 1. 1. 1.~~  
nowe wersetto światto ponad dwoma siatami  
mi, doba, jak mniemam, niezrozumia-  
nem ludowem nazwami, o które się wzięt-  
kie moje naukowe nakładają, badania, swo-  
wy, Stwierdzenie jedno znaczenia. Pragnienie

2) Mit einem Mal geht hier Licht auf über zwei be-  
rührte, ich glaube bisher unverständige volkswörter  
die in alle meine untersuchungen greifen. Zweiten



na i dawniejszych, z Savignego, jile go  
ów czas wyszło, uczyłem się teutońskich im-  
stytucji, a w tym nie miałem pola popisy-  
wania się, chyba w ustnym tłumaczeniu  
kursu wykładu, bo nie miałem napręd-  
jedynie w swoim się rozgościć. Później w  
latach długich i nasilonym do dzieła  
owe urosły mi z oczu, i przez całą moją  
pracy. Toż Albrecht dzieło mi, rzeczy i  
scoo najmniej, odróżnianie słowiańskiego  
o teutońskiego myślowi. W Albrechta sły-  
kania analogii, podobieństw, sprzeczności,  
w całym żywym przedacie, zda mi się, niedoko-  
plemie teutońskie w swoim rozróżnieniu i roz-  
boju nie jednostajnie urządzone, z niejedno-  
stajnych stanowisk swe urządzenia prze-  
obrażające.

Użo inne wcale zdanie o mojej pracy, i po-  
ścić jej inne. Trzyski nie rozumiał rzeczy-  
pisał nie przeczytał, lub nie rozumiał  
czy co przeczytał, napisał nie o tem co się  
w dziele znajduje, lecz o tem czego w nim



nie ma. I cóż z nim porać, kiedy się mu  
(podobaj-głosic) nie zdrowy rozum obraża, kto  
o tem mówi, czego um jego dosięgnąć nie  
może, nie można przystąpić do pisania  
dziejów z natchnioną myślą, wnosić w  
nie co się podobaj, a nie wynosić co stoi  
w źródłach: Dobrze, ale niechże, przyjmując  
taką masę, zmienić tytuł dzieła, i na  
nim potoż ten napis: Dzieje Polski podług  
przewidzeń swoich spisat Janek Skrzycki.

Wacław Aleksander Majkowski

mu

cto

ie

a

w

i

mu

na

Tug



